

Tomasz Kempa

(Nicolaus Copernicus University in Toruń, Poland)

<https://orcid.org/0000-0002-9990-2412>









e-mail: tkempa@umk.pl

Ławryn Drewiński – najważniejszy prawosławny protagonista szlachecki w czasach Zygmunta III

*Ławryn Drewiński – the Most Important Orthodox Noble Protagonist in the
Reign of Sigismund III*

ABSTRACT

The article concerns one of the most important Orthodox noble leaders in the times of the Polish-Lithuanian Commonwealth – Ławryn Drewiński. He was one of the most outstanding parliamentarians of the Old Polish era. He participated in 15 parliamentary assemblies. He became famous for his expressive speeches in the parliamentary forum (especially in 1620 and 1621) in defense of the Orthodox Church, which after the conclusion of the Union of Brest (1596) had to compete with the Uniate Church for the preservation

PUBLICATION INFO				
			UMCS UNIVERSITET PAŃKI COPERNICUSZSKIEJ	e-ISSN: 2449-8467 ISSN: 2082-6060
				
THE AUTHOR'S ADDRESS: Tomasz Kempa, the Institute of History and Archival Sciences of the Faculty of History of the Nicolaus Copernicus University in Toruń, 1 Bojarskiego Street, Toruń 87-100, Poland				
SOURCE OF FUNDING: Statutory Research of the Institute of History and Archival Sciences of the Faculty of History of the Nicolaus Copernicus University in Toruń				
SUBMITTED: 2021.11.27	ACCEPTED: 2023.01.14	PUBLISHED ONLINE: 2023.12.21		
WEBSITE OF THE JOURNAL: https://journals.umcs.pl/rh		EDITORIAL COMMITTEE E-mail: reshistorica@umcs.pl		
				

of previously held freedoms and privileges. Drewiński was a deputy from the Volyn voivodeship, whose sejmik, during the reign of Sigismund III Vasa, most often spoke about religious matters, consistently advocating for religious tolerance. He played an outstanding role during the interregnum of 1632, when the Orthodox managed (largely thanks to the determination of the king-elect Władysław IV Vasa) to regain some of the bishoprics, and then also a number of churches, previously taken over by the Uniates. Despite his consistent stance of fidelity to Orthodoxy, in 1629 he actively supported the attempt to build a union between the Orthodox Church and Uniates in the Polish-Lithuanian Commonwealth. Drewiński was also one of the most active activists of the Orthodox brotherhoods in the times of Sigismund III, seeing them as an opportunity for the spiritual and intellectual revival of Orthodoxy in the Polish-Lithuanian Commonwealth. Despite the emphasized Ruthenian origin, Drewiński was also to some extent polonized. In public activities, he used the Polish language. Like his father Basil, he was a supporter of the Polish-Lithuanian Union, while at the same time being an opponent of involving Moscow in the fight for the restoration of the Orthodox Church in the Polish-Lithuanian Commonwealth (after the Union of Brest).

Key words: Sigismund III Vasa, Ławryn Drewiński, Ruthenian nobility, Orthodoxy, the Union of Brest, the Diet (Sejm) of the Polish-Lithuanian Commonwealth, the orthodox Brotherhoods

STRESZCZENIE

Artykuł poświęcony jest postaci jednego z najważniejszych prawosławnych liderów szlacheckich w czasach Rzeczypospolitej Obojga Narodów – Ławrynowi Drewińskiemu. Był on jednocześnie jednym z najwybitniejszych parlamentarzystów epoki staropolskiej. Uczestniczył w 15 sejmach. Zasłynął z wyrazistych mów wygłaszanych na forum parlamentarnym (zwłaszcza w latach 1620 i 1621) w obronie prawosławia, które po zawarciu unii brzeskiej (1596) musiało rywalizować o zachowanie wcześniej posiadanych wolności i przywilejów z Cerkwią unicką. Drewiński był posłem z województwa wołyńskiego, którego sejmik w okresie panowania Zygmunta III Wazy najczęściej zabierał głos w sprawach wyznaniowych, konsekwentnie opowiadając się za zachowaniem tolerancji religijnej. Odegrał wybitną rolę w okresie bezkrólewia 1632 r., gdy prawosławnym udało się (w znacznej mierze dzięki determinacji króla-elekta Władysława IV Wazy) doprowadzić do odzyskania części władctw, a potem także szeregu cerkwi, wcześniej przejętych przez unitów. Mimo zajmowanej konsekwentnej postawy wierności wobec prawosławia, w 1629 r. włączył się aktywnie w próbę budowania unii pomiędzy prawosławnymi i unitami. Drewiński należał też do najbardziej czynnych działaczy bractw prawosławnych w czasach Zygmunta III, widząc w nich szansę na duchowe i intelektualne odrodzenie prawosławia w Rzeczypospolitej. Mimo podkreślanego ruskiego pochodzenia Drewiński uległ też w pewnej mierze polonizacji. W działalności publicznej posługiwał się językiem polskim. Tak jak ojciec Bazyli, był zwolennikiem unii polsko-litewskiej, jednocześnie będąc przeciwnikiem wciągania Moskwy do walki o przywrócenie praw prawosławnym w Rzeczypospolitej.

Słowa kluczowe: Zygmunt III Waza, Ławryn Drewiński, ruska szlachta, prawosławie, unia brzeska, sejm polsko-litewskiej Rzeczypospolitej, bractwa cerkiewne

Postać Ławryna Drewińskiego¹ (1568–1641), cześnika wołyńskiego, znana jest przede wszystkim badaczom stosunków wyznaniowych w czasie panowania Zygmunta III. Znajomość jego dokonań ustępuje wyraźnie wiedzy na temat innego wybitnego prawosławnego parlamentarzysty i polityka tamtej epoki – Adama Kisiela, którego postać doczekała się obszernej biografii². Tymczasem Drewińskiego, tak jak Kisiela, można zaliczyć do grona najwybitniejszych posłów I Rzeczypospolitej i niewątpliwie najważniejszego reprezentanta prawosławia w ławach poselskich w okresie rządów Zygmunta III³. Jego działalność parlamentarna przypadła na dwie ostatnie dekady panowania tego władcy, a nadto okres bezkrólewia po jego śmierci. Wystarczy wspomnieć, że Drewiński jako poseł z Wołynia uczestniczył w co najmniej 15 sejmach⁴. Można przypuszczać, że byłoby tych sejmów jeszcze więcej, gdyby nie fakt, że w początkach swej publicznej kariery cześnik wołyński znajdował się w niełasce u wołyńskiego hegemonu – wojewody kijowskiego

¹ W źródłach i literaturze można spotkać różne wersje jego imienia, co wynika m.in. z faktu jego latynizowania i spolszczania, m.in. Laurenty, Wawrzyniec, a także nazwiska: Drzewiński czy Derewiński. Sam podpisywał się zwykle jako Lawrenty Drewiński, np. vide: Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [dalej: AGAD], Archiwum Zamojskich [dalej: AZ], sygn. 880, s. 3, 5.

² F.E. Sysyn, *Between Poland and the Ukraine: The Dilemma of Adam Kysil, 1600–1653*, Harvard 1986.

³ Charakterystyczne zdanie o Drewińskim wyraził wielki piewca unii brzeskiej bp Edward Likowski, uznając go za „przywódcę wichrzycieli” w sejmie, E. Likowski, *Unia brzeska (r. 1596)*, Warszawa 1907, s. 206.

⁴ Listę tych sejmów przedstawił Karol Mazur: 1613 (II), 1615, 1616, 1618, 1620, 1621, 1623, 1624, 1626 (I), 1627, 1629 (I, II), 1632 (I), 1632 (II – konwokacyjny), K. Mazur, *W stronę integracji z Koroną: sejmiki Wołynia i Ukrainy w latach 1569–1648*, Warszawa 2006, s. 414–417, 428; por. J. Seredyka, *Parlamentarzyści drugiej połowy panowania Zygmunta III Wazy*, Opole 1989, s. 106. Do tego zestawienia należy jeszcze doliczyć obecność Drewińskiego na sejmie elekcyjnym 1632 r., co w sumie daje 15 sejmów. Ponadto Drewiński przebywał w Warszawie podczas sejmiku nadzwyczajnego w 1635 r. W grudniu podpisał tam dokument fundacyjny dla monasteru św. Ducha w Wilnie, *Акты издаваемые Виленскою Археологическою комиссией* [dalej: AVAK], t. 9, Вильна 1878, nr 6, s. 26–28. Możliwe, że był również w stolicy na sejmie ordynaryjnym w tym samym roku, gdyż nazajutrz po jego zakończeniu (18 III 1635) Władysław IV wystawił dla niego przywilej. Cf. AGAD, Metryka Koronna [dalej: MK], sygn. 181, k. 89v–90v; *Sumariusz Metryki Koronnej*, seria nowa, t. 11, *Księga wpisów podkanclerzego i następnie kanclerza Tomasza Zamojskiego MK 181 z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie 1633–1637*, wyd. J.S. Dąbrowski, Warszawa 2019, nr 213, s. 104). W obu przypadkach Drewiński nie był jednak posłem z Wołynia, gdyż spisy ówczesnych delegatów sejmiku w Łucku są znane.

Konstantego Wasyla Ostrogskiego⁵. Według Karola Mazura powodem niesnasek między Ostrogskim a Drewińskim mógł być fakt, że ten ostatni pełnił na początku XVII w. rolę poborcy podatkowego na Wołyniu⁶ i wywiązywał się z tej roli bardzo dobrze, co czasami uderzało w interesy wojewody kijowskiego i jego synów⁷. Był jednak również inny powód, dla którego przez dłuższy czas wojewoda kijowski odnosił się z dystansem do Drewińskiego, mimo tego, że obaj konsekwentnie występowali przecież w obronie prawosławia po zawarciu unii brzeskiej (1595/96). Ostrogski stał się przywódcą całego antyunijnego obozu, a Drewiński np. został wybrany posłem do króla przez uczestników prawosławnego synodu, który odbywał się równoległe ze zjednoczeniowym (unickim) synodem w Brześciu Litewskim w październiku 1596 r.⁸ Otóż Drewiński był klientem

⁵ W słowach skierowanych do metropolity kijowskiego Józefa Welamina Rutskiego na sejmie konwokacyjnym w 1632 r. Drewiński miał twierdzić, że „ronił posługi na dworze” wojewody kijowskiego Konstantego Ostrogskiego, *Архив Юго-Западной России, издаваемый Временною комиссией для разбора древних актов* [dalej: AJZR], cz. 1, t. 7, Kiew 1887, s. 585. Jeśli tak było (nie jest to pewne z powodu okoliczności, w jakich padły te słowa), to musiało to dotyczyć okresu młodzieńczego. Mogło tak być we wczesnych latach 90. XVI w.

⁶ Sumariusz wybrania poboru z województwa wołyńskiego w 1601 r. przez Ł. Drewińskiego, Archiwum Narodowe w Krakowie [dalej: ANK], Archiwum Sanguszków [dalej: AS], sygn. 73, k. 229–238; AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego [dalej: ASK], II, 36, k. 40, 92–93v (1603 r.); nr 37, k. 52, 55 (1606 r.); *Volumina Constitutionum* [dalej: VC], t. 2, vol. 2 (1587–1609), red. S. Grodziski, Warszawa 2008, s. 305; I. Ворончук, *Шляхетський рід Дривинських: генеалогія і матримоніальні зв'язки (XVI-перша половина XVII ст.)*, „Студії і матеріали з історії Волині”, Кременець 2012, s. 204.

⁷ W 1602 r. Aleksander Ogiński, młodszy syn wojewody kijowskiego, dążył nawet do powołania konkurencyjnego poborcy podatkowego w związku z faktem, że większość Wołyńian (w tym też Konstanty Ostrogski) zwlekali z wydaniem drugiego poboru uchwalonego na sejmie w 1601 r. Pod jego przewodnictwem sejmik deputacki we Włodzimierzu w 1602 r. powołał na tę funkcję Marka Żórawnickiego. Drewiński poskarżył się wówczas Zygmuntowi III, że uniemożliwia mu się w ten sposób ściągnięcie poboru, prosząc jednocześnie o potwierdzenie jego misji, co też monarcha, rzecz jasna, uczynił. Dodajmy, że Drewiński w liście tym stwierdzał wprost, że Aleksander Ostrogski „jest obrażony” na niego, co w równym stopniu musiało dotyczyć także Konstantego Ostrogskiego. AGAD, Tzw. Metryka Litewska, IX, sygn. 55, s. 202; K. Mazur, *op. cit.*, s. 217, 327–328; por. *ibidem*, s. 154, 191. Z kolei w 1604 r. Drewiński pozwał Konstantego Ostrogskiego i jego syna Janusza, a także spadkobierców Aleksandra Ostrogskiego o niezapłacenie części poboru za 1602 r., С. Горін, *Монастирі Луцько-Острозької єпархії кінця XV-середини XVII ст.: функціонування і місце у волинському соціумі*, Київ 2012, s. 82, 342 (przyp. 5).

⁸ AJZR, cz. 1, t. 1, Kiew 1859, nr 122, s. 509–517. Instrukcja z 9 X 1596 r. dana posłom do Zygmunta III z synodu brzeskiego: Matfiejowi Malińskiemu oraz Ławrynowi Drewińskiemu. Na instrukcji znajdowały się podpisy Konstantego Ostrogskiego, dwóch

Jana Zamoyskiego, z którym Konstanty Ostrogski (a także jego synowie Janusz i Aleksander) w latach dziewięćdziesiątych XVI w. i na początku XVII w. (do połowy 1601 r.) pozostawali w ostrym konflikcie⁹. O tym, że Drewiński w tamtym czasie był w wyraźnej niełasce u wojewody kijowskiego, może świadczyć fakt, że pomimo jego jawnie deklarowanego wsparcia dla prawosławia nie znalazł się w gronie tzw. prowizorów, wybranych na wspólnym zjeździe prawosławnych i ewangelików w Wilnie w 1599 r., mających reagować na wszelkie przejawy gwałcenia swobód niekatolików w Rzeczypospolitej. Zjazd ten odbył się z inicjatywy Konstantego Ostrogskiego oraz jego zięcia Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna”¹⁰. Po śmierci kanclerza koronnego w 1605 r. Drewiński, choć stopniowo zdobył samodzielną pozycję w sferze działalności publicznej, zyskując zwłaszcza autorytet wśród szlachty wołyńskiej (a także w szerokim gronie posłów niekatolickich), przede wszystkim z powodu starań podejmowanych na rzecz prawosławia, również w późniejszym czasie podkreślał swoje związki z domem Zamoyskich¹¹, jakkolwiek głównym patronem Drewińskiego pozostawał w drugiej i trzeciej dekadzie XVII w. Aleksander Zasławski, ówczesny wojewoda braclawski (od 1615 r.), a potem kijowski (1628)¹². Warto pokreślić, że ten ostatni, choć katolik, był człowiekiem bardzo tolerancyjnym, pozytywnie nastawionym do prawosławnych, nierzadko broniąc ich przed prześladowaniami¹³. Trzeba jednak podkreślić, że Drewiński, poprzez zdobycie silnej pozycji politycznej na Wołyniu, stał się już w drugiej dekadzie XVII w. bardziej przyjacielem

prawosławnych biskupów, którzy nie przyjęli unii: lwowskiego Gedeona Bałabana i przemyskiego Michała Kopysteńskiego oraz kilku innych duchownych prawosławnych, a także kilkunastu przedstawicieli szlachty, w tym samego Drewińskiego.

⁹ Cf. T. Kempa, *Konflikt między kanclerzem Janem Zamoyskim a książętami Ostrogskimi i jego wpływ na sytuację wewnętrzną i zewnętrzną Rzeczypospolitej w końcu XVI wieku*, „Соціум. Альманах соціальної історії” 2010, 9, s. 67–96.

¹⁰ D. Oljančyn, *Originaltext der Urkunde der Generalkonföderation zwischen den Protestanten und Orthodoxen in Wilna 1599*, „Kyrios” 1936, 2, s. 202–205.

¹¹ W liście do Tomasza Zamoyskiego z 12 VIII 1630 r. (z Lublina) Ławryn Drewiński pisał: „Pomnisz na moje lata młode, które trawiłem przy świętobliwej, wielce godnej, pamięci Jego Mości Pana ojca Waszego, Pana i dobrodzieja mojego, który dla miłości z nieboszczykiem panem ojcem moim w Paryżu zawartej przyjaźni, mnie nie jako sługę, ale jako bliższego swego miłował aż do śmierci”. W tym samym liście Drewiński wyrażał gotowość służenia Tomaszowi Zamoyskiemu, AGAD, AZ, sygn. 880, s. 1–4.

¹² K. Mazur, *op. cit.*, s. 86, 153–154, 163, 166, 191.

¹³ T. Kempa, *Szlachta wołyńska wobec spraw wyznaniowych na sejmikach i sejmach w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, „Klio” 2011, 19, 4, s. 37–38.

aniżeli klientem Zasławskiego¹⁴. Potrafił nawet strofować swego patrona, np. za to, że jako senator nie włącza się w działalność parlamentarną¹⁵. Natomiast po śmierci Aleksandra Zasławskiego (zm. 14 listopada 1629 r.) cześnik wołyński, być może mając też na względzie walkę w przyszłym bezkrólewiu o prawa dla Cerkwi prawosławnej, zbliżył się ponownie do podkanclerzego koronnego Tomasza Zamoyskiego, oferując mu swoje usługi¹⁶. Wcześniej zresztą – w 1626 r. – Drewiński popadł w jakiś konflikt o charakterze majątkowym z wojewodą wołyńskim Januszem Zasławskim (zm. 4 sierpnia 1629 r.), ojcem Aleksandra, co mogło przyczynić się do pogorszenia (choć było ono raczej krótkotrwałe) relacji między młodszym Zasławskim a cześnikiem wołyńskim¹⁷.

Warto odpowiedzieć na pytanie, jak to się stało, że przedstawiciel rodu, który jeszcze w połowie XVI w. należał do drobnej szlachty, zrobił tak błyskotliwą karierę polityczną jako parlamentarzysta, choć jednocześnie nie doczekał się tak spektakularnych awansów urzędniczych jak jego następca – w roli najważniejszego przedstawiciela prawosławia w sejmie – Adam Kisiel, który zakończył życie jako wpływowy senator. O rodzie Drewińskich w XVI w. i pierwszej połowie XVII w., jego pochodzeniu, sytuacji majątkowej, a także koligacjach rodzinnych, napisała ostatnio Irina Woronczuk¹⁸. Z tego powodu czuję się zwolniony z obowiązku podjęcia szerszej tej tematyki w tym miejscu. Za ukraińską badaczką powtórzmy tylko, że Drewińscy herbu Korczak swoje nazwisko zawdzięczają gniazdu rodowemu Drywin (Derewin) leżącemu w powiecie włodzimierskim. Była to główna, a przez długi czas także jedyna, majątność (sioło) należąca do tej rodziny. Sytuację majątkową rodu pogarszał fakt, że w XVI w. Drewińscy mocno się rozrodzili.

W drugiej połowie XVI w. zdołał się wybić wśród przedstawicieli rodu ojciec Ławryna – Bazyli Drewiński. Zawdzięczał to przede wszystkim zdobytemu wykształceniu. Najpierw pobierał nauki w Akademii w Krakowie (od 1549 r.), a potem od 1554 r. kształcił się w protestanckiej Bazylei, w międzyczasie (27 stycznia 1554 r.) wpisując się do metryki

¹⁴ Za przyjaciela swojego domu uważał Drewińskiego sam Aleksander Zasławski, który w wielu sprawach zasięgał jego rady. Vide: ANK, AS, sygn. 75/1, s. 227–228. Zasławski mógł liczyć też na pomoc, a kiedy trzeba i dyskrecję ze strony cześnika wołyńskiego. Vide: ANK, AS, sygn. 75/3, s. 69–71.

¹⁵ ANK, AS, sygn. 75/2, s. 805–807; K. Mazur, *op. cit.*, s. 86, 191.

¹⁶ AGAD, AZ, sygn. 880, s. 1–4.

¹⁷ ANK, AS, sygn. 75/4, s. 337–338.

¹⁸ I. Ворончук, *Шляхетський*, s. 195–209. Również vide: eadem, *Родоводи волинської шляхти XVI – першої половини XVII ст. (реконструкція родинних структур: методологія, методика, джерела)*, Київ 2009, s. 188, 220, 279, 376.

uniwersytetu w Wittenberdze¹⁹. Być może jakiś czas pobierał również nauki w Paryżu, gdzie poznał się z Janem Zamoyskim²⁰. Po powrocie z zagranicy Bazyli Drewiński rozpoczął pracę jako pisarz ruski w kancelarii litewskiej²¹. W marcu 1566 r. – może zarekomendowany przez Hawryłę Bokieja²² – został pisarzem wielkim litewskim (później – po unii lubelskiej – był sekretarzem królewskim w Koronie)²³. Z urzędem tym występował Drewiński w okresie sejmu lubelskiego, gdy składał przysięgę wierności Koronie, jak znaczna część Wołynian we Włodzimierzu (przed posłem królewskim Janem Folibowskim), czy potem podpisując się pod aktem odnowienia unii²⁴. Nową unię, tak jak większość szlachty wołyńskiej, wyraźnie popierał. Nieprzypadkowo to właśnie on w sierpniu 1569 r. został wraz z Bartoszem Żuchorskim wysłany przez króla do Mikołaja Radziwiłła „Rudego”, by odebrać od niego przysięgę na unię, jakkolwiek misja ta zakończyła się niepowodzeniem²⁵. W 1570 r. jako wysłannik królewski dostarczył instrukcję na sejmik wołyński, w czasie którego posłem na sejm wybrano Hawryłę Bokieja²⁶. Ten wybór notabene potwierdzał skłonność Wołynian do poparcia postanowień sejmu

¹⁹ Należy zaznaczyć, że Drewiński zawsze podpisywał się w metrykach uniwersyteckich jako „Ruthenus”, tym samym podkreślając swoje przywiązanie do wiary prawosławnej. Jako Rusina i „męża zacnego” zalecał go bazylejczykowi Celio Curionowi Filip Melanchton (1 V 1554 r.). S. Kot, *Polacy w Bazylei za czasów Zygmunta Augusta*, „Reformacja w Polsce” 1921, 1, s. 113–114.

²⁰ Cf. przypis 11.

²¹ Cf. np. *Lietuvos Metrika*, kn. 47 (47 Teismų bylų knyga), oprac. I. Valikonytė, N. Šlimienė, Vilnius 2011, s. 85, 117; *Lietuvos Metrika* (47 knygą), oprac. A. Baliulis, R. Firkovičius, Vilnius 2004, s. 146–147.

²² Bokiej należał do największych zwolenników unii z Polską wśród przedstawicieli szlachty wołyńskiej (Cf. H. Litwin, *Hawryło Bokiej – lider wołyńskiej szlachty z czasów sejmu unijnego w Lublinie 1569 r.*, w: *Academia terra historiae. Студії на пошану Валерія Смоля, кн. 1, Простору історії*, Київ 2020, s. 417–426). Na bliskie związki Bokieja z Drewińskim wskazuje fakt, że w popisie wojska litewskiego z 1567 r., na który Bazyli Drewiński stawiał trzech konnych, jego ludzie znajdowali się właśnie w poczcie Bokieja, *Русская историческая библиотека*, t. 33, Петроград 1915, kol. 1238.

²³ *Urzednicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, Kórnik 1994, s. 136. Cf. też: *Lietuvos Metrika*, kn. 47 (47 knygą), oprac. E. Deveikytė, G. Lesmaitis, Vilnius 2018, s. 103.

²⁴ Przysięga ta była składana w dniach 16–18 czerwca, *Akta unji Polski z Litwą 1385–1791*, wyd. S. Kutrzeba, W. Semkowicz, Kraków 1932, nr 142, s. 325–328. Również vide: *ibidem*, nr 149, s. 355.

²⁵ Отдел рукописей Российской национальной библиотеки [dalej: ОРРНБ], фонд 971, опис 2, авт. 234, к. 82; H. Lulewicz, *Gniewów o unię ciąg dalszy. Stosunki polsko-litewskie w latach 1569–1588*, Warszawa 2002, s. 56.

²⁶ ОРРНБ, фонд 971, опис 2, авт. 128, nr 1, к. 1–4.

1569 r. Drewiński posłował jeszcze jako delegat króla na sejmik wołyński w kolejnych latach, m.in. w 1577 r.²⁷ W okresie pierwszego bezkrólewia Bazyli Drewiński został wybrany posłem na sejm elekcyjny i zapewne uczestniczył w wyborze nowego monarchy²⁸.

Nie tylko jednak służba w roli sekretarza królewskiego stała się powodem wzrostu znaczenia Bazylego Drewińskiego wśród szlachty na Wołyniu. W pewnym stopniu przyczyniły się do tego również kolejne zawierane przez niego związki małżeńskie, dzięki którym – zwłaszcza zaś ostatniemu – wołyński szlachcic powiększył swój majątek. Pierwsza jego żona nie jest znana²⁹, drugie małżeństwo zawarł w 1560 r. z Miłką Bohdanową Lidichowską³⁰, a trzecie z Tatianą Getołtówną (Getowtówną), która była matką Ławryna, a także córek: Marii, Owdotii, Połonii, Nastazji³¹. Pod koniec życia, na początku lat osiemdziesiątych, do Bazylego należały następujące majątki: 2/3 Drywina, Szpikiłosy, Paszowa (Paszów), Połchanie, Husowo, Kniaże, większa część Kokoriwa (Kokorzewa), wszystkie leżące na Wołyniu (w powiatach łuckim i krzemienieckim)³². W dniu 19 kwietnia 1583 r. Bazyli Drewiński sporządził testament (wkrótce potem – przed 19 czerwca – zmarł)³³. Nakazał w nim pochować się w cerkwi w Paszowie, „bez żadnych świeckich ceremonii, pompy i zabobonów

²⁷ П. Кулаковський, *Канцелярія Руської (Волинської) метрики 1569–1673 рр. Студія з історії українського регіоналізму в Речі Посполитій*, Острог–Львів 2002, s. 55, 77–78, 194; K. Mazur, *op. cit.*, s. 198.

²⁸ *Жизнь кн. Андрея Михайловича Курбского в Литве и на Волыни*, т. 1, Киев 1849, nr 15, s. 48–51.

²⁹ Wedle wcześniejszych badań Iriny Woronczuk pierwszą żoną Bazylego miała być N. Grigoriewna Moszczenicka, I. Ворончук, *Родоводи*, s. 220. W wydanym kilka lat później artykule poświęconym rodowi Drewińskich autorka jednak tego nie potwierdziła.

³⁰ *Луцька замкова книга 1560–1561 рр.*, oprac. В.М. Мойсієнко, В.В. Поліщук, Луцьк 2013, s. 161–162, 386.

³¹ W sumie Bazyli Drewiński z trzech małżeństw pozostawił według I. Woronczuk co najmniej pięciu synów i dziewięć córek. Jeśli chodzi o rodzone siostry Ławryna Drewińskiego, znajdowały się one pod jego opieką, a następnie, po wejściu w związki małżeńskie, skwitowały formalnie swego brata z wypłacenia posagu (co miało miejsce w drugiej połowie lat 80. i w ostatniej dekadzie XVI w.). Maria wyszła za mąż za Fedora Romanowicza Hulewicza-Radoszyńskiego, Połonia poślubiła Stefana Semenowicza Kozińskiego, Nastazja zaś Fedora Dżusę, z kolei Owdotia została żoną Janusza Andrzejowicza Koszki-Żurawnickiego. Ławryn miał także brata Hawryłę, który jednak musiał umrzeć w wieku dziecięcym, I. Ворончук, *Шляхетський*, s. 200–202. Por. eadem, *Родоводи*, s. 220, 376.

³² I. Ворончук, *Шляхетський*, s. 203–204. Aby lepiej zilustrować przyrost majątku Bazylego Drewińskiego, autorka zwróciła uwagę na fakt, że ok. 13-krotnie zwiększyła się wielkość wypłaconego posagu córkom z jego ostatniego małżeństwa w porównaniu do córek zrodzonych z pierwszej żony.

³³ *Ibidem*, s. 201–202.

niepotrzebnych”, jednocześnie podkreślając wyraźnie w tym akcie ostatniej woli swoje przywiązanie do prawosławnej wiary³⁴. Znalazły się tam też dyspozycje odnośnie do dzieci, w tym syna Ławryna. Ojciec już wcześniej zadbał o jego wykształcenie, wysyłając go do szkoły w Lewartowie (Lubartowie)³⁵. W testamencie zaś nakazywał opiekunom, aby nie szczędzili z należących do niego majątności nakładów na naukę syna, posyłając go tam wszakże, „gdzie się prawdziwą chwałę Bożą, a nie omyłki ludzkie, przepowiada, i nauki wyzwolone we wszelkich dobrych i cnotliwych obyczajach młodzieńcom podaje”. Miał tę naukę zdobywać Ławryn do „lat swoich zupełnych” oraz gdy do „rozsądku dobrego dorośnie”³⁶. Prawdopodobnie rychła śmierć głównego opiekuna dzieci Bazylego, jego brata Kiryka (który zmarł już kilka miesięcy później), skomplikowała plany dalszej edukacji Ławryna. Nic nie wiadomo, by kontynuował on naukę po szkole lewartowskiej. A z późniejszego przywileju Władysława IV wiemy, że w młodości Ławryn miał służyć w wojsku kwarcianym jeszcze za Stefana Batorego (musiało to być, z racji wieku Drewińskiego, pod sam koniec życia tego monarchy), a potem jako żołnierz brał udział w bitwie pod Byczyną w 1588 r. Według tegoż monarszego aktu udział w tej bitwie miał nadwątlić zdrowie Drewińskiego³⁷. W kolejnych latach nie słyszymy już o jego wojennej służbie.

W pierwszych latach panowania Zygmunta III Drewiński musiał wykazywać się sporą aktywnością na sejmiku wołyńskim. Zapewne szybko dostrzeżono jego zdolności oratorskie, o jakich jeszcze usłyszymy. Swą bogatą karierę polityczną rozpoczął prawdopodobnie od posłowania do króla z sejmiku wołyńskiego (relacyjnego) w 1595 r. W czasie tej misji miał m.in. wyjaśnić pewne kwestie związane z nieprawidłowościami przy pobieraniu podatków z Wołynia³⁸. Musiał być już zatem postacią

³⁴ Cyt. za: I. Ворончук, *Шляхетський*, s. 202.

³⁵ Mieściła się tam w tym czasie szkoła kalwińska założona przez właściciela Lewartowa – wojewodę lubelskiego Mikołaja Firleja (zm. w 1588 r.). Po jego śmierci, a więc już po zakończeniu nauki w niej przez Drewińskiego, przekształciła się ona w jedną z najlepszych w Polsce placówek oświatowych braci polskich, która istniała jednakże krótko, bo tylko do 1598 r. Szerzej: S. Kot, *Szkoła Lewartowska. Z dziejów szkolnictwa ariańskiego w Polsce*, Lwów 1910.

³⁶ Za: I. Ворончук, *Шляхетський*, s. 203. Również vide: eadem, *Волинський чашиник Лаврентій Дривинський в обороні православ'я (кінець XVI–перша половина XVII ст.)*, w: *Роль особистості в Церкві. Матеріали міжнародної науково-практичної конференції Волинської православної богословської академії Української Православної Церкви Київського Патріархату*, Луцьк 2016, s. 73.

³⁷ AGAD, MK, sygn. 181, k. 89v–90v; *Sumariusz Metryki Koronnej*, seria nowa, t. 11, nr 213, s. 104.

³⁸ K. Mazur, *op. cit.*, s. 198.

rozpoznawalną wśród wołyńskiej szlachty i regularnie uczestniczącą w sejmikach w Łucku. Najwcześniejsza znana nam instrukcja na sejm, którą podpisał, pochodzi z 1595 r.³⁹ Trzeba jednak dodać, że brakuje szeregu wcześniejszych instrukcji wołyńskich z początku panowania Zygmunta III, względnie nie zawierają one podpisów uczestników sejmiku. W październiku 1596 r., jak już wiemy, Drewiński uczestniczył w synodzie przeciwników unii brzeskiej w Brześciu, skąd posłował do króla, domagając się w imieniu uczestników tego zgromadzenia pozabawienia godności biskupich tych władcyków, którzy przystąpili do jedności z Kościołem rzymskim. Następnie widzimy go w roli poborca podatków z Wołynia. Wywiązywał się z niej bardzo dobrze, skoro pełnił ją w ciągu kilku następnych lat (1601–1606). W nagrodę za solidne wypełnienie tego nałożonego na niego obowiązku 8 czerwca 1606 r. Zygmunt III mianował go cześnikiem wołyńskim, który to urząd Drewiński sprawował do końca życia⁴⁰.

W tym czasie Drewiński był bardzo aktywnym uczestnikiem życia politycznego na Wołyniu. Regularnie uczestniczył w obradach sejmiku w Łucku. Jego podpis widnieje m.in. na uchwałach tego gremium przed sejmami z 1606, 1607 i 1609 r.⁴¹ Popularność cześnika wołyńskiego wynikała z jednej strony z regularnego występowania w obronie prawosławia, z drugiej z faktu, że był hojnym fundatorem dla różnych instytucji cerkiewnych. Było to możliwe m.in. dlatego, że Drewiński odziedziczył nie tylko pokaźny majątek po ojcu, ale przejął też spore dobra po matce⁴². Posiadał zatem, oprócz wspomnianych posiadłości wołyńskich ojca, także majątności macierzyste leżące w województwie połockim. Były to sioła:

³⁹ М. Крикун, *Інструкція сеймику Волинського воеводства 1595 р.*, „Записки Наукового товариства імені Шевченка” 1996, 231, s. 430.

⁴⁰ *Urzednicy wołyńscy XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. M. Wolski, Kórnik 2007, s. 131.

⁴¹ AJZR, cz. 2, t. 1, Київ 1861, s. 81, 101–102; K. Mazur, *op. cit.*, s. 198, przyp. 342. Drewiński uczestniczył też w zjeździe dygnitarzy i szlachty w Łucku 9 VII 1606 r., na którym odniesiono się do wezwania rokoszan, aby przybyć pod Sandomierz. Wołynianie postanowili wówczas zjechać się wcześniej, 4 sierpnia, pod Kraśnik i Zawichost, aby tam ustalić dalszy sposób postępowania, Центральний державний історичний архів України, м.Київ [dalej: ЦДІАУК], фонд 25, книга 77, k. 951v–953v. Drewiński brał ponadto udział w sejmikach elekcyjnych, np. w maju 1605 r., gdy wybrano na nowego podsędkę łuckiego Andrzeja Zahorowskiego, ЦДІАУК, фонд 25, книга 72, k. 548–550v (za przekazanie tych ostatnich danych dziękuję bardzo prof. Marianowi Wolskiemu).

⁴² Aleksander Getowt pozostawił po sobie jedynie trzy córki, z których jedna – Zofia – zmarła zapewne jeszcze w wieku dziecięcym, a Dominika była żoną kasztelana mińskiego Michała Haraburdy (zm. w 1586 r.). Matka Ławryna Tatiana dokonała zatem podziału dóbr po ojcu z siostrą Dominiką, I. Ворончук, *Шляхетський*, s. 200, 205–206.

Pluskoje, Usweja, Czuraki⁴³. Do cześnika wołyńskiego należał ponadto dwór w Łucku. Zanim więc przedstawimy działalność sejmową Drewińskiego, wspomnijmy o jego aktywności na rzecz Cerkwi, jaką przejawiał poza sprawowaniem funkcji poselskiej.

O jego staraniach na rzecz podniesienia z kryzysu prawosławia w Rzeczypospolitej świadczy jego przynależność i wspieranie najważniejszych bractw cerkiewnych. Był on m.in. członkiem stauropigii lwowskiej i wileńskiej. Należał też do prawosławnego bractwa w Lublinie, w którego obronie wystąpił wraz z kilkudziesięcioma przedstawicielami szlachty i magnaterii (m.in. Konstantym Ostrogskim) 5 maja 1601 r. Sygnatariusze spisane go wówczas aktu wystąpili tu jako gwaranci majątku bractwa, do którego pretensje rościli sobie unicy⁴⁴. Również w późniejszym okresie Drewiński starał się o umocnienie tego najbardziej na zachód wysuniętego prawosławnego ośrodka brackiego w Rzeczypospolitej. W kwietniu 1617 r. utworzył fundusz, poprzez który wsparł lubelskie bractwo i budowę brackiej cerkwi Preobrażeńskej. Na ten cel zapisał dwa domy wraz z sadem w Lublinie⁴⁵. W 1624 r. na prośbę Drewińskiego udał się z Kijowa do Lublina, by wesprzeć cerkiewne bractwo w roli nauczyciela i kaznodziei, znakomity pisarz polemista Kasjan Sakowicz⁴⁶, wówczas jeszcze prawosławny⁴⁷. Dwa lata później, w związku z poszukiwaniem duchownego dla nowej brackiej cerkwi w Lublinie przez tamtejsze bractwo, Drewiński polecił na to stanowisko ojca Teofila z monasteru brackiego św. Ducha w Wilnie. Miał on przybyć do Lublina wraz z pomocnikiem – diakonem⁴⁸. Był to czas, w którym cześnik wołyński odgrywał ważną rolę w stauropigii wileńskiej.

Jeszcze 10 października 1603 r. Drewiński został członkiem lwowskiego bractwa stauropigialnego, zobowiązując się do jego regularnego materialnego wspierania. Zgodnie z wystawionym wówczas przywilejem miał co rok ze swoich wołyńskich dóbr Szpikiłosy i Husowo dostarczać

⁴³ Drewiński sprzedał je Janowi Haraburdzie w lutym 1598 r., I. Ворончук, *Волинський*, s. 74.

⁴⁴ AJZR, cz. 2, t. 1, nr 4, s. 35–39.

⁴⁵ AJZR, cz. 1, t. 10, Киев 1904, nr 212, s. 522–523.

⁴⁶ С.Т. Голубев, *Киевский митрополит Петр Могила и его сподвижники: Опыт церковно-исторического исследования*, t. 1, Киев 1883, s. 121. W latach 1620–1624 Kasjan Sakowicz był rektorem kijowskiej szkoły brackiej.

⁴⁷ Sakowicz przebywał w Lublinie około roku i wkrótce potem (1625) przeszedł na unię, a w końcu – w 1641 r. – przyjął za zgodą papieża Urbana VIII obrządek łaciński i wstąpił do klasztoru augustianów w Krakowie, gdzie też zmarł w 1647 r., E. Janowska, *Polemika religijna w Rzeczypospolitej pierwszej połowy XVII wieku na przykładzie Kasjana Sakowicza*, Olsztyn 2019, s. 122–123.

⁴⁸ AJZR, cz. 1, t. 10, nr 216, s. 532–533.

14 beczek żyta na potrzeby bractwa⁴⁹. Okazjonalnie obdarzał bractwo także dodatkowymi datkami pieniężnymi⁵⁰.

Nie wiadomo natomiast dokładnie, od kiedy cześnik wołyński był członkiem stauropigii wileńskiej przy tamtejszej cerkwi św. Ducha. W każdym razie mocno zaangażował się w jej działalność, zwłaszcza w okresie, w którym bractwo to dotykały pewne prześladowania ze strony urzędników miejskich i królewskich. Dotyczyło to przede wszystkim drugiej i trzeciej dekady XVII w., kiedy to przy wsparciu króla Zygmunta III dochodziło do prób przejmowania majątku bractwa przez sąsiednie unickie bractwo przy cerkwi Świętej Trójcy, oskarżania członków stauropigii o szpiegostwo na rzecz Moskwy i Turcji (w związku z czym czasowo niektórzy członkowie bractwa byli więzieni) czy blokowania budowy murowanej cerkwi brackiej, mimo iż ta wznoszona była na gruntach szlacheckich⁵¹. W latach 1629 i 1630 Drewiński wraz z Janem Ogińskim był starostą rocznym stauropigii wileńskiej, składając protestacje w sprawach różnych jej sporów z unitami⁵². Doceniając rolę bractwa i monasteru św.

⁴⁹ AJZR, cz. 1, t. 10, nr 62, s. 125–126. Również vide: AJZR, cz. 1, t. 12, Киев 1904, s. 485, 496–497.

⁵⁰ AJZR, cz. 1, t. 11, Киев 1904, s. 393.

⁵¹ Szerzej vide: T. Kempa, *Wileńskie bractwo św. Ducha jako centrum obrony prawostawia w Wielkim Księstwie Litewskim w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2004, 21, s. 47–69; idem, *Stauropegic Brotherhood of Vilno and Brotherhood Monastery as the Most Important Orthodox Centre in the Grand Duchy of Lithuania at the End of the 16th and in the 17th Centuries*, w: *On the Border of the Worlds. Essays about the Orthodox and Uniate Churches in Eastern Europe in the Middle Ages and the Modern Period*, red. A. Gil, W. Bobryk, Siedlce–Lublin 2010, s. 85–112; idem, *Wyrugowanie prawostawnych mieszczan z rady miejskiej Wilna w 1621 roku*, w: *Litwa w epoce Wazów. Prace ofiarowane Henrykowi Wisnerowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. W. Kriegseisen, A. Rachuba, Warszawa 2006, s. 277–290.

⁵² W styczniu 1629 r. starostowie bractwa św. Ducha w Wilnie – Drewiński i Ogiński – wnieśli skargę na duchownych unickich z wileńskiego monasteru Troickiego (w tym na starszego tegoż klasztoru ks. Ignacego Dydrychowicza), iż razem z plebsem miejskim naszli (6 stycznia) z bronią w rękę na prawosławny klasztor bracki. Tam dokonali szkód materialnych, a także zranili kamieniem w głowę protopopa słuckiego Andrzeja Mużyłowskiego, AVAK, t. 8, Вильна 1875, nr 52, s. 109–111; AGAD, Archiwum Radziwiłłów [dalej: AR], dz. V, sygn. 11704, k. 11; T. Kempa, *Sunki kaimynystė? Vilniaus stačiatikių Šv. Dvasios vienuolyno ir unitų Švč. Trejybės vienuolyno konfl* [Trudne sąsiedztwo? Konflikty między zakonnikami z prawosławnego monasteru św. Ducha i unickiego monasteru św. Trójcy w Wilnie w XVII wieku], „Lietuvos istorijos metraštis” 2016, 2, s. 105. Z kolei 15 VI 1630 r. w grodzie warszawskim Drewiński (jako starosta bracki w imieniu swoim i Ogińskiego) złożył protestację na zakonnika monasteru św. Trójcy Pachomiusza Orańskiego i mieszczanina wileńskiego Iwana Korenkowskiego w związku z zaborem przywilejów bractwa przy cerkwi św. Ducha (co miało miejsce jeszcze w 1604 r.) i nieuprawnionym posługiwaniem się nimi

Ducha w Wilnie, które w okresie panowania Zygmunta III stanowiły bez wątpienia najważniejszy ośrodek myśli prawosławnej w Rzeczypospolitej, Drewiński 6 grudnia 1635 r. zapisał na wieczność na rzecz tego prawosławnego klasztoru folwark Kieniszki z cegielnią i ogrodami na Zarzeczcu (przedmieściu Wilna) oraz dom na Antokolu, nabyte wcześniej (w 1628 r.) od mieszczanina wileńskiego Siemiona Krasowskiego i jego żony Anny Michajłówny⁵³. W marcu 1636 r. cześnik wołyński zakupił również dom na ulicy Subocz w Wilnie, który najprawdopodobniej także zapisał później brackiemu monasterowi w tym mieście⁵⁴. Drewiński czynił poza tym okazjonalne darowizny pieniężne na rzecz monasteru św. Ducha⁵⁵. Pieniężne legaty na monaster i stauropigię w Wilnie zapisał także w swoim pierwszym testamencie z 1632 r.⁵⁶ Bractwo wileńskie, podkreślając jego zasługi na rzecz prawosławia, dedykowało mu wydany jeszcze w 1622 r. *Польуставъ или требник* – zbiór modlitw, akatystów, zasad życia monasterskiego etc.⁵⁷

Cześnik wołyński przyczynił się jednocześnie w istotny sposób do powstania i rozwoju prawosławnego ruchu brackiego na Wołyniu⁵⁸. Był jednym z kilkunastu inicjatorów powstania bractwa cerkiewnego

przez wyżej wymienionych przed sądem asesorskim (na niekorzyść prawosławnej stauropigii); a ponadto z powodu wykradzenia ciała zmarłej niedawno ruskiej mieszczki (w celu pochowania jej na unickim cmentarzu) i nieprzyjmowania protestacji od prawosławnych do ksiąg miejskich i grodzkich w Wilnie, *Акты относящиеся к истории Западной России, собранные и изданные Археологическою комиссиею*, t. 4, Санкт Петербург 1851, nr 229, s. 518–520; AJZR, cz. 1, t. 7, s. 623–624.

⁵³ Lietuvos valstybės istorijos archyvas [dalej: LVIA], fondas 610, apyrašas 3, bylos 159, 160; AVAK, t. 9, nr 6, s. 26–29. Wśród świadków na tym akcie widnieją podpisy: syna Ławryna Mikołaja, a także innych znanych przedstawicieli prawosławnej szlachty: Aleksandra Ogińskiego i Semena Hulewicza Wojutyńskiego.

⁵⁴ *Wilnianie. Żywoty siedemnastowieczne*, wyd. D. Frick, Warszawa 2008, s. 516–518.

⁵⁵ LVIA, fondas 610, apyrašas 3, bylos 141, k. 2.

⁵⁶ ЦДІАУК, фонд 25, книга 183, к. 551v–552v (jest to prawdopodobnie pierwszy testament Drewińskiego, spisany 13 VI 1632 w Łucku – za zdjęcia tego dokumentu dziękuję bardzo p. dr Ludmile Demczenko).

⁵⁷ Л. Тимошенко, *Руська релігійна культура Вільна. Контекст доби. Осередки. Література та книжність (XVI–перша третина XVII ст.)*, Дрогобич 2020, s. 442; K. Chodyncki, *Drzewiński Wawrzyniec*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 5, red. W. Konopczyński, Kraków 1939–1946, s. 423.

⁵⁸ Na Wołyniu, mimo że była to w czasach Zygmunta III prowincja z wyraźną przewagą prawosławnej szlachty i mieszczaństwa, bractwa cerkiewne rozwinęły się z opóźnieniem w stosunku do innych wschodnich terytoriów Korony. W sferze domysłów pozostaje, dlaczego Konstanty Ostrogski, do którego należała niemal trzecia część Wołynia, nie uczynił nic dla rozwoju ruchu brackiego na tym obszarze, choć przecież popierał działalność bractw funkcjonujących gdzie indziej (np. lwowskiej i wileńskiej stauropigii).

w Łucku, które zostało założone przez szlachtę i duchowieństwo – *de facto* również z udziałem miejscowego mieszczaństwa – w 1617 r.⁵⁹ Podobne szlachecko-mieszczańskie fundacje, ustanawiające prawosławne bractwa i monasteria, miały miejsce także w innych miastach królewskich w Rzeczypospolitej (np. w Mińsku czy Mohylewie)⁶⁰. Szlachta w takich przypadkach miała być gwarantem ich trwania wobec niesprzyjającej prawosławnym polityki królewskiej⁶¹, zwłaszcza że w Łucku przeciwko powołaniu prawosławnego bractwa występował ostro miejscowy unicki władca Ostafi Jeło Maliński⁶². Co istotne, 20 lutego 1619 r., na prośbę szlachty wołyńskiej i mieszczan łuckich, Zygmunt III wydał oficjalny przywilej zawierający zgodę na powołanie do życia tego bractwa, jednocześnie pozwalając zbudować w Łucku szpital dla ubogich, cerkiew bracką pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, a także szkołę „dla pobożnych nauk”⁶³. Przy tejże cerkwi zaczął też funkcjonować dzięki staraniom fundatorów (w tym Drewińskiego) monaster⁶⁴. W ciągu kilku-kilkunastu lat ośrodek bracki w Łucku rozwinął się w główne centrum prawosławia na Wołyniu⁶⁵. Już w 1620 r., podczas pobytu na ziemiach ruskich patriarchy jerozolimskiego Teofana, bractwo to otrzymało przywilej stauropigii, a zatem wyjęcia spod władzy miejscowego władcy i podporządkowania go bezpośrednio patriarche konstantynopolańskiemu, jako zwierzchnikowi

⁵⁹ *Памятники изданные Временною Коммиссиею для разбора древних актов*, t. 1, Киев 1848, nr 1, s. 2.

⁶⁰ T. Kempa, *Wobec kontrreformacji. Protestanci i prawosławni w obronie swobód wyznaniowych w Rzeczypospolitej w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, Toruń 2007, s. 274–275; idem, *Czy męczeńska śmierć arcybiskupa Jozafata Kuncewicza przyczyniła się do rozwoju unii brzeskiej na obszarze archidiecezji połockiej?*, w: *Kościół wschodnie w Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku. Zbiór studiów*, red. A. Gil, Lublin 2005, s. 101.

⁶¹ Dnia 1 IX 1619 r. w Łucku 38 przedstawicieli prawosławnej szlachty z Wołynia (wśród nich Ławryn Drewiński) potwierdziło m.in. chęć objęcia protektoratem mieszczan łuckich, wznoszących w Łucku cerkiew bracką, szpital i szkołę, jednocześnie *de facto* zgłaszając swój akces do bractwa, *Памятники изданные Временною Коммиссиею*, t. 1, nr 3, s. 9–12.

⁶² Jego protestacja z 14 I 1620 r., *AJZR*, cz. 6, t. 1, Киев 1883, nr 187, s. 479–480.

⁶³ *AJZR*, cz. 6, t. 1, nr 185, s. 474–476.

⁶⁴ С. Горін, *Монастирі*, s. 195; idem, *Луцьке Хрестовоздвиженське братство в 20–30-х роках XVII сторіччя*, „Записки наукового товариства імені Шевченка” 2008, 256, s. 142–162.

⁶⁵ Л.В. Тимошенко, *Луцьке братство*, w: *Православная энциклопедия*, t. 41, Москва 2016, s. 710–715. Obszernie na temat łuckiego bractwa i jego działalności: А. Бондарчук, *Луцьке Хрестовоздвиженське братство. Історія та відродження*, Луцьк 2013. O monasterze brackim: С. Горін, *Монастирі*, s. 192–239. Cf. też omówienie literatury na temat bractwa: І. Ворончук, *Луцьке хрестовоздвиженське братство: історіографічний аспект та актуальні проблеми*, „Українознавство” 2017, 3, s. 94–113.

prawosławia w Rzeczypospolitej⁶⁶. Podkreślmy, że przywilej wydany przez Zygmunta III dla bractwa w Łucku był bezprecedensowy. Monarcha ten nie wydał żadnego podobnego aktu potwierdzającego powstanie prawosławnego bractwa w odniesieniu do innego miejsca. Zapewne spora w wydaniu tego przywileju była zasługa Drewińskiego, który w tamtym czasie był pierwszoplanową postacią wśród szlachty na Wołyniu. Jego wpływy sięgały też w jakiejś mierze dworu królewskiego. Wiadomo, że w tym samym czasie (1619) do sekretariatu królewskiego dzięki protekcji Drewińskiego trafił Joachim Jerlicz, o czym ten ostatni sam napisał w swoim pamiętniku. Drewiński zarekomendował go, jako świetnie znającego język ruski, biskupowi łuckiemu i podkanclerzowi koronnemu Andrzejowi Lipskiemu⁶⁷. Zapewne jednak wydanie przez Zygmunta III zgody na założenie bractwa w Łucku stanowiło też próbę wyjścia z jego strony choć w jakimś stopniu naprzeciw żądaniom szlachty wołyńskiej, która najbardziej konsekwentnie wypowiadała się w obronie prawosławia na kolejnych sejmach w czasie panowania tego władcy⁶⁸.

Drewiński był kilkakrotnie starostą rocznym bractwa łuckiego, m.in. w 1632 r.⁶⁹ Regularnie wspierał też stauropigię łucką materialnie. W 1623 r. zapisał nań (i od razu przekazał) 625 złotych. W 1632 r. ustanowił na ten cel darowiznę w kwocie 4000 złotych. Po tym, jak w 1635 r. Drewiński otrzymał od Władysława IV na wieczność sioło Omelno, zapisał na tym majątku monasterowi i bractwu łuckiemu 1000 zł, z której to kwoty corocznie miało być wypłacane 75 złotych. Następny zapis uczynił 18 sierpnia 1638 r., dotyczył on brackiej szkoły i szpitala. Jeszcze na kilka miesięcy przed śmiercią, w kwietniu 1640 r., przekazał ihumenowi brackiego monasteru 1500 złotych⁷⁰. Drewiński jednocześnie kontrolował, w jaki sposób – a zatem, czy zgodnie z jego wolą – wydatkowane są jego fundusze, a także protestował, gdy ze strony ihumena monasteru i starostów brackich nie były spełnione ustanowione przez niego warunki darowizny⁷¹. Wiadomo również, że w latach 1636–1637 podarował monasterowi w Łucku dwie księgi, jedną z nich było dzieło Bazylego

⁶⁶ Gramota patriarsza wydana 20 VI 1620 r. w Kijowie, *Памятники изданные Временною Коммиссиею*, t. 1, nr 4, s. 13–21.

⁶⁷ J. Jerlicz, *Latopisiec abo kroniczka*, wyd. K. Wójcicki, [b.m.w.] 1851, s. 76; П. Кулаковський, *Канцелярія*, s. 182.

⁶⁸ Т. Кемпа, *Сzlachta*, s. 27–54.

⁶⁹ *Памятники изданные Временною Коммиссиею*, t. 1, nr 13, s. 134.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 132–134; AJZR, cz. 6, t. 1, nr 302, s. 743–748; *Архів української церкви, ser 2, Джерела*, cz. 1, *Історія Луцького братства і братського монастиря 1617–1833*, wyd. М. Довбищенко, Луцьк 2014, nr 58, s. 178; С. Горін, *Монастирі*, s. 218–221.

⁷¹ Dnia 14 I 1640 r. zwracał się Drewiński w liście do starszych bractwa w Łucku z zapytaniem o sposób wydatkowania zapisanych przez niego funduszy, AJZR, cz. 6, t. 1, nr 306,

Wielkiego, drugą zaś znany prawosławny druk polemiczny wydany krótko po zawarciu unii brzeskiej – *Apokrysis*, napisany z inicjatywy Konstantego Ostrogskiego przez Marcina Broniewskiego⁷². Również na krótko przed śmiercią Drewiński miał uczynić zapis 300 zł na cerkiew bracką w Łucku⁷³. Historycy są zgodni, że cześnik wołyński był jednym z kilku najważniejszych dobroczyńców bractwa łuckiego i związanych z nim cerkiewnych instytucji w pierwszych dekadach ich istnienia⁷⁴.

Drewiński w wydatny sposób przyczynił się również do powstania bractwa cerkiewnego w drugim z miast królewskich Wołynia – w Krzemieńcu. W 1633 r. wraz z Daniłem Jeło Malińskim wystąpił z inicjatywą założenia tam ośrodka brackiego na wzór tego w Łucku, a zatem wraz z monasterem (przy cerkwi Bohojawleńskiej), szkołą, szpitalem i drukarnią. Na ich prośby Władysław IV wydał 18 marca 1633 r. odpowiedni przywilej zatwierdzający fundację⁷⁵. Wcześniej, bo w styczniu 1630 r., Drewiński uczynił zapis fundacyjny dla szpitala ruskiego w Krzemieńcu⁷⁶. Być może Drewińskiego należy uznać za najwybitniejszego prawosławnego działacza brackiego pierwszej połowy XVII w. Nie ulega bowiem wątpliwości, że przez swoje działania przyczynił się do rozwoju i umocnienia szeregu ważnych dla całego prawosławia w Rzeczypospolitej bractw.

Cześnik wołyński, wspierając bractwa cerkiewne, pokazał, że docenia rolę kształcenia i rozwoju szkół prawosławnych różnego szczebla. Szkoły brackie należały bowiem do najważniejszych prawosławnych placówek edukacyjnych w Rzeczypospolitej⁷⁷. Jego postawa na tym polu wyrastała w jakiejś mierze z poglądów na kwestię edukacji jego ojca, który nie tylko sam zdobył odpowiednie wykształcenie, ale zabiegał też o nie dla swego

s. 756–757. Cf. też protestację Drewińskiego z 19 IV 1640 r., *Архів української церкви*, ser 2, *Джерела*, cz. 1, *Історія Луцького братства*, nr 71, s. 201–202.

⁷² С. Горін, *Монастирі*, s. 220.

⁷³ *Ibidem*, s. 220–221.

⁷⁴ *Архів української церкви*, ser 2, *Джерела*, cz. 1, *Історія Луцького братства*, s. 11.

⁷⁵ М.В. Довбищенко, *Волинська шляхта у релігійних рухах (кінець XVI–перша половина XVII ст.)*, Київ 2008, s. 193–195, 739; С. Горін, *Монастирі*, s. 180.

⁷⁶ Obejmował on coroczną darowiznę 5 złotych, a także miarę żyta, po ćwiartce mąki gryczanej, krupy i grochu. W tym samym przywileju Drewiński ustanowił jeszcze coroczny fundusz, w kwocie 5 zł z majątków Paszowa i Połchanie, na szpital prawosławny w Łucku, *AJZR*, cz. 1, t. 6, *Київ* 1886, nr 245, s. 608–609; І. Ворончук, *Волинський*, s. 78.

⁷⁷ Znacząca problematyki szkolnictwa na ziemiach ukraińskich – Jarosław Isajewicz uznał szkołę bracką w Łucku – obok podobnych placówek oświatowych we Lwowie i Kijowie – za szkołę wyższego typu, Я. Ісаєвич, *Братства та їхні школи. Шкільництво уніатів*, w: *Історія української культури в п'яти томах*, t. 2, *Українська культура XIII – першої половини XVII століть*, Київ 2001, s. 561.

syna. Trzeba jednak przyznać, że swoich synów, przynajmniej z pierwszego małżeństwa, Ławryn Drewiński posłał na naukę do katolickiej przecież Akademii Zamojskiej⁷⁸. Była to jednakże uczelnia bardzo popularna także wśród prawosławnych z terenów ukraińskich. Z testamentu cześnika wołyńskiego wynika ponadto, że w momencie jego spisywania (1640) jeden z jego synów (zapewne Jan Jerzy) odbywał zagraniczne peregrynacje, które musiały mieć także walor edukacyjny⁷⁹. Wspomnijmy jeszcze, że w końcu XVI w. w należącym do Ławryna Drewińskiego Paszowie, w jego dworze, funkcjonowała szkołka, w której oprócz jego dzieci kształciły się także pociechy jego „przyjaciół”⁸⁰.

Cześnik wołyński opiekował się ponadto ważnymi dla prawosławnych centrami pielgrzymkowymi. M.in. wspierał finansowo budowę nowej monasterskiej cerkwi w Poczajowie⁸¹. Rzecz jasna, Drewiński dbał również o stan materialny prawosławia w swoich majątkach. W styczniu 1630 r. ustanowił fundusz na cerkwie w siołach: Paszowie, Połchaniach i Kokoriwie. W przywileju tym stwierdził, że w razie wakatu swieszczeniaka w którejkolwiek cerkwi on i jego spadkobiercy będą zobowiązani do powołania nowego duchownego w ciągu dwunastu tygodni, po to by wierni nie zostawali długo bez posługi cerkiewnej. Zastrzegł jednocześnie, że mają być to księża uznający zwierzchnictwo patriarchy konstantynopolitańskiego. Gdyby zaś nie udało się w ciągu tego czasu powołać swieszczeniaka, cerkiew miała podlegać jurysdykcji duchownych brackich z Łucka⁸².

⁷⁸ Najpierw w roku akademickim 1604–1605 zapisali się tam na studia jego dwaj starsi synowie Mikołaj i Aleksander, a następnie w roku akademickim 1606–1607 kolejni dwaj – Krzysztof i Konstanty, *Album studentów Akademii Zamojskiej 1595–1781*, oprac. H. Gmiterek, Warszawa 1994, s. 54, 62. Nie wiadomo, gdzie pobierali nauki jego pozostali synowie.

⁷⁹ ЦДІАУК, фонд 25, книга 225, к. 1–2v.

⁸⁰ Wynika to z protestacji złożonej przez Drewińskiego 20 VIII 1596 r. w Łucku, w której oskarżył on Adama i Kaspra Prusinowskich, a także Stanisława i Pawła Żórawnickich o najazd na jego dom w Paszowie, *Українське повсякдення ранньомодерної доби. Збірник документів, cz.1, Волинь XVI ст.*, Київ 2014, nr 279, s. 565–569; I. Ворончук, *Волинський*, s. 77.

⁸¹ Na jej potrzeby, do czasu zakończenia budowy, zapisał w 1630 r.: 15 kop żyta, 10 kop owsa, 3 kopy pszenicy, 2 kopy gryki, kopę grochu i prosa, a także 10 kop groszy litewskich, *AJZR, cz. 6, t. 1, nr 245, s. 609*.

⁸² Zapis obejmował 20 kop żyta, 15 kop owsa, 5 kop pszenicy, 5 kop gryki, 3 kopy jęczmienia, kopę grochu i prosa dla cerkwi w Paszowie i Połchaniach, a na odbudowę cerkwi w Kokoriwie (analogicznie jak dla cerkwi w Poczajowie): 15 kop żyta, 10 kop owsa, 3 kopy pszenicy, 2 kopy gryki, kopę grochu i prosa, a także 10 kop groszy litewskich. Nadto jego poddani z tych trzech majątków zostali zobowiązani do kupna wosku do tychże cerkwi, *AJZR, cz. 6, t. 1, nr 245, s. 607–610*.

Choć wiele ze wspomnianych tu działań na rzecz prawosławia podejmowanych przez Ławryna Drewińskiego miało miejsce już w czasie, gdy był on dojrzałym człowiekiem i wpływowym politykiem, jednakże, jak widzieliśmy, już wcześniej dał się poznać jako wierny przedstawiciel tego wyznania, podejmujący starania o przywrócenie pozycji Cerkwi, jaką posiadała przed zawarciem unii brzeskiej. W sferze publicznej początkowo nie mógł jednakże w pełni wykazać swych talentów z powodu dominacji klienteli Konstantego Ostrońskiego na sejmiku wołyńskim. Dopiero śmierć tego magnata w 1608 r. zmieniła układ sił na tym sejmiku. Do głosu doszły nowe faksje skupione wokół Zbaraskich i Zasławskich, w mniejszym stopniu także Wiśniowieckich, Koreckich, Sanguszków czy Czartoryskich. Nadal swoich klientów posiadał na Wołyniu syn Konstantego Ostrońskiego – Janusz, kasztelan krakowski. Nie byli oni jednak tak liczni jak w przypadku klienteli jego ojca. Nie było więc już mowy o wyraźnej dominacji jednej grupy w czasie obrad sejmikowych⁸³. Był to też czas uaktywnienia się na sejmiku niezależnych graczy, do których należy zaliczyć Ławryna Drewińskiego.

Już okres rokосу Zebrzydowskiego sprzyjał wyraźnemu ożywieniu szlachty na sejmiku wołyńskim, co widoczne było zwłaszcza w występowaniu przez nią w interesie Cerkwi prawosławnej. Choć większość wiernych tego wyznania nie wystąpiła w tym gorącym okresie przeciw królowi, to zwłaszcza szlachta wołyńska nie omieszkała wykorzystać tej okazji do przedstawienia Zygmuntowi III postulatów istotnych dla prawosławia, a jednocześnie uderzających w Kościół unicki⁸⁴. Widzimy zatem również obecnego w tych działaniach Ławryna Drewińskiego. Kluczowe postulaty szlachty prawosławnej z Wołynia zostały przedstawione w instrukcji na sejm 1607 r., na którym miano „porównać” rokoszowe artykuły sandomierskie z propozycjami królewskimi przedstawionymi pod Wiślicą, a następnie przyjąć odpowiednie konstytucje sejmowe, które mogłyby zadowolić przynajmniej część przeciwników Zygmunta III. Szlachta wołyńska (w tym Drewiński) żądała wówczas wprost likwidacji unii brzeskiej i przywrócenia pełni swobód Cerkwi prawosławnej (sprzed 1596 r.). W praktyce chciano więc degradacji władków, którzy opowiedzieli się za nią, jakkolwiek pozwalając im zostawić dożywotnio 1/3 trzymanych – z racji pełnienia funkcji duchownych – majątków. Postulowano też, by sprawy między katolikami a prawosławnymi (co

⁸³ K. Mazur, *op. cit.*, s. 191; T. Kempa, *Szlachta*, s. 33–39.

⁸⁴ Szerzej vide: T. Kempa, *Prawosławni wobec rokосу Zebrzydowskiego*, w: *Homo doctus in se semper divitias habet. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Januszowi Matłkowi z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin i pięćdziesiątej rocznicy rozpoczęcia pracy naukowej*, red. W. Polak, Toruń 2008, s. 263–283.

dotyczyło zwłaszcza miast królewskich) rozstrzygały sądy szlacheckie, a w trybie apelacji Trybunały Koronny i Litewski, a nie sądy duchowne i królewski sąd zadworny, jak to się najczęściej działo⁸⁵. Część postulatów prawosławnych została w czasie sejmu 1607 r. spełniona, choć nie dotyczyło to tych najdalej idących, a więc likwidacji unii brzeskiej i degradacji władcyków unickich. Konstytucja, którą wówczas przyjęto, od strony prawnej *de facto* reaktywowała istnienie Cerkwi prawosławnej w Rzeczypospolitej. Zobowiązywała ona króla do nadawania dostojenstw i dóbr cerkiewnych „ludziom szlacheckim narodu ruskiego i mere religii greckiej”. Wątpliwości mogło budzić rozumienie tutaj terminu „religia grecka”, gdyż mógł on się odnosić zarówno do prawosławnych, jak i unitów. Ponadto zakazywała ona posiadania dwóch dygnitarstw cerkiewnych przez jedną osobę, które to postanowienie najbardziej uderzało w ówczesnego metropolitę kijowskiego Hipacego Pocieja, trzymającego również władcytwo włodziemiersko-brzeskie. Ukłonem w stronę bractw cerkiewnych, w zdecydowanej większości prawosławnych, był zapis gwarantujący ich przywileje, a więc w praktyce nieskrępowaną działalność. Istotny był też fragment mówiący o skasowaniu „procesów, postępów prawnych i banicji” z osób duchownych, co przede wszystkim dotyczyło prawosławnych⁸⁶.

Szlachta wołyńska liczyła, że po uchwaleniu tej konstytucji będzie miała realny wpływ na obsadę wakującego właśnie władcytwa łuckiego. Zygmunt III jednak bez konsultacji z Wołynianami mianował nowym władcyką unitę Ostafiego Malińskiego⁸⁷. W rezultacie przed sejmem 1609 r. szlachta wołyńska w instrukcji domagała się jego odwołania i mianowania prawosławnego kandydata, a nadto, gdyby przeszedł on na unitę, gwarancji, że będzie odwołany. Nadto domagano się wypełnienia postanowień konstytucji 1607 r. dotyczących zakazu posiadania dwóch dygnitarstw duchownych przez jedną osobę. Żądano zatem, by w ciągu pół roku z jednej z tych godności zrezygnowano. Kto zaś by tego nie uczynił, miałby zapłacić karę 10 tys. złotych. Jednocześnie postulowano, aby unicy władcy nie mieli żadnej jurysdykcji nad duchowieństwem prawosławnym w dobrach szlacheckich. Podpis pod tą instrukcją złożył również Drewiński⁸⁸. Dodajmy, że prawosławni odnieśli tylko połowiczny sukces na sejmie 1609 r. Postulaty dotyczące zmiany na władcytwie

⁸⁵ AJZR, cz. 2, t. 1, nr 8, s. 66–81.

⁸⁶ VC, t. 2, vol. 2, s. 346–347; T. Kempa, *Wobec*, s. 242–243.

⁸⁷ Przywilej nominacyjny dla Malińskiego Zygmunt III wydał jeszcze na sejmie, 30 V 1607 r. W przeciwieństwie do wydawanych wcześniej aktów nominacyjnych dla duchownych unickich nie zaznaczono jednak w nim wyraźnie konieczności dochowania przez nominata wierności unii, AJZR, cz. 1, t. 6, nr 143, s. 368–370.

⁸⁸ Instrukcja podpisana 29 XI 1608 r., AJZR, cz. 2, t. 1, nr 10, s. 85–102.

łuckim nie zostały uwzględnione. Jednakże przyjęta wówczas konstytucja „Religia grecka” po raz pierwszy w tak jednoznaczny sposób mówiła o istnieniu w Rzeczypospolitej dwóch Kościołów wschodnich (o tych, „którzy uniją z Kościołem rzymskim przyjęli” i o tych „którzy przestawać z nimi nie chcą”)⁸⁹.

Drewiński został prawdopodobnie po raz pierwszy posłem na sejm nadzwyczajny w 1613 r.⁹⁰ A zatem stało się to dopiero, gdy miał już 45 lat. O jego aktywności w izbie poselskiej podczas obrad tego sejmiku nic nie wiadomo. Natomiast jeszcze przed tym sejmem cześnik wołyński został wysłany do króla z sejmiku deputackiego, który odbył się w Łucku 9 września 1613 r. Wołynianie w instrukcji do monarchy wyrazili wówczas wątpliwości co do możliwości wydania kilku poborów, zwłaszcza w kontekście zniszczeń spowodowanych przez wojska konfederackie na obszarze ich województwa. Jednocześnie posłowie wysłani do króla mieli zaprotestować przeciwko świeżej nominacji Joachima Morochońskiego (który był sekretarzem i bliskim współpracownikiem zmarłego kilka miesięcy wcześniej H. Pocieja) na władcyństwo włodzimiersko-brzeskie, gdyż odbyła się ona bez udziału miejscowej szlachty. Chcieli zatem „kogo innego, któryby w województwie naszym osiadły i *ordinis equestris* był”⁹¹. Na to ostatnie żądanie król odpowiedział oczywiście odmownie. Stwierdził, że w przypadku nominacji biskupich, ponieważ mają one wielkie znaczenie z powodów religijnych, jego poprzednicy „na osiadłość nie patrzeli”. Ponadto dodawał: „Zwyczaj uczy raczej pod te niefortunne czasy, na to patrzeć trzeba, aby pod posłuszeństwem patriarchy orientального nie wniosły się jakie szkodliwe do państw Jego Królewskiej Mości praktyki”⁹². Ten sposób myślenia dworu królewskiego przyczynił się wkrótce do zaognienia sytuacji wyznaniowej na wschodzie Rzeczypospolitej, co spowodowało z kolei odpowiedź ze strony szlachty prawosławnej, w tym również Drewińskiego.

⁸⁹ Konstytucja ta mówiła też o tym, że osoby burzące pokój między prawosławnymi a unitami miały być sądzone przez Trybunał w Koronie lub na Litwie („pod winą 10 tys. złotych”), jednakże w ostatecznej wersji tej ustawy, wydrukowanej już po sejmie, znalazł się dopisek, że ma to być trybunał „*compositi iudicii*”, a zatem w składzie z równym udziałem sędziów świeckich i katolickich duchownych. Sprawa dodania tego dopisku poza trybem sejmowym wywołała sprzeciw i formalne protestacje szlachty prawosławnej i wspierających ich protestantów, VC, t. 2, vol. 2, s. 384; T. Kempa, *Wobec*, s. 252–253.

⁹⁰ Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie [dalej: BPAU-PAN], rkps 365, k. 293; K. Mazur, *op. cit.*, s. 414.

⁹¹ Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Kórniku [dalej: BK], rkps 325, s. 55–57; rkps 324, k. 167–168v. Posłami do króla, oprócz Drewińskiego, byli wówczas: pisarz ziemski krzemieniecki Samuel Ledechowski (Ledóchowski), książę Stefan Sokolski, Piotr Stępkowski.

⁹² BK, rkps 325, s. 57–60.

Szczupłe są informacje dotyczące aktywności Drewińskiego na kolejnych sejmach, na które posłował w latach: 1615, 1616 i 1618, z powodu faktu, że dysponujemy tylko szczątkowymi diariuszami sejmowymi tychże zgromadzeń. Odnotujmy jednakże, że cześnik wołyński – począwszy od 1613 r. – stał się wręcz etatowym wołyńskim posłem, wybieranym do składu delegacji z sejmiku w Łucku na każdy kolejny sejm w drugiej dekadzie XVII w. (z wyjątkiem sejmu w 1619 r.). Należy ponadto podkreślić, że w instrukcjach sejmiku w Łucku przed tymi sejmami nie zabrakło odniesień do sytuacji wyznaniowej, w czym musiała być też po części zasługa cześnika wołyńskiego. Nawiązując do problemu „uspokojenia religii greckiej”, żądano zatem przestrzegania konstytucji sejmowych z lat 1607 i 1609, a więc m.in. zakazu przymuszania duchowieństwa prawosławnego do podporządkowania się władcykom unickim, a także skasowania procesów wytoczonych przeciw duchownym z tego powodu i anulowania wyroków banicji. Ze szczegółowych spraw, ważnych zwłaszcza dla prawosławnych na Wołyniu, wciąż domagano się m.in. pozbawienia władctwa włodziemskiego Morochowskiego. Ponadto występowano ogólnie w obronie tolerancji religijnej, domagając się konkretnej reakcji króla i sejmu (w postaci odpowiednich konstytucji) na tumulty wymierzone w protestantów, zwłaszcza na ataki na zbory⁹³. Takie podejście do kwestii wyznaniowych odzwierciedlał również skład kolejnych poselstw wołyńskich na sejmy, co zresztą dotyczy całego okresu panowania Zygmunta III i Władysława IV⁹⁴. Praktycznie zawsze w gronie wołyńskich posłów znajdowali się katolicy i prawosławni (przynajmniej jeden, a zwykle dwóch lub nawet trzech), a bardzo często również przedstawiciel kalwinistów i/lub braci polskich⁹⁵.

Choć nie wiemy dokładnie, co działo się na sejmie 1615 r., to o poglądach i postawie, jaką Drewiński zajmował w czasie jego obrad, możemy pośrednio wnioskować z protestacji, którą już po obradach złożył wraz z kilkoma innymi posłami. Ten obszerny dokument został spisany 27 marca. Jego sygnatariusze skarżyli się, iż nie dane im było przedstawić królowi, ani nawet w izbie poselskiej, wszystkich „artykułów sejmikowych [...] od braciej sobie zleconych”. Odrzucali przy tym oskarżenia o zerwanie obrad sejmowych, dowodząc, że stało się to z winy tych,

⁹³ ЦДІАУК, фонд 25, книга 101, к. 9v–11v (instrukcja wołyńska na sejm 1615 r.); AJZR, cz. 2, t. 1, nr 11, s. 103–115 (1616 r.); ВРАУ-РАN, rkps 1051, к. 105–109v (1618 r.).

⁹⁴ Listy posłów wołyńskich z tego okresu: K. Mazur, *op. cit.*, s. 412–419.

⁹⁵ T. Kempa, *Szlachta*, s. 27–54; П. Кулаковський, *Представництво Волинського воєводства на сеймах Речі Посполитої 1632–1647 рр.*, в: *Парламентська структури уряди ў сістэме дзяржаўнага кіравання Вялікага княства Літоўскага і Рэчы Паспалітай у XV–XVIII стагоддзях. Матэрыялы міжнароднай навуковай канферэнцыі (Мінск–Наваградак, 23–24 лістапада 2007 г.)*, Мінск 2008, s. 256–259.

którzy udzielają „złych porad” królowi i podważają wolności szlacheckie. Opowiedzieli się przeciw podatkom i kontynuowaniu wojny ofensywnej przeciw Moskwie, a także zapytywali retorycznie, kto rozpoczął ją „bez zgody stanów”. Nie zgadzali się na naruszanie powagi Trybunałów, których wyroki król kasuje dekretemi sądu asesorskiego. Zaprotestowali wreszcie przeciw temu, iż nie dane im było dyskutować z pozytywnym skutkiem „o ukontentowaniu ludzi greckiej wiary i inszych rozróżnionych w wierze”. Sygnatariuszami tej protestacji byli głównie ewangelicy związani z Radziwiłłami birżańskimi: Piotr Gorajski, Piotr Stabrowski, Marcin Broniewski, Mikołaj Abramowicz, Jan Golejewski i sam Janusz Radziwiłł oraz prawosławni: Ławryn Drewiński i Michał Kropiwnicki, a także katolik Albrycht Władysław Radziwiłł, który podpisał ją zapewne ze względu na swe rodzinne związki z Januszem Radziwiłłem⁹⁶.

Pojawienie się nazwiska Drewińskiego w tym kontekście świadczy o tym, że już w tym czasie współpracował on z birżańskimi Radziwiłłami, którzy postrzegani byli nie tylko jako przywódcy opozycji antykrólewskiej w Wielkim Księstwie Litewskim, ale też osoby stojące na czele „obozu” różnowierców w całej Rzeczypospolitej. Wiadomo, że Drewiński przekazywał birżańskim Radziwiłłom informacje o przebiegu sejmików przedsejmowych na Wołyniu i starał się o umieszczenie w instrukcjach sejmikowych radziwiłłowskich postulatów⁹⁷.

Na sejmie 1616 r. postulaty wyznaniowe, w tym te artykułowane przez prawosławnych, nie doczekały się rozpatrzenia. Wiadomo, że sprawy te były dyskutowane, a posłowie prawosławni złożyli nawet w ostatnim dniu obrad sejmowych projekt konstytucji o „religii greckiej”, który zawierał dodatkowe gwarancje swobody wyznania dla duchownych i świeckich obrządku wschodniego – zwłaszcza w miastach królewskich – którzy nie chcieli przyjąć unii. Jednakże nie został on przyjęty. W staraniach o jej uchwalenie musiał brać udział też Drewiński⁹⁸.

Na kolejnym sejmie, w 1618 r., prawosławnym udało się w końcu doprowadzić do uchwalenia konstytucji dotyczącej „religii greckiej”. Była to pierwsza konstytucja od czasu sejmu 1609 r., która w sposób bezpośredni

⁹⁶ Na akcie protestacji podpisał się jeszcze Jan Woyna, syn podkanclerzego Gabriela, zapewne katolik, ale związany z Radziwiłłami birżańskimi, BK, rkps 289, nr 86, s. 457–463; T. Kempa, *Wobec*, s. 290; П. Жукович, *Сеймовая борьба православного западно-русского дворянства с церковной унией (с 1609 г.)*, cz. 2, Санкт Петербург 1904, s. 17–20; S. Ochmann, *Sejmy z lat 1615–1616*, Wrocław 1970, s. 115.

⁹⁷ AGAD, AR, dz. II, suplement, sygn. 275. Podkreślmy, że Drewiński podpisał się pod tym listem jako „najniższy służebnik i przyjaciel zyczliwy”.

⁹⁸ *Litterae nuntiorum apostolicorum historiam Ucrainae illustrantes*, red. A. Welykyj, t. 3, Romae 1959, nr 1169, s. 129–130; T. Kempa, *Wobec*, s. 294–296; S. Ochmann, *op. cit.*, s. 185–186, 200.

traktowała o prawosławiu. Przyczyna zgody dworu królewskiego i senatorów-regalistów na jej przyjęcie była prozaiczna. Królowi zależało bowiem na wsparciu królewicza Władysława w jego wyprawie na Moskwę posiłkami Kozaków zaporoskich, którzy już od jakiegoś czasu podkreślali swoje bliskie związki z wyznaniem prawosławnym. Jednakże uchwalona konstytucja zapowiadała gruntowne załatwienie problemów nurtujących prawosławnych dopiero na następnym sejmie. A w tym momencie „dla nawalnych spraw Rzeczypospolitej” dawała jedynie gwarancje pozostawania „ludziom religii greckiej” „w pokoju i w wolnym i zwykłym nabożeństwie, do którego nie mają być przymuszani, ani prawem pociągani”. Miało to oznaczać m.in. zawieszenie wszelkich procesów wytoczonych przeciwko dyzunitom, a także nieutrudnianie im ich religijnych praktyk i dostępu do cerkwi⁹⁹.

W praktyce w położeniu prawosławnych nic się nie zmieniło, a władcy unicy nie wahali się wszczynać przeciwko nim nowych procesów. Najgorsza sytuacja panowała na terenie eparchii połockiej, gdzie nowym władzą został szczególnie gorliwy w „nawracaniu” dyzunitów Jozafat Kuncewicz. Rozpoczął on objazd najważniejszych miast swojej eparchii (Połock, Witebsk, Orsza, Mohylew, Wiaźma, Dżisna) i przy pomocy urzędników świeckich, a początkowo także z poparciem Lwa Sapiehy (wielkiego zwolennika unii brzeskiej), przejmował pod swoją jurysdykcję istniejące tam cerkwie. Wobec braku unitów wśród mieszczan większość świątyń została zamknięta, a oporni księża zamykani byli w tymczasowym areszcie. Gdy wciąż nie chcieli podporządkować się zwierzchnictwu nowego biskupa, pozbawiano ich cerkiewnych beneficjów i wyrzucano z miast. Metody „nawracania” na unię oczywiście przyczyniały się do licznych protestów prawosławnych oraz potęgowały w nich uczucie nienawiści wobec nowego władcy¹⁰⁰. Najostrzej powitano Kuncewicza w Mohylewie (9 października 1618 r.). Tamtejsi mieszczanie, w pełni poparci przez władze miejskie, zamknęli bramy miasta przed arcybiskupem, obsadzili wały ludźmi z bronią i zaczęli grozić mu śmiercią. W efekcie unicki hierarcha skierował przeciw nim pozew do sądu asesorskiego. Kuncewicz nie przejął się zatem świeżo przyjętą na sejmie 1618 r. konstytucją „O religii greckiej”, na którą powoływali się mieszkańcy Mohylewa, próbując nie dopuścić do zaboru cerkwi przez arcybiskupa połockiego. Zygmunt III już po sejmie w 1619 r., w dniu

⁹⁹ VC, t. 3, vol. 1, wyd. S. Grodziski, M. Kwiecień, A. Karabowicz, Warszawa 2010, s. 231; T. Kempa, *Wobec*, s. 305–307; J. Seredyka, *Sejm z 1618 roku*, Opole 1988, s. 159–160.

¹⁰⁰ W tym czasie wyraźnie pogorszyły się nastroje wśród prawosławnych w Rzeczypospolitej, cf. B.N. Floria, *Konflikt między zwolennikami unii i prawosławia w Rzeczypospolitej (w świetle źródeł rosyjskich)*, „Barok” 1996, 3, 2 (6), s. 26–27; AGAD, AZ, sygn. 337, s. 8–9.

22 marca, potwierdził wyrok sądu asesorskiego, skazujący władze miejskie w Mohylewie na karę śmierci za bunt przeciw Kuncewiczowi. Ponadto wszystkie cerkwie w mieście zostały oddane pod władzę arcybiskupa pod zaręką 20 tys. złotych¹⁰¹. Jakkolwiek żaden mieszczanin mohylewski nie został stracony (król bowiem ostateczne rozpatrzenie sprawy powierzył komisji z Lwem Sapiehą, starostą mohylewskim, na czele), jednak opór przeciwko Kuncewiczowi w Mohylewie, a także w innych miastach królewskich eparchii połockiej, wyraźnie osłabł. W ten sposób niemal wszystkie cerkwie i inne budynki należące do prawosławnych w tych miastach znalazły się w ręku unickiego hierarchy¹⁰².

Działania władzy Kuncewicza odbiły się szerokim echem nie tylko wśród wyznawców prawosławia. Tych ostatnich jednak, rzecz jasna, szczególnie zmobilizowały do działania. Ławryn Drewiński był jedną z tych osób, które w tym trudnym dla prawosławnych czasie wykazały się wyjątkową aktywnością. Został on wybrany posłem na sejm 1620 r. Zanim jednak do tego doszło, szlachta wołyńska (w tym też Drewiński) jeszcze w lutym 1620 r. (na sejmiku deputackim) protestowała przeciwko nominacji na władcy łucko-ostrogskie unity Jeremiasza Poczapowskiego. Podobnie jak w wypadku jego poprzednika, Ostafiego Malińskiego, sprzeciw wobec przywileju nominacyjnego króla uzasadniano tym, iż Poczapowski nie był indygeną¹⁰³.

Podczas obrad sejmu 1620 r. Drewiński wszedł do senatorsko-poselskiej komisji, która zajmowała się sprawą obrony państwa przed Turkami¹⁰⁴. Był to też jeden z powodów, dla których zabrał głos prawdopodobnie dwa dni przed zakończeniem sejmu, 9 grudnia, licząc na przyjęcie konstytucji korzystnej dla prawosławnych. Żarliwa mowa, którą wówczas wygłosił, spisana przez dyzunitów (w kilku nieco odmiennych wersjach), weszła do kanonu najważniejszych tekstów polemicznych, w których poruszano kwestię prawosławno-unickiego sporu¹⁰⁵. Mówca przedstawił w niej obraz prześladowań wyznawców prawosławia

¹⁰¹ Dekret z 22 III 1619 r. drukowany m.in. w: *Żywot Lwa Sapiehy*, wyd. K.J. Turowski, Sanok 1855, 117–118; AVAK, t. 9, nr 58, s. 159–165.

¹⁰² T. Kempa, *Prawosławie i unia we wschodnich województwach Wielkiego Księstwa Litewskiego w końcu [XVI i w pierwszej połowie] XVII wieku*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2004, 22, s. 16–17; idem, *Wobec*, s. 308–314.

¹⁰³ AJZR, cz. 1, t. 6, nr 189, s. 483.

¹⁰⁴ J. Pietrzak, *Po Cecorze i podczas wojny chocimskiej. Sejmy z lat 1620 i 1621*, Wrocław 1983, s. 60–61.

¹⁰⁵ *Сборник документов уясняющих отношения латино-польской пропаганды к русской вере и народности*, cz. 2, Вильна 1866, nr 14, s. 59–64; *Боротьба Південно-Західної Русі і України проти експансії Ватикану та унії (X–початок XVII ст.)*. Збірник документів і матеріалів, Київ 1988, s. 217–219; П. Жукович, *Сеймочна боротьба*, cz. 3, Санкт Петербург

w różnych częściach Rzeczypospolitej. Przede wszystkim dotyczyły one większych miast królewskich. Drewiński rozpoczął jednak swą przemowę od ukazania przyczyny ucisku, któremu podlegają prawosławni, a więc przyjęcia unii przez większość władcyków. Mówił o zamykaniu cerkwi, areszcie i wygnaniu z beneficjów wielu duchownych, rujnowaniu majątków cerkiewnych, opustoszałych monasterach, prześladowaniu prawosławnych zakonników (na co podał przykład Nowogródka). Wskazał na szczególnie ciężką sytuację prawosławnych w eparchii połockiej, odwołując się szerzej do przykładu Orszy i Mohylewa. W miastach tych, podobnie w Pińsku, cerkwie były zamknięte z rozkazu miejscowych unickich władcyków. Twierdził, że wobec braku księży wyznawcy prawosławia nie chrzczą dzieci, żyją bez ślubu, umierają bez spowiedzi i Komunii św., chowają umarłych bez ceremonii pogrzebowej. Nawiązał także do trudnej sytuacji dyzunitów w Wilnie i we Lwowie, gdzie ich równorzędna wobec innych wyznań pozycja zagwarantowana była formalnie przywilejami królewskimi. Zapytywał w związku z tym, czy z powodu tego wszystkiego nie czeka Rzeczypospolitej pomsta Boża, jeśli monarcha nie zatrzyma tych złych zjawisk¹⁰⁶.

Drewiński uważał, że przyczyną ówczesnych problemów Cerkwi prawosławnej był fakt, iż król nie nadaje biskupstw ruskich doświadczonym ludziom szlacheckiego pochodzenia, poleconym przez szlachtę prawosławną. Zarzucił nieszlacheckie pochodzenie J. Kuncewiczowi, J. Morochoowskiemu, władcyce przemyskiemu Atanazemu Krupeckiemu (który według mówcy miał być synem świnopasa) i władcyce chełmskiemu Atanazemu Pakoście. Natomiast zbyt młody wiek – miał rzekomo mniej niż dwadzieścia lat – wytknął władcyce łuckiemu Jeremiaszowi Poczapowskiemu. Uważał, że nominacje te były dokonane wbrew prawu cerkiewnemu i przywilejom „inkorporacyjnym” dla Wołynia i Kijowszczyzny wydanym na sejmie 1569 r., tym bardziej że sam Zygmunt III potwierdził w 1589 r. jurysdykcję duchowną patriarchy konstantynopolitańskiego nad wyznawcami prawosławia w Rzeczypospolitej. Poza tym kwestię tę poruszała konstytucja z 1607 r. W kontekście decydującego starcia z Turcją cześnik wołyński mówił, że prawosławni gotowi są do ofiar za ojczyznę. Zapytywał jednak retorycznie, czy można od nich wymagać przelewu krwi za Rzeczpospolitą, w której od ponad dwudziestu lat nie mogą doczekać się potwierdzenia oraz wypełnienia swoich praw i przywilejów. Mowa ta przyczyniła się do pewnych ustępstw na rzecz

1906, s. 72–74; М. Грушевський, *Історія української літератури*, t. 6, Київ 1995, s. 201–206; J. Pietrzak, *Po Secorze*, s. 99–100.

¹⁰⁶ М. Грушевський, *Історія України-Руси*, t. 7, Київ 1995, s. 444–448; Т. Кемпа, *Wobec*, s. 319–320.

dyzunitów. Mianowicie zreasumowano konstytucję z 1607 r., co oznaczało (przynajmniej w teorii) wstrzymanie wszelkich procesów przeciw dyzunitom wszczętych z powodów wyznaniowych, a także stwarzała szansę na uwzględnienie przynajmniej części postulatów środowiska prawosławnego przy kolejnych monarszych nominacjach na godności duchowne w Kościele wschodnim¹⁰⁷. Dodajmy, że wystąpienie Drewińskiego zostało wysoko ocenione z punktu widzenia retoryki, jaką posłużył się mówca. Michajło Hruszewski uznał tę mowę za „jedną z najważniejszych pamiątek politycznego oratorstwa” w dawnej Rzeczypospolitej¹⁰⁸.

Drewiński uczestniczył też jako poseł w kolejnym sejmie, który odbywał się w trudnym dla Rzeczypospolitej okresie wojny z Turcją, w sierpniu–październiku 1621 r. W międzyczasie na wschodzie państwa doszło do ważnych wydarzeń dla prawosławnych. Mianowicie przebywający na ziemiach ruskich w drodze z Moskwy patriarcha jerozolimski Teofan pod osłoną Kozaków zaporoskich wyświęcił nowych prawosławnych władków dla siedmiu eparchii Kościoła wschodniego, którymi z nadania Zygmunta III zarządzali władcy unicyj¹⁰⁹. Dodać należy, że Teofan posiadał pełnomocnictwa nominalnego zwierzchnika prawosławia na ziemiach Rzeczypospolitej – patriarchy konstantynopolińskiego Tymoteusza – do przeprowadzenia tego typu działań na ziemiach ruskich¹¹⁰. Rozciągnięty w czasie kilku miesięcy akt, który rozpoczęła chirotonia metropolity kijowskiego Jowa Boreckiego oraz arcybiskupa połockiego Melecjusza Smotryckiego (dokonane jeszcze w trakcie trwania poprzedniego sejmiku), miał miejsce w Kijowie i został utajniony¹¹¹. Wiązało się to z faktem, że Teofan „wkroczył na teren” zastrzeżony dla monarchy. Nadawanie godności biskupich było bowiem wyłączną prerogatywą królewską. Patriarcha wkrótce opuścił ziemie ruskie, a w Rzeczypospolitej zaczęła się batalia o uznanie przez Zygmunta III wyświęconych władków. Monarcha nie uznał, rzecz jasna, nowych prawosławnych biskupów.

¹⁰⁷ T. Kempa, *Wobec*, s. 320–321.

¹⁰⁸ М. Грушевський, *Історія української літератури*, t. 6, s. 203.

¹⁰⁹ Szerzej na temat pobytu Teofana w Rzeczypospolitej i wyświęcenia przez niego władków prawosławnych: A. Mironowicz, *The Activities of the Patriarch Teofanes III in the Polish-Lithuanian Commonwealth*, w: *The Orthodox Church in the Balkans and Poland. Connections and Common Tradition*, red. A. Mironowicz, U. Pawluczuk, W. Walczak, Białystok 2007, s. 77–85. Jedynym prawosławnym biskupem w Rzeczypospolitej uznawanym przez Zygmunta III był wówczas władca lwowski Jeremiasz Tyssarowski.

¹¹⁰ Było ono wystawione 1 IV 1618 r., М. Колялович, *Литовская церковная уния*, t. 2, Санкт Петербург 1861, s. 317–318; AJZR, cz. 1, t. 7, s. 297–298.

¹¹¹ Bardzo szybko wszakże dowiedział się o nim dwór królewski, do którego wieści o tym wydarzeniu dotarły za pośrednictwem wojewody kijowskiego Tomasza Zamoykiego, vide: AGAD, AZ, sygn. 726, k. 33–34; J. Pietrzak, *Po Cecorze*, s. 120.

Początkowo kazał ich nawet aresztować¹¹², jednakże ze względu na trudną sytuację zewnętrzną i wewnętrzną Rzeczypospolitej w praktyce szybko zaprzestano ścigania tych władcyków. Jakkolwiek na wszelki wypadek, dla własnego bezpieczeństwa, większość z nich przebywała na Kijowszczyźnie, nie mając szansy przejąć cerkiewnych beneficjów i realnej władzy w eparchiach, na które zostali wyświęceni. Przed sejmem 1621 r. szlachta prawosławna, a także Kozacy, których obecność w obozie pod Chocimiem okazała się decydująca dla odparcia najazdu tureckiego, domagali się uznania nowych władcyków. Było to najważniejsze żądanie dyzunitów, którzy w tym czasie ściśle współpracowali z protestantami (zwłaszcza z birzańskimi Radziwiłłami i ich klientelą)¹¹³.

Przejawem tej współpracy na sejmie 1621 r. było żądanie przedstawione zaraz po rozpoczęciu sejmu (w dniu 24 sierpnia) przez Ławryna Drewińskiego, w którym domagał się rozdania wakansów. Była to zapowiedź, że opozycja nie zebrała się tylko po to, by uchwalić nowe podatki, jak chciał tego król¹¹⁴. Kilka dni później, 31 sierpnia, swoje postulaty przedstawili prawosławni. Następnie 2 września izba poselska wysłała swoich reprezentantów do króla, aby „ukontentował” dyzunitów. Zygmunt III odpowiedział jednak, że ten sejm jest zwołany jedynie po to, aby zapobiegać niebezpieczeństwu tureckiemu. Niemniej monarcha stwierdził, że nakaże otworzyć zamknięte prawosławne cerkwie. Zgodzono się również, „aby ci, co są obwinieni i w więzieniu siedzą, przez komisarzy, żeby sądzeni byli, na których jeśli nic [się] nie pokaże”, aby ich wypuszczono¹¹⁵. Chodziło o kilkunastu mieszczan wileńskich i połockich, których oskarżono o kontakty z patriarchą Teofanem¹¹⁶. Tego ostatniego na dwo-

¹¹² Gniew króla skupił się wszakże głównie na Boreckim, jako nowym zwierzchniku prawosławia w Rzeczypospolitej, oraz na Melecjuszu Smotryckim, którego działalność mogła zagrażać rozwojowi unii w Wilnie (pozostawał tam przełożonym brackiego monasteru św. Ducha) oraz na terenie eparchii połockiej. Vide: Российский государственный исторический архив [dalej: РГИА], фонд 823, опис 1, дело 458, к. 3–3v. Podobny w treści uniwersał Zygmunta III z 22 III 1621 r., *Сборник документов уясняющих*, cz. 2, nr 15, s. 64–66.

¹¹³ T. Kempa, *Wobec*, s. 322–331.

¹¹⁴ AGAD, AR, dz. II, suplement, sygn. 354, k. 1–2.

¹¹⁵ BK, rkps 201, k. 196–196v.

¹¹⁶ Na ten temat: T. Kempa, *Wyругowanie*, s. 277–290; idem, *Konflikt prawosławno-unicki w Połocku w kontekście działań podjętych przez królewski sąd komisarski w 1621 roku*, w: *Lituanistyka i wschodoznawstwo. Studia dedykowane Profesorowi Krzysztofowi Pietkiewiczowi*, red. G. Błaszczyk, G. Skrukwa, M. Studenna-Skrukwa, Poznań 2020, s. 173–183.

rze królewskim uznano bowiem za tureckiego szpiega, co nastąpiło pod wpływem sugestii metropolity unickiego Józefa Welamina Rutskiego¹¹⁷.

Jednym z posłów, którzy zostali wysłani do króla i senatorów w imieniu izby poselskiej, był Ławryn Drewiński. Wygłosił tam wotum, które odbiło się szerokim echem w sejmie. Należy dodać, że przemowa ta jest powszechnie mylona z tą z sejmu wcześniejszego i traktowana po prostu jako inna wersja tej poprzedniej¹¹⁸. Zwrócił na to uwagę już Jerzy Pietrzak w swej monografii sejmów z lat 1620 i 1621, słusznie zauważając, że nie może chodzić o jedną tylko mowę Drewińskiego, ale o dwie odrębne. W tej drugiej pojawiło się bowiem żądanie uznania nowej hierarchii prawosławnej¹¹⁹. Podobnie jak na poprzednim sejmie, cześnik wołyński ostro skrytykował biskupów unickich, obwiniając ich nie tylko o prześladowania prawosławnych, ale też – z tego właśnie powodu – o sianie zamętu i niezgody w Rzeczypospolitej. Prosił króla, by w imię sprawiedliwości i pokoju wewnętrznego uznał wyświęconych przez patriarchę Teofana władyków prawosławnych, a odwołał biskupów unickich¹²⁰. W senacie przebywali wówczas unicki metropolita kijowski Józef Welamin Rustki oraz arcybiskup Kunczewicz, którzy przybyli do Warszawy po to, by bronić unii. Ponieważ spośród senatorów nikt tym razem nie kwapił się, by wspomóc unitów, król pozwolił zabrać głos zwierzchnikowi Kościoła unickiego w Rzeczypospolitej. Twierdził on dokładnie odwrotnie niż Drewiński, że tam wszędzie, gdzie Kościół unicki mocno się zakorzenił, panuje coraz doskonalsza jedność i zgoda. Zaprzeczył też, by on i duchowni unicy kogokolwiek prześladowali. Mówił, że to raczej unicy są ofiarami obelg, a nawet przemocy fizycznej¹²¹.

¹¹⁷ T. Kempa, *Nieznane listy biskupów unickich do kanclerza Lwa Sapiehy – źródła ukazujące sytuację wyznaniową w Wielkim Księstwie Litewskim w pierwszej połowie XVII wieku*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2004, 22, s. 200; T. Kempa, *Melecjusz Smotrycki kontra król Zygmunt III w sprawie wyświęcenia prawosławnych władyków przez patriarchę Teofana III (publikacja nieznanego źródła)*, w: *Latopisy Akademii Supraskiej*, t. 10, *Вънець хваленія. Studia ofiarowane profesorowi Aleksandrowi Naumowowi na jubileusz 70-lecia*, red. M. Kuczyńska, Białystok 2019, s. 27.

¹¹⁸ Np. vide: E. Likowski, *op. cit.*, s. 206–207, 252; M. Грушевський, *Історія України-Руси*, t. 7, s. 448.

¹¹⁹ J. Pietrzak, *Po Ceorze*, s. 149.

¹²⁰ Tak wynika z relacji katolickich (unickich). Czy jednak Drewiński rzeczywiście mógł stawiać tak nierealne i daleko idące żądanie, jak pozbawienie katedr biskupich hierarchów unickich? Wydaje się to wątpliwe. Dla prawosławnych najważniejsze było uznanie przez króla nowo wyświęconych przez patriarchę władyków, cf. Relatio „De Pseudo Eppis consecratis a Patriarcha Hierosylimitano in Rusia”, „Przegląd Poznański” 1863, 35, s. 320–324; E. Likowski, *op. cit.*, s. 206–207; J. Pietrzak, *Po Ceorze*, s. 149.

¹²¹ T. Kempa, *Wobec*, s. 332; E. Likowski, *op. cit.*, s. 252–253; J. Pietrzak, *Po Ceorze*, s. 150.

W obliczu wojny z Turcją i konkretnych argumentów prawosławnych, przedstawionych znów ekspresyjnie przez Drewińskiego, znacząca część posłów i senatorów, także katolickich, gotowa była pójść na ustępstwa wobec dyzunitów. Zygmunt III odłożył jednak pod wpływem nuncjusza Antonia Diotallewego oraz biskupów unickich (i części łacińskich) rozwiązanie sporu prawosławno-unickiego do kolejnego sejmiku, jednocześnie zawieszając uniwersały mówiące o ściganiu wyświęconych przez patriarchę Teofana władcyków¹²².

Sytuacja w tym czasie wyraźnie sprzyjała prawosławnym. Krytycznie na temat sposobu wprowadzania unii wypowiadał się nawet jej największy magnacki orędownik – kanclerz litewski Lew Sapieha¹²³. Krytykował m.in. postępowanie Jozafata Kuncewicza¹²⁴. Warto odnotować, że w tym czasie Sapieha prowadził intensywną korespondencję z Ławrynem Drewińskim, choć w znanych nam listach nie poruszano kwestii wyznaniowych¹²⁵. Niewykluczone jednak, że i o takich sprawach obaj korespondowali. Właśnie Sapiechę król wyznaczył na przewodniczącego komisji, która miała osądzić wspomnianych kilkunastu mieszczan wileńskich za ich rzekome kontakty z Teofanem. Litewski kanclerz przekonał ostatecznie króla (a także innych komisarzy), że osądzenie wilnian przyniosłoby fatalne skutki, zwłaszcza że nie było konkretnych dowodów na szpiegowską działalność patriarchy, a także potwierdzenia jego kontaktów z czasowo aresztowanymi mieszczanami¹²⁶. Można przypuszczać, że Drewiński starał się oddziaływać na Sapiechę w tej jakże ważnej dla prawosławnych sprawie, o której wspominał w swoim sejmowym wystąpieniu.

Na następnym sejmie, który obradował w styczniu–marcu 1623 r., znów problem prawosławia należał do najważniejszych rozstrzyganych podczas jego obrad. Posłowie sejmiku wołyńskiego ponownie wypowiadali się najaktywniej w tej sprawie. Wśród nich pierwszoplanową rolę grał Ławryn Drewiński¹²⁷. W instrukcji wołyńskiej wyraźnie opowiadano się za „uspokojeniem” wszystkich różnowierców, tak by byli „w pokoju

¹²² J. Pietrzak, *Po Cecorze*, 150–151.

¹²³ Obszerniej vide: T. Kempa, *Kanclerz Lew Sapieha a Kościół unicki*, w: *Sapiehowie epoki Kordnia i Krasicyzna*, red. K. Stępnik, Lublin 2007, s. 27–42.

¹²⁴ T. Żychiewicz, *Jozafat Kuncewicz*, Kalwaria Zebrzydowska 1986, s. 159–171; T. Kempa, *Prawosławie*, s. 21–22.

¹²⁵ ВРАУ-РАУ, гкps 8813, nr 1468; Львівська національна наукова бібліотека України імені В. Стефаніка, фонд 103, т. 557, nr 318. Listy dotyczyły m.in. rozgraniczenia powiatu brzeskiego z mielnickim, a także spraw majątkowych Drewińskiego i jego żony.

¹²⁶ T. Kempa, *Wobec*, s. 333–334; idem, *Wyrugowanie*, s. 283–288.

¹²⁷ Oprócz niego posłami z sejmiku w Łucku byli wówczas: katolicy – Janusz Wiśnio-wiecki, Jakub Sobieski, prawosławni – Florian Oleszko, Tomasz Szkliński oraz Adam Ru-decki (nieustalonego wyznania), *AJZR*, cz. 2, t. 1, nr 13, s. 134.

zachowani i turbowani nie bywali”, żądając ustanowienia takiego prawa, które będzie prowadzić do szybkiego karania sprawców tumultów. W sposób szczególny uwadze posłów polecano sytuację prawosławnych. W nawiązaniu do konstytucji z 1607 r. żądano jej takiego konkretnego uzupełnienia, by „ci, którzy pod unią nie chcą być [...], do tego gwałtem przymuszani i prawem przyciskani nie bywali”¹²⁸. Oprócz tego w kręgu prawosławnych posłów wołyńskich powstała obszerna skarga ukazująca szczegółowo prześladowania, jakich doznawali. Nie ulega wątpliwości, że główną rolę w jej powstaniu odegrał Drewiński. Powtarzano w niej częściowo te same przykłady i argumenty, które cześnik wołyński przytaczał w swoich mowach z dwóch poprzednich sejmów. Jakkolwiek znalazło się tu także szereg nowych przykładów. Pierwsze z nich odnosiły się znów m.in. do tego, co działo się w eparchii połockiej. Skarżono się zatem w owych „Urazach”, że od pięciu lat zamknięte były cerkwie w Orszy, Połocku, Witebsku, Mohylewie, Mścisławiu i Dziśnie. Służba Boża odprawiana była wobec tego często na polach pod gołym niebem. Dodatkowo utrudniano jej sprawowanie poprzez areszty duchownych prawosławnych, które miały miejsce z rozkazu arcybiskupa Kuncewicza („żadnej cerkwi ani domu na odprawianie nabożeństwa mieć nie wolno, a swieszczennika skoro się jedno okaże, łapają i więżą”). Ludzie nie mogli więc chrzczyć swoich dzieci, przyjmować komunii i spowiadać się, a także chować zmarłych zgodnie z prawosławnym obrządkiem. Nawet szlachtę „obsyłało się” mandatami i pozwami za to, że w ich dobrach przebywali prawosławni swieszczennicy¹²⁹. Przypomniano ponadto, że jeszcze rok wcześniej metropolita Rutski „mieszczan wileńskich kilkunastu, także mieszczan połockich, potwarzywszy [oskarżając ich o zdradę – T.K.], więził i z tego świata zgładzać usiłował, którzy i teraz niektórzy w sekwestrach i za poręką chodzą”. W związku z tym w Wilnie i Połocku

¹²⁸ AJZR, cz. 2, t. 1, nr 13, s. 130–149. W instrukcji postulowano też, aby doszła do skutku komisja graniczna między województwami podlaskim a brzeskim, której członkiem był Ławryn Drewiński. Ponadto wstawiano się za rotmistrzem królewskim Mikołajem Drewińskim (synem Ławryna), aby zostały mu zwrócone pieniądze, które wydał na wyekwirowanie swego pocztu podczas wojny z Turcją, *ibidem*, s. 146.

¹²⁹ Drewiński sprzeciwiał się też przymuszaniu do unii duchownych prawosławnych w dobrach katolickich magnatów. W jednym z listów pisał do Tomasza Zamoyskiego w sprawie uwięzionego swieszczennika Ioanna z należącego do Zamoyskiego Równego, który „dla nie pod[d]ania się pod uniją wpadł w opałę [...]. Zaczyn ja uniżenie proszę za tym człowiekiem, abys go Wasz Mość wyzwolić raczył. Niechby przez Wasz Mość nikt nic złego nie cierpiał. Bo jeśli go osądzają do piekła za schizmatyctwo, przynamniej niech to będzie na woli”. AGAD, AZ, sygn. 880, s. 5. Również vide: AGAD, AZ, sygn. 411, k. 20 (druk: *Пам’ятки. Архів Української Церкви*, t. 3, cz. 1, *Документи до історії унії на Волині і Київщині кінця XVI–першої половини XVII ст.*, Київ 2001, nr 208, s. 179–180).

wyrzucono z władz miejskich mieszczan prawosławnych i nie przywrócono im ich urzędów. Utrudniano im również dostęp do cechów miejskich. Z kolei w urzędach grodzkich często uniemożliwiano prawosławnym składanie protestacji. W „Urazach” przywołano też fakty prześladowań prawosławnych w innych jeszcze miejscach: Brześciu, Krzemieńcu, Kobryniu, Łucku, Ratnie, Busku, Przemyślu, Jarosławiu, Bełzie, Sokalu, Krasnymstawie, Pińsku. Chodziło głównie o zabranie w tych miastach cerkwi prawosławnym i ściganie duchownych dyzunickich oraz buntujących się przeciw decyzjom unickich władcyków mieszczan. W „Urazach” oskarżono również arcybiskupa Kuncewicza o to, że w Połocku kazał wykopywać świeżo pochowane w zeszłym roku ciała¹³⁰. Ta ostatnia sprawa nie jest jednak bliżej znana. Wszystkie pozostałe znajdują potwierdzenie w innych źródłach.

Izba poselska wyraźnie opowiadała się za tym, by wyjść naprzeciw żądaniom dyzunitów. Posłowie umieścili punkt dotyczący prawosławia wśród swoich egzorbitancji przedstawionych królowi, zapytując go, „czemu nad konstytucję A. 1607, a potem A. 1620 «O religii greckiej» uczynione *praeiudicium* religii greckiej ludziom dzieje się”¹³¹. Powołano komisję z prymasem Wawrzyńcem Gembickim na czele, która miała zająć się zarówno żądaniami prawosławnych, jak i unitów. Ponieważ jednak były one wzajemnie sprzeczne, znów nie można było wypracować tekstu konstytucji, która wychodziłaby naprzeciw dyzunitom. Prawosławni odrzucali też proponowaną przez prymasa i metropolitę Rutskiego ideę wspólnego synodu prawosławno-unickiego, żądając najpierw zlikwidowania najważniejszych „urazów”. Ostatecznie uchwalono jednak konstytucję, poprzez którą formalnie znów odłożono rozstrzygnięcie kwestii „religii greckiej” do następnego sejmku. Podobnie jak było to w 1620 r., ustawa ta kasowała „procesy [...] wszelakie zadworne i komisarskie, dekreta, banicje, sekwestry, suspensy, ratione rozróżnienia w religii”¹³².

Konstytucja ta nie zahamowała jednak prześladowań prawosławnych w eparchii połockiej. Większość tamtejszych cerkwi w miastach królewskich pozostawała zamknięta, a arcybiskup Kuncewicz nadal utrudniał dyzunitom uczestnictwo w liturgii, aresztując – zwłaszcza przed niedzielną Służbą Bożą – duchownych prawosławnych. W końcu doprowadziło to do tragedii. W dniu 12 listopada 1623 r. Kuncewicz został zamordowany

¹³⁰ „Urazy, które sobie pretendują mieć w religii greckiej”, Biblioteka Czarotoryskich w Krakowie [dalej: BCz], rkps 354, s. 45–46; BK, rkps 338, s. 62–64; *Сборник документов уясняющих*, cz. 2, nr 16, s. 67–68.

¹³¹ AGAD, AR, dz. VI, II-49, s. 27–32; BCz, rkps 354, s. 21; BK, rkps 338, s. 27–30.

¹³² VC, t. 3, vol. 1, s. 324; T. Kempa, *Wobec*, s. 337–345.

przez mieszczan w Witebsku¹³³. Wydarzenie to spowodowało – przynajmniej w pewnym stopniu – zmianę sympatii dla prawosławnych w sejmie, która w poprzednich latach (szczególnie od sejmu 1620 r.) była bardzo duża, również wśród większości posłów i senatorów katolickich. Z drugiej strony zdawano sobie sprawę z faktu, że należy działać w kierunku łagodzenia prawosławno-unickiego sporu. Wśród biskupów unickich, choć oficjalnie gloryfikowali oni zmarłego Kuncewicza, nie było już tak pryncypialnych kontynuatorów siłowego nawracania prawosławnych. Również sytuacja w eparchii połockiej nieco się uspokoiła. Do Witebska wróciły nawet – choć nieoficjalnie – osoby skazane wcześniej na śmierć za udział w zabójstwie arcybiskupa połockiego. Mieszkali oni niemal pod bokiem nowego unickiego władcy połockiego Antoniego Sielawy, ku niezadowoleniu tego ostatniego¹³⁴.

Na kolejnych sejmach w trzeciej dekadzie XVII w., w zdecydowanej większości których uczestniczył jako poseł wołyński Ławryn Drewiński (1624, 1626 I, 1627, 1629 I, 1629 II), sprawy prawosławia zeszyły na dalszy plan, głównie ze względu na trwającą wojnę ze Szwecją. Trzeba jednak przyznać, że postulat „uspokojenia religii greckiej” regularnie pojawiał się w składanych przed królem przez izbę poselską egzorbitancjach¹³⁵. Nie miał on jednak szansy na realizację. Na sejmiku wołyńskim zaś prawie

¹³³ W reakcji na to zabójstwo Zygmunt III powołał sąd komisarski z Lwem Sapiehą na czele. Po kilku dniach śledztwa komisarze wydali (22 I 1624 r.) wyrok, którym 19 mieszczan skazali na karę śmierci. Znajdowali się wśród nich przedstawiciele władz miejskich. Poza tym 74 innych osób (w tym pięciu duchownych) zostało skazanych „na gardło” zaocznie, gdyż zdołali uciec z miasta. Orzeczono również konfiskatę ich mienia. Charakterystyczne, iż wielu skazanym nie udowodniono bezpośredniego udziału w zabójstwie. Do uznania ich winnymi wystarczyły świadectwa o ich wcześniejszej wrogiej postawie względem Kuncewicza. Nadto Witebsk utracił formalnie prawo magdeburskie, choć niektóre osoby – przyjazne unitom – mogły wciąż z niego korzystać! Nakazano zabrać dzwony z ratusza i wszystkich cerkwi, a wójtowi witebskiemu odlać wielki dzwon, mający przypominać wszystkim o męczeńskiej śmierci unickiego hierarchy. Ku wiecznej pamięci Kuncewicza mieszczanie witebscy zostali także zobowiązani do budowy nowego soboru Przemyskiego, BPAU-PAN, rkps 3143, k. 190–215v; *Историко-юридические материалы, извлечённые из актов книг губерний Витебской и Могилёвской*, t. 30, Витебск 1903, nr 5, s. 17–41.

¹³⁴ T. Kempa, *Unia i prawosławie w Witebsku w czasie rządów biskupich Jozafata Kuncewicza i po jego męczeńskiej śmierci (do połowy XVII wieku)*, w: *Między Zachodem a Wschodem*, t. 3, *Etniczne, kulturowe i religijne pogranicza Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. K. Mikulski, A. Zielińska-Nowicka, Toruń 2005, s. 146–147.

¹³⁵ Tak było na sejmach w latach: 1626 (I), 1627 i 1629 (I), BK, rkps 338, k. 117, 122, 133, 136; AGAD, AR, dz. VI, sygn. II-49, s. 120, 126, 137, 140, 146; AJZR, cz. 1, t. 7, s. 571–572; J. Kwak, *Sejm warszawski 1626 roku*, Opole 1986, s. 94–98; A. Filipczak-Kocur, *Sejm zwyczajny z roku 1629*, Warszawa–Wrocław 1979, s. 49.

zawsze pojawiały się wyrazy poparcia dla postulatów środowiska prawosławnego, a także żądanie zapewnienia pokoju „rozdzielnym w wierze”¹³⁶. Tak było przed sejmami w latach: 1624¹³⁷, 1625¹³⁸ czy 1627¹³⁹. Niekiedy dochodziły do tego konkretne żądania. Na przykład przed sejmem 1625 r. postulowano, aby Zygmunt III oddał wakujące archimandryctwo pieczerskie w Kijowie, a więc najważniejszy i najbogatszy monaster w Rzeczypospolitej, kandydatowi wybranemu przez prawosławną szlachtę i czerńców z tejże ławry. Król rzeczywiście potwierdził podczas sejmku wybór Zachariasza Kopysteńskiego¹⁴⁰.

O działalności Ławryna Drowińskiego na kolejnych sejmach w latach dwudziestych wiadomo niewiele. Oprócz spraw istotnych dla prawosławia traktowany był on wówczas jako ekspert od problematyki skarbowej, co bez wątplenia było wynikiem jego doświadczeń zdobytych w charakterze poborcy podatków. W 1623 r. wybrano go na sejmie na komisarza do ustanowienia taks na towary w województwie wołyńskim. Miały być one efektem jego uzgodnień z miejscowymi starostami¹⁴¹. Na sejmie 1624 r. Drowiński wszedł do 12-osobowej komisji poselskiej, która miała ocenić sprawozdanie finansowe złożone przez podskarbiego koronnego¹⁴². W sprawach podatkowych wypowiedział się również na sejmie 1627 r.¹⁴³ Dodajmy jeszcze, że na sejmie 1631 r. Drowiński został z kolei deputatem do rewizji ksiąg ziemskich i grodzkich w powiecie krzemienieckim¹⁴⁴.

Z listu Stanisława Buczyńskiego z 7 lutego 1626 r. (z sejmku w Warszawie) dowiadujemy się, że cześnikowi wołyńskiemu zależało na

¹³⁶ Ze znanych instrukcji sejmikowych z Wołynia z tego okresu tylko ta przyjęta na sejm nadzwyczajny w 1629 r. nie zawierała tego typu odniesień, choć wśród posłów był też Drowiński. Jej treść dotyczyła jedynie spraw militarnych, Biblioteka Narodowa w Warszawie, rkps 1809, k. 480–481.

¹³⁷ ЦДІАУК, фонд 25, книга 129, к. 459v–464v; Biblioteka Ossolineum we Wrocławiu [dalej: BO], rkps 1926/II, k. 63.

¹³⁸ Archiwum Państwowe w Gdańsku, sygn. 29/102, k. 238.

¹³⁹ AGAD, AR, dz. II, sygn. 980. W petitach w tej instrukcji znalazła się prośba za Ł. Drowińskim. Nie wiadomo, o co konkretnie chodziło, przypuszczalnie o odpowiednie wynagrodzenie za jego długoletnią służbę dla kraju.

¹⁴⁰ W elekcji Kopysteńskiego uczestniczyło ponad 50 przedstawicieli szlachty z Kijowszczyzny, nie tylko dyzunicy (np. arianin Stefan Niemirycz), akt elekcji z 28 VII 1624 r., C.T. Голубев, *op. cit.*, t. 1, dodatki, nr 40, s. 269–273; nominacja królewska dla Kopysteńskiego wystawiona 7 II 1625 r., *ibidem*, nr 42, s. 277–278.

¹⁴¹ VC, t. 3, vol. 1, s. 326.

¹⁴² J. Dorobisz, *Sejm nadzwyczajny z 1624 roku*, Opole 1994, s. 86.

¹⁴³ Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, [dalej: BJ], rkps 102, s. 912–913.

¹⁴⁴ VC, t. 3, vol. 2, oprac. S. Grodziski, M. Kwiecień, A. Karabowicz, Warszawa 2013, s. 114.

podtrzymaniu bliskich kontaktów z Krzysztofem II Radziwiłłem, co miał deklarować publicznie na sejmie¹⁴⁵. Taka deklaracja w czasie, w którym Radziwiłł znajdował się w wyraźnej niełasce u Zygmunta III, musiała ustawiać go od razu w opozycji do dworu królewskiego. Niewątpliwie także Radziwiłł, jako przywódca obozu różnowierczego w Wielkim Księstwie Litewskim, cenił sobie bliskie relacje z Drewińskim, zważywszy na znaczenie, jakie posiadał wówczas ten ostatni, nie tylko wśród prawosławnej szlachty.

Nad postulatami niekatolików żywiej dyskutowano na sejmie w 1627 r. Już na sejmiku wołyńskim widać było współpracę prawosławnych z ewangelikami. Instrukcja łucka była m.in. odpowiedzią na tumulty, w wyniku których doszło do zniszczenia zborów kalwińskiego i arianskiego w Lublinie, co usankcjonował wyrok Trybunału Koronnego, skazując jednocześnie na grzywnę rzekomych prowokatorów tych zajęć spośród protestantów: Rafała Leszczyńskiego i Andrzeja Firleja. Ten sam trybunał, wskutek działań podjętych przez łańciskiego biskupa przemyskiego Achacego Grochowskiego, skazał na sześć miesięcy więzienia i wysoką karę pieniężną kalwinistę Samuela Świętopełka Bolestraszyckiego za „błuznierstwo”, jakim miało być przetłumaczenie przez niego i wydanie w Rzeczypospolitej książki francuskiego hugenota Piotra du Moulin¹⁴⁶. Te wyroki Trybunału Koronnego wywołały szeroki rezonans nie tylko wśród szlachty różnowierczej. W instrukcji wołyńskiej żądano wynagrodzenia szkód pokrzywdzonym w tumultach lubelskich oraz takich zmian prawnych, „aby od takich turb wolne na potym beło i nikt żadnej miary ani z okazji nabożeństwa różności uciskany nie beł, panowie posłowie komisją z senatu i z koła poselskiego koniecznie wyprawić i obwarować mają”¹⁴⁷. Cześnik wołyński był zapewne jedną z osób, które miały wpływ na ten zapis. Już na początku sejmu z jednej strony Drewiński, a z drugiej kalwinista Jan Gnoiński deklarowali, że nie mogą przystępować do dyskusji nad punktami przedstawionymi przez króla, póki nie zostaną załatwione najważniejsze postulaty zlecone im w instrukcjach ich

¹⁴⁵ Buczyński, jeden z najważniejszych klientów K. Radziwiłła, pisał w tym liście o Drewińskim: „ma *singularem affectum* [do] Waszej Książęcej Mości, który *in publico* zelość oświadcza”, AGAD, AR, dz. V, sygn. 1584/IV, s. 11.

¹⁴⁶ BJ, rkps 166, k. 312–317; A. Kraushar, *Sprawa Bolestraszyckiego*, „Drobiazgi Historyczne” 1891, 1, s. 45–62; T. Kempa, *Wobec*, s. 358–363.

¹⁴⁷ AGAD, AR, dz. II, sygn. 980; AGAD, AR, dz. II, supl., 412(2). Nieprzypadkowo wśród posłów wołyńskich na ten sejm przeważali różnowiercy. Prawosławnymi byli: Ł. Drewiński, Aleksander Wielhorski i Hrehory Czetwerłyński, arianinem Andrzej Czaplic Szpanowski, z kolei unitą był Jan Horain, a Michał Liniewski zapewne rzymskim katolikiem.

sejmików¹⁴⁸. Ponadto Andrzej Rey w imieniu ewangelików oświadczył, że nie przystąpią oni do dalszych narad, jeśli nie zostaną w całości zniesione kontrowersyjne dekrety wydane przez Trybunał Koronny. Mimo to żywo dyskutowana na sejmie sprawa Bolestraszyckiego nie została w pełni załatwiona po myśli niekatolików. Wyroki zostały tylko częściowo anulowane¹⁴⁹. W dalszej fazie sejmu prawosławni, z cześnikiem wołyńskim na czele, przedstawili projekt konstytucji, w której m.in. określono kary na „turbatorów” występujących przeciw dyzunitom i wszystkim różnowiercom, ale nie byli w stanie go przeforsować. Ostatecznie jednak i prawosławni doczekali się uchwalenia konstytucji „Religia grecka”, która jednakże kolejny raz *de facto* odkładała ważne dla nich sprawy na następny sejm¹⁵⁰.

Znaczącym z punktu widzenia relacji prawosławnych z unitami był sejm zwyczajny w 1629 r. W ówczesne wydarzenia silnie zaangażowany był kolejny raz posłujący z Wołynia Ławryn Drewiński. Tym razem istotne dyskusje miały miejsce przede wszystkim w kularach sejmowych, gdyż głównym tematem rozmów sejmowych była kwestia wojny ze Szwecją. Dotyczyły one prób porozumienia się prawosławnych i unitów. Dyskutowano zaś o wspólnym synodzie, który mógłby być wstępem do zjednoczenia „Rusi z Rusią”, jak to wówczas dość często określano (za Melecjuszem Smotryckim). Działania w tym kierunku były podejmowane po obu stronach (choć przede wszystkim widać było to w dążeniach hierarchów unickich) już od 1623 r.¹⁵¹ Głównym zwolennikiem doprowadzenia do takiego wspólnego synodu był metropolita Rutski, który zdołał przekonać do tej idei Zygmunta III. Nieudaną próbę przeforsowania tego projektu – ze względu na sprzeciw papieża i braku zainteresowania ze strony prawosławnych – stanowił unicki synod w Kobryniu w 1626 r.¹⁵² Pewne perspektywy na realizację pomysłu Rutskiego pojawiły się w momencie przejścia na unię Melecjusza Smotryckiego w 1627 r. Fakt ten był początkowo przez samego Smotryckiego ukrywany przed

¹⁴⁸ Drewiński miał wówczas tłumaczyć: „poseł jest jako osieł: bracia nam rozkazali, abyśmy artykułów nie przestępowali nam podanych”, cyt. za: J. Seredyka, *Sejm zawiedzionych nadziei*, Opole 1981, s. 113.

¹⁴⁹ Szerzej vide: T. Kempa, *Wobec*, s. 366–368.

¹⁵⁰ BJ, rkps 102, s. 975; BK, rkps 341, k. 271; VC, t. 3, vol. 2, s. 17; T. Kempa, *Wobec*, s. 368–369.

¹⁵¹ T. Kempa, *Ku jedności między unitami a prawosławnymi w Rzeczypospolitej – rozmowy w Kijowie w 1623 roku*, w: *Studia z dziejów i tradycji metropolii kijowskiej XII–XIX wieku*, „Studia i materiały do dziejów chrześcijaństwa wschodniego w Rzeczypospolitej”, t. 5, red. A. Gil, Lublin 2009, s. 105–120.

¹⁵² K. Chodynicki, *Kościół prawosławny a Rzeczpospolita Polska. Zarys historyczny 1370–1632*, Warszawa 1934, s. 462–465.

duchowieństwem prawosławnym. Sprawa wyszła jednak na jaw na prawosławnym synodzie w Kijowie w sierpniu 1628 r. Po nim Smotrycki napisał list do Ławryna Drewińskiego, w którym niepokieszony opisywał, że nie pozwolono mu przedstawić swego stanowiska w kwestii zjednoczenia „Rusi z Rusią”. Smotrycki uważał Drewińskiego za człowieka otwartego, stąd właśnie do niego skierował swój list, nie tracąc nadziei na doprowadzenie do jedności między prawosławnymi a unitami. Liczył bez wątpienia na szersze rozpowszechnienie treści tego listu. Wspominał w nim, że już na sejmie 1627 r. w jego kularach toczyły się na ten temat rozmowy w gronie ruskich posłów. Jeśli tak było – a nie mamy powodu, żeby podważać tę informację – na pewno uczestniczył w tych rozmowach także Drewiński. Zgodnie z przekazem Smotryckiego cześnik wołyński miał potem (już chyba w 1628 r.) pisać w tej sprawie do nieoficjalnego przywódcy unitów w środowisku szlacheckim – kuchmistrza litewskiego Mikołaja Tryzny. Smotrycki dość szeroko odnosił się również w swoim liście do zagrożeń dla prawosławia, jakie jego zdaniem wiązały się z wpływami ewangelickimi wśród duchowieństwa ruskiego. Nadto wskazywał na fakt, że w praktyce władcy prawosławni mają obecnie tylko iluzoryczną władzę nad wiernymi, a *de facto* działaniami Cerkwi kierują niżsi radykalni duchowni związani z Kozaczyzną zaporoską. Miały być to dodatkowe argumenty skłaniające Drewińskiego do tego, by zaangażował się w rozmowy na rzecz jedności¹⁵³.

Drewiński nie zgadzał się ze Smotryckim w kwestii wpływu protestantów na prawosławie w Rzeczypospolitej. Mimo to w końcu lat dwudziestych podjął działania mające prowadzić ku jedności między prawosławnymi a unitami. Do szczegółowych rozmów na ten temat doszło właśnie w kularach sejmu zwyczajnego 1629 r., który obradował w dniach od 9 stycznia do 20 lutego. Jak wynika z listu nuncjusza papieskiego w Rzeczypospolitej Antonia Santa Croce, Drewiński był początkowo główną postacią po stronie dyzunitów, z którą rozmawiali przedstawiciele katolików, poruszając problem jedności. Co istotne – jak podkreślał Santa Croce – wołyński poseł cieszył się wyjątkowym autorytetem wśród prawosławnych, zatem jego starania mogły w tej sprawie przynieść określone owoce. Nuncjusz trzykrotnie spotkał się z cześnikiem wołyńskim w czasie trwania sejmu. Do pierwszego spotkania doszło za pośrednictwem biskupa sufragana wileńskiego Jerzego Tyszkiewicza, który sam również wziął w nim udział. Wówczas Santa Croce miał zapewnić Drewińskiego, że papież nie jest wrogiem prawosławnych i nie chce

¹⁵³ C.Т. Голубев, *op. cit.*, t. 1, dodatki, nr 56, s. 317–322.

działać przeciwko nim¹⁵⁴. Uznaje też obrządek grecki za pełnoprawny. Cześnik wołyński przyjął tę deklarację z zadowoleniem. Z jego inicjatywy doszło do kolejnych dwóch spotkań z nuncjuszem. W ich trakcie Drewiński skarżył się na działania podejmowane przez unitów, którzy według niego mieli przejawianą wobec prawosławnych agresją zniechęcać ich do jedności z Kościołem katolickim. Jednocześnie poseł z Wołynia zgadzał się, że papież jest głową Kościoła powszechnego. Dodawał jednakże, iż ważną rolę odgrywają w nim też wschodni patriarchowie, a prawosławni w Rzeczypospolitej podlegają jurysdykcji patriarchy konstantynopolitańskiego. Zatem bez zgody tego ostatniego trudno sobie wyobrazić przystąpienie dyzunitów z ziem ruskich Korony i z Wielkiego Księstwa Litewskiego do jedności z katolikami. Poseł z Wołynia zasugerował, że papież mógłby skierować list do prawosławnych z metropolii kijowskiej zredagowany w podobnym duchu do słów wypowiedzianych przez nuncjusza. Jednakże Santa Croce odpowiedział, że najpierw potrzebne byłoby ze strony prawosławnych w Rzeczypospolitej wyraźne uznanie władzy papieskiej. Drewiński obiecał działać w tym kierunku w swoim środowisku¹⁵⁵. Przede wszystkim jednak staraniem cześnika wołyńskiego kilku posłów prawosławnych obecnych na sejmie 1629 r. udzieliło poparcia idei doprowadzenia do jedności z unitami. Oprócz Drewińskiego znajdowali się w tej grupie: Fedor Proskura Suszczański – pisarz ziemski kijowski, Adam Kisiel – posłujący także z Wołynia, Michał Kropiwnicki – podsędek i poseł braclawski, a ponadto Józef Bobrykowicz – przełożony monasteru św. Ducha w Wilnie. Podpisali się oni pod monarszym uniwersałem wystawionym zaraz po sejmie, którym Zygmunt III zwołał na 28 października 1629 r. we Lwowie wspólny synod unicko-prawosławny, wcześniej zaś miały się odbyć oddzielne synody: unicki we Włodzimierzu, a prawosławny w Kijowie (oba miały się rozpocząć 9 lipca)¹⁵⁶.

¹⁵⁴ Jakkolwiek w tym samym liście nuncjusz donosił na przykład, że udało mu się nakłonić wojewodę podolskiego Adama Aleksandra Sanguszkę oraz wojewodę kijowskiego Aleksandra Zasławskiego do tego, by przymusowo wprowadzili w swoich majątkach unię wśród poddanych obrządku greckiego.

¹⁵⁵ *Acta Nuntiaturae Poloniae*, t. 23, vol. 2, 1 VIII 1628–31 III 1629, red. H. Litwin, P. Duda, Cracoviae 2021, nr 593, s. 280–284.

¹⁵⁶ РГИА, фонд 823, опис 3, дело 198, к. 3. Na temat niedoszłego wspólnego synodu we Lwowie oraz poprzedzających go synodów w Kijowie (prawosławnego) i we Włodzimierzu (unickiego) cf. П.Н. Жукович, *Материалы для истории киевского и львовского соборов 1629 г.* „Записки Императорской Академии Наук” (по историко-филологическому отделению) 1911, 8, 15, s. 1–26; I. Крип’якевич, *Нові матеріали до історії соборів 1629 р.*, „Записки наукового товариства ім. Шевченка” 1913, 116, s. 5–39; I. Хома, *Ідея спільного синоду 1629 р.* „Bohoslovia” 1976, 35, s. 3–50; J. Wielewicz, *Dziennik spraw domu zakonnego OO. Jezuitów u św. Barbary w Krakowie*, cz. 4, „Scriptores rerum Polonicarum”, t. 17, Kraków

Po sejmie Drewiński nadal mocno angażował się w przygotowanie wspólnego synodu. Spotkał się m.in. 31 marca 1629 r. w Łucku w tej sprawie z archimandrytą żydyczyńskim Józefem Mokosijem-Bakowieckim (przyszłym unickim władzką włodzimiersko-brzeskim)¹⁵⁷. Ten ostatni relacjonował metropolicie Rutskiemu, że rozmawiał z cześnikiem wołyńskim o konkretnym miejscu we Lwowie, gdzie miałyby się odbywać synodalne obrady, a także o tym, kto miałby być królewskim delegatem na ten synod. Obaj zgodzili się, że tym ostatnim winien być wojewoda kijowski Aleksander Zasławski, który choć katolik, znany był z otwartej postawy wobec różnowierców¹⁵⁸. Drewiński, pozostający w bliskich związkach z Zasławskim, miał się o nim wyrazić, że „wszystkim z ich strony będzie to przyjemne barzo i nikogo inszego nie upatruje sposobniejszego na to”¹⁵⁹. Na spotkaniu w Łucku nie rozstrzygnięto na razie, gdzie we Lwowie mieli obradować prawosławni i unicy. Brano pod uwagę neutralne miejsce, jakim była kaplica zamkowa, w której znajdowały się też „ruskie obrazy”¹⁶⁰.

Drewiński oraz Michał Kropiwnicki przyjechali wspólnie na synod w Kijowie, choć oficjalnym posłem królewskim na tenże synod był Adam Kisiel. Po przybyciu Drewiński został wybrany świeckim marszałkiem zgromadzenia¹⁶¹. Obrady toczyły się pod przemożnym wpływem przeciwników wspólnych negocjacji z unitami. Przeciwna im była większość miejscowej szlachty (która synod zbojkotowała), część duchowieństwa, a przede wszystkim przybyli na synod delegaci Kozaków zaporoskich. Do zwolenników wspólnych narad z unitami, oprócz wspomnianych wyżej posłów, należał metropolita Borecki, a zwłaszcza archimandryta piecherski Piotr Mohyła. Obaj gotowi byli wysłać prawosławną delegację do Lwowa, ale Kozacy zagrozili użyciem siły wobec tych duchownych,

1899, s. 330–336; E. Przekop, *Sprawa synodu unicko-prawosławnego we Lwowie (1629)*, „Studia Warmińskie” 1984, 21, s. 248–264; T. Długosz, *Niedoszły synod unicko-prawosławny we Lwowie 1629 r.*, „Collectanea Theologica” 1938, 19, 4, s. 1–28.

¹⁵⁷ O Bakowieckim vide: П. Кулаковський, *Писар, шляхтич і пастир: Біографія володимирсько-берестейського єпископа Йосифа Мокосія-Баковецького (1595–1654)*, Львів 2019. Warto wspomnieć, że stryj Józefa Bakowieckiego, Hrehory Bakowiecki, w latach 1589–1592 służył u Drewińskiego jako rękodajny sługa. Gdy postanowił go opuścić, Drewiński nie chciał wypłacić mu należnych za służbę pieniędzy, z tego powodu Bakowiecki zaniósł na niego skargę do grodu łuckiego. Drewiński odpowiedział tym samym, *Українське повсякдення*, nr 223–224, s. 471–472; П. Кулаковський, *Писар*, s. 63–64.

¹⁵⁸ T. Kempa, *Szlachta*, s. 37–38.

¹⁵⁹ Zasławski zmarł zresztą w czasie pobytu na lwowskim synodzie.

¹⁶⁰ РГИА, фонд 823, опис 3, дело 197, к. 17–18. Również vide: П. Кулаковський, *Писар*, s. 136–137.

¹⁶¹ F. Sysyn, *Between*, s. 59; K. Chodynicki, *Kościół*, s. 486.

kórtzy zgodziliby się na oficjalne negocjacje z unitami na wspólnym synodzie¹⁶². Szlachta kijowska zaprotestowała zaś oficjalnie przeciw trybowi zwołania synodu we Lwowie, wskazując, że działo się to już po zakończeniu obrad sejmowych, bez udziału posłów¹⁶³. W odpowiedzi 17 lipca Drewiński i Kropiwnicki złożyli w kijowskim ratuszu oświadczenie, będące *de facto* reprotestacją. Zadeklarowali w niej, że na sejmie ułożyli (wraz z posłem kijowskim Fedorem Proskurą Suszczańskim) treść konstytucji dotyczącej „religii greckiej”, która uwzględniała również warunki, na jakich miało dojść do zwołania wspólnego synodu. Koncept tej konstytucji przyjęli i podpisali posłowie województw: kijowskiego, ruskiego, wołyńskiego, a także z Wielkiego Księstwa Litewskiego, „tak strona zuniowana jako i niezuniowana”. Jednakże nie została ona ostatecznie uchwalona z powodu „nawalnych spraw sejmowych”. Z tego powodu Drewiński i Kropiwnicki wraz z o. Bakowieckim podjęli rozmowy na temat wspólnego synodu już po sejmie. Zgodzili się prosić króla o wydanie uniwersałów w kwestii zwołania synodów „jako prywatne osoby”. Tłumaczyli, że uczynili to, gdyż „wszyscy pozwalamy radzić dla miłego i pożądanego pokoju”. Potem wyjechali z Warszawy i ostatecznej treści uniwersałów nie widzieli. Ta zaś miała być zbieżna z tym, co było w projekcie konstytucji. Obaj zatem nie poczuli się do winy, którą za to obarczyli Bakowieckiego. Według nich to on miał zgodzić się na zmianę treści uniwersałów¹⁶⁴.

Próba „obejścia” protestu kijowskiej szlachty oraz działań Kozaków była propozycja zgłoszona przez Kisiela na tajnym spotkaniu w Kijowie w ścisłym gronie zwolenników odbycia wspólnego z unitami synodu. Została ona przedstawiona Drewińskiemu, Kropiwnickiemu, Proskurze, archimandrycie Mohyle i metropolicie Boreckiemu. Kisiel, a także obecny w Kijowie Bakowiecki, uważali, że można – przy udziale większości prawosławnych hierarchów – przeprowadzić w Kijowie odrębny synod, w którym uczestniczyliby zwolennicy podjęcia rozmów z unitami we Lwowie. Wówczas z tego gremium można by wybrać delegatów na synod lwowski. Jednakże Drewiński i Kropiwnicki odrzucili taką możliwość, gdyż godziłaby ona w jedność środowiska prawosławnego. Podkreślali, że nie może się on odbyć bez udziału miejscowej szlachty. Zwrócili też uwagę, że plan ten jest sprzeczny z opracowanym na sejmie projektem,

¹⁶² M. Drozdowski, *Religia i Kozaczyzna zaporoska w Rzeczypospolitej w pierwszej połowie XVII wieku*, Warszawa 2008, s. 167–170.

¹⁶³ РГИА, фонд 823, опис 3, дело 198, к. 10–10v. Pod protestacją podpisali się m.in. cześnik kijowski Filon Strybyl, Jurij Łakota, Marcin Butowicz, Fiodor Kiedonowski, Jan Trypolski, Łukasz Fedorowicz, Żdan Sapikowski, Aleksander Kłaniewski.

¹⁶⁴ РГИА, фонд 823, опис 3, дело 198, к. 4v–5; П.Н. Жукович, *Материалы*, s. 19–23; A. Filipczak-Kocur, *Sejm zwyczajny z roku 1629*, s. 92–94; П. Кулаковський, *Писар*, s. 138.

wskazującym kolejne punkty na drodze do jedności, a także z królewskim uniwersałem¹⁶⁵. Ostatecznie zatem w Kijowie zdecydowano o niewysłaniu oficjalnej delegacji prawosławnej na lwowski synod. Drewiński – jako marszałek kijowskiego zgromadzenia – podpisał się na koniec pod protestacją, w której zwolennicy wspólnego synodu tłumaczyli się (*de facto* przed Zygmuntem III), dlaczego nie doszło w Kijowie do wyboru delegatów na synod lwowski. Powodem tego miały być (wspomniane w tej protestacji): brak zgody patriarchy konstantynopolińskiego, bojkot synodu przez szlachtę kijowską, opór wobec uczestnictwa prawosławnych w synodzie we Lwowie ze strony władcy łuckiego Izaaka Boryskowicza (był on egzarchą patriarchy Konstantynopola w Rzeczypospolitej), rozbieżności pomiędzy pierwotnym tekstem konstytucji sejmowej (mówiącej o wzięciu prawosławnych pod ochronę sejmu) a uniwersałem królewskim, w którym mowa była tylko o gwarancjach dla prawosławia ze strony samego monarchy¹⁶⁶.

Mimo to zarówno Drewiński, jak i inny reprezentant prawosławnej szlachty wołyńskiej, książę Aleksander Puzyna (przyszły prawosławny władca łucko-ostrogski), zdecydowali się na wyjazd do Lwowa. A nadto prawosławnych reprezentowała delegacja bractwa wileńskiego, którego starostą rocznym był w tym czasie Drewiński. Prowadzili oni nieoficjalne rozmowy z unitami w gospodzie, w której mieszkali unicy hierarchowie, jako „osoby prywatne”. Ich rozmówcami było ośmiu biskupów i archimandrytów z metropolitą Rutskim na czele. Prawosławni przedstawili dwie propozycje stronie unickiej. Pierwsza dotyczyła ustalenia sposobu ewentualnych przyszłych oficjalnych rozmów między prawosławnymi a unitami. Proponowali, żeby we Lwowie doszło jedynie do ustalenia propozycji dalszego sposobu „synodowania” i obioru „braci” do „obesłania” z tymi wstępnymi uzgodnieniami prawosławnych hierarchów. Drugi postulat zmierzał do tego, aby strona unicka zezwoliła zaprosić patriarchę konstantynopolińskiego do rozmów w Rzeczypospolitej, który miałby „zgodzić nieunitów z unitami”. Tę drugą nierealną propozycję zgłosili przedstawiciele bractwa wileńskiego. Metropolita Rutski odpowiedział odmownie na oba dezyderaty prawosławnych. Oświadczył, że synody odbyły się zgodnie z uniwersałami króla, a patriarcha nie może być mediatorem, gdyż reprezentuje jedną ze stron, a poza tym przyjazdy patriarchów do Rzeczypospolitej zawsze prowadziły do waśni. Rutski miał też oświadczyć, że wyznanie wiary świeżo opublikowane przez patriarchę

¹⁶⁵ F. Sysyn, *Between*, s. 60–63; idem, *Adam Kysil and the Synods of 1629: An Attempt at Orthodox-Uniate Accommodation in the Reign of Sigismund III*, „Harvard Ukrainian Studies” 1979–1980, 3–4, s. 837–840. Por. K. Chodynicki, *Kościół*, s. 489–490.

¹⁶⁶ K. Chodynicki, *Kościół*, s. 491; П.Н. Жукович, *Материалы*, s. 20–22.

Cyryla Lukarisa wskazuje, że jest on w rzeczywistości kryptokalwinistą i na jego przyjazd na pewno nie zezwoli król¹⁶⁷. Należy dodać, że Drewiński w odpowiedzi Rutskiemu, a także Smotryckiemu, który już wcześniej sugerował uleganie przez prawosławnych protestantom, miał stwierdzić: „My twardo trzymamy się tego, co postanowili święci i ojcowie na siedmiu soborach powszechnych i nie uznajemy żadnych nowinek”. Miał to być zatem, jego zdaniem, dogmatyczny fundament do prowadzenia ewentualnych dalszych rozmów na temat jedności¹⁶⁸. Przedstawiciele obu stron rozeszli się jednak bez żadnych uzgodnień, przypieczętowując tym samym fiasko wspólnych rozmów prowadzonych we Lwowie. Od tego momentu nie widzimy już Drewińskiego angażującego się w akcje, które miały doprowadzić do pojednania „Rusi z Rusią”.

Wkrótce nadeszło bezkrólewie, w którym cześnik wołyński odegrał kluczową, z punktu widzenia prawosławnych, rolę. Jeszcze w czasie obrad sejmu 1623 r. Drewiński miał ponoć odezwać się do metropolity Rutskiego: „Widzimy, że nic nie zdziałamy przeciw wam [unitom – T.K.] za życia tego króla, ale w czasie bezkrólewia wszelkimi siłami powstanjemy”¹⁶⁹. Rzeczywiście od początku jego trwania Drewiński był bardzo aktywny. Należy dodać, że był to czas owocnej współpracy prawosławnych i protestantów w celu realizacji postulatów, których spełnienia nie mogli doczekać się w okresie wcześniejszym. Osobą, która starała się koordynować to współdziałanie był hetman polny litewski Krzysztof Radziwiłł. Pozostawał on w bliskich kontaktach z czołowymi przedstawicielami prawosławia, w tym z archimandrytą kijowskim Piotrem Mohyłą¹⁷⁰. Przed konwokacją i sejmem elekcyjnym kazał też rozesłać listy do swoich klientów i przyjaciół nie tylko w Wielkim Księstwie Litewskim, ale też w Koronie. W gronie kilku wołyńskich adresatów tej korespondencji znalazł się Ławryn Drewiński¹⁷¹.

Cześnika wołyńskiego nie trzeba było jednak szczególnie pobudzać do działania. Był on jednym z sygnatariuszy kapturu na Wołyniu¹⁷². Jednocześnie został wybrany posłem na sejm konwokacyjny. Należy dodać, że mobilizacja różnowierców na Wołyniu była w tym czasie bardzo

¹⁶⁷ РГИА, фонд 823, опис 3, дело 198, к. 6–6v; D. Zubrzycki, *Kronika miasta Lwowa*, Lwów 1844, s. 268–271; K. Chodynicki, *Kościół*, s. 506–508.

¹⁶⁸ С.Т. Голубев, *op. cit.*, t. 1, s. 223.

¹⁶⁹ Cyt. za: J. Pietrzak, *W przyciszonym blasku wiktoria chocimskiej. Sejm w 1623 r.*, Wrocław 1987, s. 108; cf. też: М. Грушевський, *Історія України-Руси*, t. 7, s. 508.

¹⁷⁰ Na ten temat cf. T. Kempa, *Współpraca polityczna Krzysztofa II Radziwiłła z przedstawicielami prawosławia w przededniu i w czasie bezkrólewia 1632 roku* (w druku).

¹⁷¹ ОРРНБ, фонд 971, опис 2, авт. 242, nr 117.

¹⁷² AJZR, cz. 2, t. 1, nr 15, s. 162–181.

duża¹⁷³. Świadczy o tym choćby skład poselstwa na konwokację. Znaleźli się w nim obok Drewińskiego: Marcin Czaplic Szpanowski (arianin), Jerzy Puzyna (prawosławny), Tomasz Kozika (katolik?), Maciej Iwanicki (prawosławny), Piotr Stępkowski (katolik)¹⁷⁴. Instrukcja sejmiku wołyńskiego stanowi bez wątpienia świadectwo tolerancyjnej postawy Wołyńian, choć wiadomo, że jej artykuły ucierano tam tydzień, a poszczególne fragmenty budziły sprzeciw niektórych katolików (m.in. marszałka sejmiku Jerzego Zasławskiego). Długo nie można było ustalić ostatecznej wersji obszernego artykułu dotyczącego „religii greckiej” w końcowej redakcji opracowanego przez Ławryna Drewińskiego i Jerzego Puzynę¹⁷⁵. Sporo miejsca w tym fragmencie instrukcji poświęcono opisaniu prześladowań, jakich wyznawcy prawosławia doznawali w Wilnie i Lwowie, zarówno ze strony hierarchów unickich, jak i władz miejskich. Skarżono się ponadto, iż dyzownicy – ze względu na swą wiarę – rzadko otrzymują godności ziemskie. Domagano się, by duchowne dostojęstwa w Kościele wschodnim nadawane były w poszczególnych diecezjach miejscowym prawosławnym. Upomniano się o świeżo zajęta przez unitów cerkiew św. Dymitra na zamku łuckim, fundowaną przez prawosławną gałąź rodu Hulewiczów. W związku z atakami na cerkwie prawosławne i zbory ewangelickie żądano, aby „proces i egzekucja [konfederacji warszawskiej – T.K.] była namówiona dostatecznie”, tak by sprawy wszelkich tumultów wyznaniowych sądził Trybunał Koronny i Litewski¹⁷⁶.

Należy dodać, że w tym tak istotnym dla dalszych losów prawosławia w Rzeczypospolitej czasie (jeszcze przed konwokacją) również bractwo wileńskie wydało znaczący druk polemiczny pt. *Synopsis albo krótkie spisanie praw, przywilejów, swiebod i wolności od Najjaśniejszych św. pamięci królów [...] nadanych i poprzysiężonych* (Wilno 1632)¹⁷⁷. Zgodnie z tytułem przedstawiał on prawosławny sposób patrzenia na kwestię praw, jakie przysługiwały Kościołowi wschodniemu w Rzeczypospolitej. Odniesiono się tam również szeroko do sytuacji, którą stworzyło zawarcie unii brzeskiej. Przypomniano też prześladowania, jakich doznawali

¹⁷³ Arianin Krzysztof Sieniuta relacjonował Krzysztofowi Radziwiłłowi: „Nigdy tak ludnego sejmiku nie widział, nigdy tak gorliwego koła braterskiego *ad pristinas libertates restaurandas*, nie znać tam było *dissidentes in religione*, szczęśliwie z łaski Bożej *communi, manu et unanimi corde* rzuciliśmy się do podźwignięcia upadłych wolności naszych”. AGAD, AR, dz. V, sygn. 14305, s. 1.

¹⁷⁴ AJZR, cz. 2, t. 1, nr 16, s. 183.

¹⁷⁵ Projekty instrukcji sejmiku wołyńskiego: ANK, AS, sygn. 98, k. 9–89. Informacja o roli Drewińskiego i Puzyny w opracowaniu punktów dotyczących „religii greckiej”, *ibidem*, k. 64.

¹⁷⁶ AJZR, cz. 2, t. 1, nr 16, s. 188–191; T. Kempa, *Wobec*, s. 387–388.

¹⁷⁷ Przedrukowane w: AJZR, cz. 1, t. 7, s. 533–576.

prawosławni od 1596 r. Ze względu na podobieństwa, jakie znalazły się w tym utworze, do znanych mów Drewińskiego część badaczy uważa, że to cześnik wołyński był autorem tego anonimowego tekstu¹⁷⁸. Bardziej prawdopodobne jest jednak, że brał udział w jego powstaniu (jako osoba ściśle związana z bractwem wileńskim), ale zapewne nie był jedynym autorem tego dziełka, które odegrało istotną rolę w zaznajomieniu posłów i senatorów z ówczesnym położeniem prawosławia.

Zaraz po rozpoczęciu obrad konwokacji (trwającej od 22 czerwca do 17 lipca) posłowie prawosławni z województw: kijowskiego, wołyńskiego i braławskiego ustami Drewińskiego oświadczyli, że nie przystąpią do żadnych narad nad sprawą przyszej elekcji, jeśli nie zostaną spełnione ich żądania dotyczące „uspokojenia religii greckiej”¹⁷⁹. Fakt, że to właśnie Drewiński wygłosił tę dość często wypowiedaną formułę (nie tylko zresztą przez dyzunitów), pokazuje, że był najważniejszą postacią wśród prawosławnych parlamentarzystów uczestniczących w konwokacji. Oprócz niego głos w dyskusji z tego grona zabierali jeszcze Michał Kropiwinicki i Jerzy Puzyna. Drewiński polemizował m.in. z metropolitą Ruskim, który osobiście bronił interesów Kościoła unickiego¹⁸⁰. Jednak większość uczestników konwokacji, łącznie z biskupami łacińskimi, zdawała sobie sprawę z tego, że trzeba iść na konkretne ustępstwa wobec prawosławnych. Ci zaś domagali się przede wszystkim oficjalnej restytucji hierarchii prawosławnej oraz zwrotu cerkwi zabranych przez unitów. Żądania te wsparł marszałek konwokacji Krzysztof II Radziwiłł¹⁸¹. Hetman polny litewski, jak już wspomniano, ściśle współpracował wówczas ze środowiskiem prawosławnych, zarówno ze szlachtą z terenów ukraińskich, jak i z archimandrytą Mohyłą¹⁸². Wsparcie Radziwiłła miało ogromne znaczenie dla wywalczonych w okresie bezkrólewia przez dyzunitów ustępstw ze strony katolików, zwłaszcza że pozostawał on w bliskich relacjach z królewiczem Władysławem, jak się szybko okazało, głównym, a wkrótce jedynym, kandydatem do korony polsko-litewskiej.

Podczas konwokacji Drewiński i inni prawosławni posłowie, pomimo wcześniej sformułowanej groźby bojkotu dalszych narad na temat

¹⁷⁸ Л. Тимошенко, *Руська*, s. 418, przyp. 495.

¹⁷⁹ Postulaty prawosławnych i protestantów na konwokację 1632 r. oraz odpowiedź katolików, a potem respons na nią różnowierców: BK, rkps 983, k. 176–178; T. Kempa, *Wobec*, s. 388–389, 393–394; J. Dziegielewski, *O tolerancję dla zdominowanych. Polityka wyznaniowa Rzeczypospolitej w latach panowania Władysława IV*, Warszawa 1986, s. 22–23, 27–28.

¹⁸⁰ AJZR, cz. 1, t. 7, s. 584–585.

¹⁸¹ BCz, rkps 2086, nr 38, s. 183–184; BK, rkps 201, k. 394.

¹⁸² T. Kempa, *Wobec*, s. 382–384; F. Sysyn, *Between*, s. 67. Cf. też: W. Kaczorowski, *Rola Krzysztofa II Radziwiłła na sejmach konwokacyjnym i elekcyjnym w okresie bezkrólewia 1632 roku*, „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 3, Warszawa–Łódź 1989, s. 35–50.

elekcji, jeśli nie zostaną spełnione ich postulaty¹⁸³, przystąpili do dyskusji na temat procedury wyboru monarchy. Nieco później zaczęły toczyć się również rozmowy w sprawie postulatów prawosławnych i ewangelików. Propozycje strony katolickiej, z prymasem Janem Wężykiem na czele, nie zadowalały dyzunitów, budząc jednocześnie pewien sprzeciw unickich hierarchów. Nie wchodząc w szczegóły, należy stwierdzić, że Drewiński i inni prawosławni posłowie zgodzili się, aby ich interesy w powołanej specjalnie 12-osobowej komisji pracującej nad kompromisowym rozwiązaniem sporu prawosławno-unickiego reprezentowali przywódcy protestantów na Litwie i w Koronie: Krzysztof Radziwiłł i Rafał Leszczyński. Resztę składu stanowili katolicy. Istotne jednak, że w jej pracach uczestniczył również królewicz Władysław¹⁸⁴. Była to dla prawosławnych pewnego rodzaju gwarancja, że kolejny raz nie zostaną oszukani. Nieprzypadkowo szlachta w województwach kijowskim, wołyńskim i braćławskim wyraźnie opowiadała się za kandydaturą królewicza na króla polskiego jeszcze przed konwokacją. O poparciu dla Władysława starał się tam już wcześniej m.in. Adam Kisiel, a nie ulega wątpliwości, iż w tym kierunku działał również Ławryn Drewiński¹⁸⁵.

Deputacja rozpatrująca postulaty prawosławnych przedstawiła propozycję, która tylko w niewielkim stopniu mogła ich zadowolić¹⁸⁶. Mimo

¹⁸³ Szczegółowe żądania prawosławnych przedstawione na konwokacji przewidywały m.in. zwrot im metropolii kijowskiej, władcytw: przemyskiego, turowsko-pińskiego, a po śmierci ówczesnego władcy także władcytw łuckiego, a nadto utworzenia nowego biskupstwa mścisławskiego (na terenie eparchii połockiej); poza tym otwarcia wszystkich pozamykanych z nakazu biskupów unickich cerkwi, zniesienia wszelkich procesów przeciw prawosławnym, zwrotu dyzunitom zabranych majątków cerkiewnych, zapewnienia wolnego kultu zarówno w dobrach prywatnych, jak i miastach królewskich, BJ, akc. 19/52, k. 67–68.

¹⁸⁴ BCz, rkps 363, k. 36v; BJ, akc. 19/52, k. 35–36; BCz, rkps 124, s. 390–391; J. Dziegielewski, *op. cit.*, s. 28–29.

¹⁸⁵ BPAU-PAN, rkps 725, s. 5–6.

¹⁸⁶ Generalnie utwierdzała ona ówczesny stan posiadania prawosławnych. Chodziło nie tylko o konkretne cerkwie i monastery (m.in. Ławrę Piecherską), ale także o „legalnie” znajdujące się w ich ręku władcytw lwowskie. W toku dalszych narad miano się zgodzić jeszcze na oddanie prawosławnym władcytw przemyskiego, ale dopiero po śmierci zarządzającego nim unickiego władcy Atanazego Krupeckiego. Ponadto dyzunicy mieli otrzymać kilka cerkwi w miastach królewskich na terenie eparchii połockiej (jedynie w Mohylewie i Orszy), zamkniętych jeszcze przez J. Kuncewicza. Co ważne, prawosławni mieli posiadać pełną wolność nabożeństwa w całej Rzeczypospolitej, a więc również na terenie eparchii zarządzanych przez unickich władcyków, BO, rkps 3566, k. 49v; BCz, rkps 363, k. 71–71v; C.T. Голябов, *op. cit.*, t. 1, dodatki, s. 420–426; T. Kempa, *Wobec*, s. 396–397; *Księcia Krzysztofa Radziwiłła, hetmana polnego Wielkiego Księstwa Litewskiego sprawy wojenne i polityczne 1621–1632*, Paryż 1859, s. 677–679; J. Dziegielewski, *op. cit.*, s. 31–32.

to Krzysztof Radziwiłł jako marszałek konwokacji przekonał posłów dyz-unickich, że można ją przekonsultować na sejmikach relacyjnych, a na samej elekcji upomnieć się o dalej idące zmiany (będąc dodatkowo umocowanymi instrukcjami sejmików). Prawosławni ustąpili także dlatego, że mieli zaufanie do królewicza Władysława, który podpisał się pod tym dokumentem¹⁸⁷. Drewiński, tak jak inni prawosławni posłowie, złożył zatem swój podpis pod postanowieniami konwokacji¹⁸⁸.

Sejmik relacyjny w Łucku, w którym uczestniczył także Drewiński, odbył się 26 sierpnia 1632 r. W czasie jego obrad prawosławni posłowie mieli posiłkować się wydrukowanym tekstem niezachowanego do naszych czasów *Dyskursu*, który roztrząsał od strony teologicznej i historycznej racje w sporze prawosławno-unickim. W utworze tym autor miał zwracać uwagę na kwestię wolności wyboru wyznania. Podkreślał również, że unia stanowi nieuchronną drogę Rusinów do latynizacji. Częściowo o treści tego dziełka możemy wnioskować z odpowiedzi anonimowego katolika (unity) wydanej pod tytułem *Antimaxia, albo dyskurs na dyskurs wydany od kogoś podczas relacyjnej panów posłów wołyńskich w Łucku*. Autorem prawosławnego *Dyskursu* był zapewne ktoś z trójki: Ławryn Drewiński, Hrehory Czetwertyński, Adam Kisiel¹⁸⁹.

Dla prawosławnych ważne było, że na pokonwokacyjnym sejmiku w Łucku postanowiono zmobilizować miejscową szlachtę do „ruszenia kupą” na pole elekcyjne. W instrukcji podziękowano posłom na konwokację za ich starania podjęte podczas jej trwania. Jako najważniejszą sprawę do załatwienia podczas sejmiku elekcyjnego zalecono „uspokojenie religii greckiej”. W tekście instrukcji znalazły się słowa nawiązujące do przywileju z 1569 r., o „narodzie ruskim inkorporowanym i uprzywilejowanym”. Stwierdzono, że propozycje przedstawione na konwokacji prawosławnym niczego nie „uleczą”. Powrócono do wcześniejszych żądań. Z konkretnych postulatów chciano, aby wakujące władcyństwo włodzimierskie przypadło prawosławnym, a wszystkie beneficja wróciły do prawowitego (prawosławnego) władcyki. Żądano też zwrotu prawosławnym cerkwi zajętych przez unitów. Ponownie wymieniono cerkiew św. Dymitra na zamku w Łucku zbudowaną z funduszy Hulewiczów¹⁹⁰. Co ciekawe, w instrukcji wołyńskiej pojawił się też postulat wychodzący naprzeciw prośbie Anny Alojzy z Ostrogskich Chodkiewiczowej (wdowy

¹⁸⁷ VC, t. 3, vol. 2, s. 159 (pkt. 53); *Księcia*, s. 679; W. Kaczorowski, *Sejmy konwokacyjny i elekcyjny w okresie bezkrólestwa 1632 r.*, Opole 1986, s. 160–161.

¹⁸⁸ VC, t. 3, vol. 2, s. 162.

¹⁸⁹ P. Lewin, F. Sysyn, *The Antimaxia of 1632 and the Polemic over Uniate-Orthodox Relations*, „Harvard Ukrainian Studies” 1985, 9, 1–2, s. 154–165.

¹⁹⁰ РГИА, фонд 823, опис 1, дело 607, passim; BCz, rkps 365, s. 1722–1727.

po hetmanie Janie Karolu Chodkiewiczu), która chciała mieć wpływ na wybór władzyki turowsko-pińskiego, ze względu na tradycję sięgającą czasów hetmana Konstantego Iwanowicza Ostrońskiego i fakt, że Turów był jej dziedzicznym majątkiem¹⁹¹. Sytuacja była w tym przypadku o tyle niezwykła, że Chodkiewiczowa była zagorzałą katoliczką, rugującą wpływy prawosławnych w jej rozległych wołyńskich dobrach¹⁹². Nie znamy kulis sejmiku relacyjnego w Łucku, ale z jego postanowień widać, że prawosławni otrzymali na nim duże wsparcie, do czego w jakimś stopniu musiał przyczynić się też Ł. Drewiński. Ponadto unicy i wspierający ich rzymscy katolicy z tego województwa złożyli protest przeciw uchwałom tego sejmiku, a także przeciw postanowieniom konwokacji¹⁹³.

Zgodnie z laudum sejmiku w Łucku Wołyńianie zjawili się na sejmie elekcyjnym wyjątkowo licznie. Wśród 140 przedstawicieli szlachty wołyńskiej znajdowali się Ławryn Drewiński oraz jego synowie Mikołaj i Andrzej¹⁹⁴. Dla porównania na elekcję nowego władcy zjechało tylko 25 przedstawicieli z województwa kijowskiego i 20 z braclawskiego¹⁹⁵.

Podczas dyskusji na sejmie elekcyjnym, dotyczącej postulatów prawosławnych, najczęściej głos zabierali Adam Kisiel i Ławryn Drewiński, występując w imieniu wszystkich dyzunitów. Ten drugi w dniu 9 października jako pierwszy spośród przybyłych przywołał niezłatwioną sprawę „religii greckiej” i obietnice złożone prawosławnym podczas konwokacji. Jego głos poparli inni prawosławni, deklarując się do „żadnej rzeczy nie przystępować”, zanim kwestia ta nie zostanie skutecznie rozwiązana¹⁹⁶. Ich żądanie rozpoczęło szerszą dyskusję wśród posłów, w jaki sposób zadowolić dyzunitów. Jednocześnie w tej fazie obrad szerzej odnoszono się do tego, jak zabezpieczyć swobody różnowierców gwarantowane w tekście konfederacji warszawskiej; czyniono to zwłaszcza w kontekście protestacji złożonych po konwokacji przez niektórych hierarchów katolickich (biskup łucki Achacy Grochowski). W międzyczasie 11 października wysłuchano w izbie poselskiej posłów od Kozaków zaporoskich, którzy przedstawili kozackie postulaty, wśród których

¹⁹¹ BCz, rkps 365, s. 1726.

¹⁹² Na ten temat: T. Kempa, „Przecznica matrona” Anna Alojza Chodkiewiczowa, córka Anny ze Sztemberku Ostrońskiej, protektorka jezuitów, „Острозька давнина” 2014, 3, s. 54–100.

¹⁹³ BCz, rkps 365, s. 1728–1729.

¹⁹⁴ Oprócz nich w elekcji uczestniczył Paweł Drewiński. Nie wiemy, jakie było jego pokrewieństwo w stosunku do Ławryna, K. Chodynicki, *Kościół*, s. 357–358.

¹⁹⁵ AJZR, cz. 2, t. 1, nr 19, s. 215–222.

¹⁹⁶ Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie [dalej: WBPL], rkps 1464, k. 128–129v. Za udostępnienie zdjęć rękopisu dziękuję bardzo Andrejowi Radamnowi.

jednym z najważniejszych był ten dotyczący „uspokojenia religii greckiej”¹⁹⁷. Prawosławni mogli też ponownie liczyć na wsparcie Krzysztofa II Radziwiłła, a w senacie na Rafała Leszczyńskiego. Z kolei w imieniu unitów głos w izbie poselskiej zabierał głównie kuchmistrz litewski Mikołaj Tryzna, który w senacie wspierany był przez kilku katolickich senatorów, zwłaszcza prymasa Jana Wężyka i Lwa Sapiechę¹⁹⁸. Dyzunicy jednak starali się w pierwszej fazie ciężar kluczowych uzgodnień przenieść do izby poselskiej, wiedząc, że w senacie unia zawsze znajdzie wielu obrońców. Jak zauważył autor diariusza sejmowego: „Zaklinała Ruś, osobliwie schizmatycy przez pana Drewińskiego, przez pana Kisiela, iż żadną miarą, nie chcemy, tylko tu, w kole, krzywdy, żale i gwałty i bezprawia nasze przeciwko unitom proponować”¹⁹⁹. Najważniejsze rozmowy dotyczące tego problemu toczyły się w izbie poselskiej od 15 października. Praktycznie wszyscy posłowie zdawali sobie sprawę, że najważniejsze postulaty prawosławnych muszą w końcu uzyskać satysfakcjonujące ich rozwiązanie. Stąd zagadnienie to było jednym z najintensywniej dyskutowanych w czasie obrad.

W swoim kolejnym wystąpieniu (16 października) Drewiński stwierdził, że prawosławni mają „przywileje *et immunitates*, któremi dobrze obwarowaną mają *antiquitus* religią swoją”. Dopominał się jednak ich respektowania. Nie zapominał przy tym o prawach wszystkich niekatolików. Prosił bowiem, „aby pamiętając na bracią, uznać słuszość uspokojenia rozróżnionych” w wierze²⁰⁰. Obie strony (prawosławni i unicy) okazywały wówczas swoje przywileje i odwoływały się do konkretnych konstytucji sejmowych. W sprawie skuteczności prawnej niektórych dekretów przedstawianych przez unitów cześnik wołyński wdał się w dyskusję z kuchmistrem Tryzną. Jednocześnie „czynił dedukcją praw i przywilejów nieunitów *verbis prolixis* i dość długo”²⁰¹. W toku obrad Drewiński „*Praeiudicum*, które *in religione* ponoszą [prawosławni – T.K.], przypisał nie królowi nieboszczykowi, ale braci [unitom – T.K.], którzy dobra im poodejmowali”²⁰². Według autora jednego z diariuszy tego sejmu cześnik wołyński wypowiadał się w sposób emocjonalny: „infundował dolorem, długimi patetycznymi i płacziwymi słowy stanom wszystkim przekładał”, mówił o zabranii prawosławnym wielu cerkwi, monasterów, dóbr, o wygnaniu swieszczenników, prosił o zwrot świątyń

¹⁹⁷ *Ibidem*, k. 132–135.

¹⁹⁸ RGIA, фонд 823, опис 3, дело 220.

¹⁹⁹ AGAD, Zbiór Branickich z Suchej, sygn. 37/51, s. 35.

²⁰⁰ *Ibidem*, s. 35–36; AGAD, Archiwum Publiczne Potockich [dalej: APP], sygn. 32, s. 100; WPBL, rkps 1464, k. 147–147v.

²⁰¹ WPBL, rkps 1464, k. 150.

²⁰² AGAD, APP, sygn. 32, s. 121.

oraz majątków, a także o to, „aby Rzeczpospolita w te żale, krzywdy wielkie zdrowym i miłosiernym okiem ucierawszy, powagą i władzą terazniejszej elekcyjji między nami a unitami decernowali, a to wszystko do aprobacyjii przysłtemu Królowi Jego Mości na sejmie *coronationis* podali”²⁰³. W czasie dyskusji Drewiński wskazał, że unia brzeska została zawarta w sposób skryty i bezprawny. Przypomniał, że główni jej inicjatorzy, władcy Hipacy Pocięj i Cyryl Terlecki, zostali wyklęci przez patriarchego wysłannika Nicefora na synodzie w Brześciu w październiku 1596 r. Jak twierdził, władcy ci „uląkwszy się” dalszych konsekwencji ze strony patriarchy konstantynopolitańskiego, ostatecznie „poddali się do Rzymu Świętemu papieżowi i stąd unia”. Dalej przypomniał raz jeszcze skutki unii dla prawosławnych, a także korzystne dla tych ostatnich dekrety trybunalskie (Trybunału Litewskiego) i konstytucję 1607 r., której zapisy zostały złamane przez niektóre nominacje na władactwa (m.in. na włodzimierskie i pińskie). Domagał się zatem przywrócenia sprawiedliwości i skutecznego stosowania prawa²⁰⁴.

Drewiński występował również w czasie dyskusji na sejmie elekcyjnym w interesie bractwa św. Ducha w Wilnie, twierdząc, że poprzedni arcybiskup gnieźnieński Henryk Firlej kilka lat wcześniej (zapewne na którymś z sejmów) podkreślił, że to wileńskiej stauropigii winny służyć wcześniejsze (sprzed unii) przywileje, a nie tamtejszemu bractwu unickiemu św. Trójcy. W odpowiedzi usłyszał od prymasa Wężyka, że komisja działająca na ostatnim zwyczajnym sejmie za życia Zygmunta III (zatem w styczniu–marcu 1631 r.), z jego udziałem, a także biskupa wileńskiego Abrahama Woyny, wojewody wileńskiego Lwa Sapiehy i wojewody trockiego Janusza Skumina Tyszkiewicza (unity!), powołana „na oglądanie spraw na bractwo wileńskie św. Trójcy należące”, stwierdziła, że „nie tylko przywileje bractwu temu służące [wydane po unii – T.K.], ale i inne dawniejsze, wszystkie służą panom unitom, a nie Wasz Mościom”²⁰⁵.

Drewiński i Kisiel mocno opowiadali się za kandydaturą Władysława i gotowi byli jemu powierzyć rozwiązanie konfliktu między prawosławnymi a unitami. Ponieważ obie strony sporu nie mogły dojść do porozumienia w sprawie składu deputacji, która miałaby przedstawić propozycje wyjścia naprzeciw żądaniom prawosławnych, posłowie dyzuniccy zgodzili się, aby to królewicz Władysław sam dobrał sobie deputatów z senatu i izby poselskiej, z którymi pracowałby nad rozwiązaniem tego trudnego problemu. Prawosławnym zależało, aby znalazła się w niej równa liczba ewangelików i katolików. Jednocześnie Drewiński i inni

²⁰³ AGAD, Zbiór Branickich z Suchej, sygn. 37/51, s. 43.

²⁰⁴ *Ibidem*, s. 47–48.

²⁰⁵ RGIA, фонд 823, опис 3, дело 215, s. 4.

posłowie dyzunicy chcieli, aby w komisji takiej znalazło się jedynie dwóch przedstawicieli senatu. Tak też się ostatecznie stało²⁰⁶. Władysław zdołał przekonać katolickich członków deputacji do konieczności podziału biskupstw oraz świątyń i dóbr cerkiewnych między unitów i prawosławnych. Ostatecznym efektem działania deputacji stały się tzw. punkty uspokojenia²⁰⁷. Niewątpliwie ważną rolę w ich przeforsowaniu, oprócz samego Władysława, odegrali ewangelicy członkowie deputacji, a przede wszystkim Krzysztof Radziwiłł, który musiał na bieżąco konsultować się z Drewińskim, Kisielem, Kropiwnickim i innymi przedstawicielami prawosławia obecnymi na sejmie elekcyjnym. O tym, że tak było,

²⁰⁶ Celowo zrezygnowano z udziału w deputacji najbardziej zainteresowanych, a więc prawosławnych i unitów (podobnie zresztą, jak miało to miejsce w czasie konwokacji). Izba poselska mimo wszystko wybrała do niej swoich przedstawicieli w osobach: katolików – podskarbiego nadwornego koronnego Jerzego Ossolińskiego, podkomorzego lwowskiego Aleksandra Trzebińskiego i marszałka upickiego Krzysztofa Białożora; ewangelików – Krzysztofa Radziwiłła, Zbigniewa Gorajskiego i Andrzeja Reya. Ostateczna decyzja co do składu deputacji miała należeć jednak do Władysława. Finalnie (20 października) weszli do niej zatem: z senatu – przedstawiciele protestantów Rafał Leszczyński i biskup poznański Adam Nowodworski, a z izby poselskiej: ewangelicy – Krzysztof Radziwiłł, Marcin (lub – według niektórych źródeł – Andrzej) Rey, katolicy – sędzia ziemski kamieniecki Jerzy Dydyński i Jerzy Ossoliński, WPBL, rkps 1464, k. 153, 156v, 158v–159; T. Kempa, *Wobec*, s. 409–410.

²⁰⁷ Mówiły one o: przywróceniu prawosławnej metropolii kijowskiej i oddaniu dyzunitom Soboru Sofijskiego w Kijowie, a także założeniu prawosławnego biskupstwa mścisławsko-mohylewsko-orszańskiego, którego granice pokrywały się z granicami unickiego arcybiskupstwa połockiego; pozostawieniu w ręku prawosławnych władztwa lwowskiego oraz przekazaniu im biskupstw: łuckiego i przemyskiego, związane z nimi beneficja miałyby zwrócić unicy (obaj unicy biskupi: łucki Jeremiasz Poczapowski i przemyski Atanazy Krupecki mieli jednak dożywotnio zatrzymać swoją godność biskupią); wszyscy władcy prawosławni mieli być wybierani przez szlachtę dyzunicką, a mianowani przez monarchę; przewidywano pełną wolność wyznania zarówno dla unitów, jak i prawosławnych, oznaczało to, że nikogo nie można było odtąd zmuszać do przyjęcia innego wyznania; prawosławni mogli w nieskrępowany sposób zakładać szkoły „ruskie”, drukarnie i bractwa; kasowano wszelkie niesprawiedliwe wyroki, banicje, mandaty wydane w związku z konkretnymi sporami prawosławno-unickimi; miano też dokonać sprawiedliwego podziału cerkwi między wyznawcami prawosławia a unitami, uwzględniającego liczbę wierzących obu wyznań na danym obszarze; do czasu ich rozdziału przez wyznaczonych do tego królewskich komisarzy (po dwóch katolików i dyzunitów) prawosławni mieli otrzymać jedną lub dwie cerkwie w prawie wszystkich ważnych miastach królewskich; ponadto gwarantowano dyzunitom swobodny dostęp do urzędów miejskich, cechów oraz prawa miejskiego. Cf. „Punkta assecurationis obywateli Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego ruskiego narodu” (tzw. punkty uspokojenia) m.in. w: AJZR, cz. 2, t. 1 nr 18, s. 208–214; C.T. Голябов, *op. cit.*, t. 1, dodatki, s. 522–528; M. Bendza, *Władysław IV a Kościół prawosławny (1632–1648)*, „Rocznik Teologiczny ChAT” 1978, 20, 2, s. 47–51.

świadczyć może wspólne wystąpienie ewangelików, prawosławnych i przedstawicieli braci polskich przeciw protestacji, którą złożył jeszcze w odniesieniu do postanowień konwokacji łaciński biskup przemyski Achacy Grochowski. Grupa różnowierców 29 października wniosła oficjalną reprotestację przeciw działaniom Grochowskiego. Jej sygnatariusze opowiedzieli się *de facto* za pełną wolnością wyznania również dla arian. Pod dokumentem tym solidarnie złożyli podpisy: kalwiński (K. Radziwiłł, R. Leszczyński, Jan Bal), bracia czescy (Jan Jerzy Szlichtyng, Hieronim Broniewski), prawosławni (Ławryn Drewiński, Mikołaj Czetwertyński, Mikołaj Obodeński, Wasyl Rohoziński, Jerzy Puzyna, Maciej Iwanicki) oraz arianin Marcin Czaplic Szpanowski²⁰⁸.

Należy wspomnieć jeszcze, że szlachta prawosławna obecna na sejmie elekcyjnym w dniu 3 listopada dokonała wyboru archimandryty Piotra Moły na metropolitę kijowskiego. Pod aktem elekcji podpisało się 49 najwybitniejszych przedstawicieli szlachty ruskiej, choć nie wszyscy byli wówczas obecni w Warszawie. Spośród obecnych podpisy złożyli m.in.: Drewiński, Kisiel, Semen Hulewicz Wojutyński, Michał Kropiwnicki, Aleksander Puzyna, Fedor Proskura Suszczański²⁰⁹. Złożenie tych podpisów stanowiło jednocześnie wyraźne odcięcie się od działań wybranego wcześniej na metropolitę kijowskiego – właściwie za sprawą Kozaków zaporoskich – Izajasza Kopińskiego, nieuznanego przez władze Rzeczypospolitej, któremu blisko było do Moskwy. Zatem czołowi przedstawiciele prawosławnej szlachty opowiadali się przeciw szukaniu pomocy Moskwy w sprawach istotnych dla prawosławia w Rzeczypospolitej, wyraźnie orientując się na króla-elektę. Władysław już 10 listopada 1632 r. zaakceptował wynik elekcji Moły, choć oficjalny przywilej nominacyjny nowy zwierzchnik prawosławia w Rzeczypospolitej otrzymał już od zaprzysiężonego monarchy podczas sejmiku koronacyjnego, podobnie zresztą jak inni nowo wybrani prawosławni władcy²¹⁰.

Drewiński prawdopodobnie nie wziął udziału w sejmie koronacyjnym Władysława IV, choć znane są nazwiska tylko pięciu posłów z Wołynia na ten sejm²¹¹. Jednakże diariusze tego sejmiku nie notują go jako uczestnika obrad²¹². Możliwe, że miał być szóstym posłem, a jego udziało-

²⁰⁸ AJZR, cz. 1, t. 6, nr 264, s. 650–652.

²⁰⁹ Національна бібліотека України імені В. І. Вернадського, фонд 2, справа 1441; С.Т. Голубев, *op. cit.*, t. 2, Київ 1898, dodatki, s. 3.

²¹⁰ AJZR, cz. 6, t. 1, s. 657–658; M. Bendza, *op. cit.*, s. 53.

²¹¹ Byli to: Mikołaj Czartoryski, Daniel Jeło Maliński, Jerzy Czaplic Szpanowski, Mikołaj Czetwertyński, Semen Hulewicz Wojutyński, Z. Szczerbik, *Sejm koronacyjny Władysława IV w 1633 roku*, Kluczbork–Praszka 2001, s. 186.

²¹² Vide: J. Sobieski, *Diariusz sejmiku koronacyjnego w Krakowie w 1633 roku*, wyd. W. Kaczorowski, J. Dorobisz, Z. Szczerbik, Opole 2008.

wi w tych ważnych obradach przeszkodziła choroba. Istotne dla cześnika wołyńskiego i wszystkich prawosławnych było to, że sejm koronacyjny *de facto* wprowadzał „punkty uspokojenia”, choć formalnie została uchwalona konstytucja mówiąca o tym, że pełne wejście ich w życie będzie wymagało akceptacji ze strony papieża. Sejmujący zgodzili się jednakże (choć wywołało to później protesty części biskupów katolickich) na wprowadzenie większości postulatów prawosławnych zawartych w „punktach uspokojenia” drogą monarszego dyplomu, który został wydany 14 marca²¹³. Wiadomo, że po sejmie koronacyjnym Ławryn Drewiński, występując już jako sekretarz królewski (i dworzanin pokojowy Jego Królewskiej Mości), dokonał wpisu konstytucji tegoż sejmku i dyplomu Władysława IV do ksiąg grodzkich łuckich, co nastąpiło 13 kwietnia 1633 r. (sejm skończył się 17 marca)²¹⁴.

W pewnym sensie wpis dokonany przez Drewińskiego można uznać za symboliczny, stanowiący ukoronowanie jego działalności w czasie bezkrólewia, a właściwie także całej jego aktywności parlamentarnej. Prawdopodobnie cześnik wołyński nie brał już udziału w sejmach w okresie panowania Władysława IV, choć król, wydając dla Drewińskiego 18 marca 1635 r. (dzień po zakończeniu sejmku) przywilej, użył w nim w odniesieniu do niego zwrotu w czasie teraźniejszym: „sejmiki, sejmy, na których częstokroć z województwa swojego posłem bywa”. Jednocześnie jednak monarcha zwrócił w tym akcie uwagę na „podeszły wiek” cześnika (w 1633 r. skończył 65 lat). Wystawienie przywileju, którym monarcha nadawał Drewińskiemu na wieczność sioło Omelno z przyległościami w powiecie łuckim (po odsądzonym od tego majątku Abrahamie Stryblu), można chyba traktować jako nagrodę za zasługi na rzecz elekcji Władysława położone przez cześnika wołyńskiego²¹⁵. Tak czy inaczej w okresie panowania Władysława IV Drewiński nie uczestniczył już tak intensywnie

²¹³ VC, t. 3, vol. 2, s. 198; AVAK, t. 33, Вильна 1908, nr 180, s. 249–250; T. Kempa, *Wobec*, s. 417–420.

²¹⁴ П. Кулаковський, *Канцелярія*, s. 197, przyp. 60.

²¹⁵ AGAD, MK, sygn. 181, k. 90. Władysław IV wspomniał również w tym przywileju o tym, że Ławryn Drewiński „do podeszłego wieku”, „godnych synów swych zaprawując, kosztu, nakładu na to, aby Ojczyźnie byli pożyteczni, i do cudzej ziemi nie żałuje”. Wiadomo, że jego starszy syn Mikołaj Drewiński uczestniczył w wyprawie moskiewskiej królewicza Władysława (1617–1618), podczas której na czele pieszej chorągwi zdobywał Starodub, za co został mianowany kapitanem. Potem brał udział w wojnie z Turcją (1620–1621). Pod Chocimiem stał na czele kilku chorągwi piechoty, zdobywając przednie szańce nieprzyjaciela. Za wojenne zasługi król Władysław IV nagrodził go (13 VIII 1634 r.) dożywotnim nadaniem sioła Radomyśl, ЦДІАУК, фонд 25, книга 216, к. 843–844v (za wypis z tego dokumentu dziękuję bardzo prof. Marianowi Wolskiemu). Również vide: *Pamiętniki o wyprawie chocimskiej r. 1621*, wyd. Ż. Pauli, Kraków 1853, s. 5; J. Sobieski, *Diariusz ekspedycyjnej*

w życiu publicznym jak wcześniej. Choć jeszcze na kilka miesięcy przed śmiercią (w sierpniu 1640 r.) brał udział w sejmiku elekcyjnym, na którym wybrano sędzią ziemskim krzemienieckim Jana Horaina²¹⁶. Do końca życia angażował się też w sprawy Cerkwi. Drewiński zmarł na początku stycznia 1641 r.²¹⁷ W testamencie zlecał swojej żonie, aby pochowała go w cerkwi brackiej Podwyższenia Krzyża Świętego w Łucku:

Zostaje mi jeszcze proźba do miłej małżonki mej, aby która miłość mi za żywota mego pokazywała, tąż i po śmierci oświadczając, ciało moje grzeszne na pogrzebienie chrześcijańskim sposobem do monasterza Świętokrzescskiego [!] łuckiego zaprowadziwszy i krom wielkich zachodów, przystojnie jednak, synów moich na tę ostatnią posługę wezwawszy, to mi, co jej miłość małżeńska przykazuje, uczyniła. A tablicę marmurową, napisawszy na niej, nagrobek z dołożeniem legacyji mojej na Cerkiew Bożą, nie dla próżnej chwały świata tego, lecz aby fundowanym osobom to nigdy nie ginęło i za mię Służba Boża subotna ranna nie ustawała nad grobem moim, aby synowie moi wystawili²¹⁸.

Ławryn Drewiński, jeśli chodzi o poglądy, był typowym przedstawicielem szlachty wołyńskiej ruskiego pochodzenia. Instrukcje sejmiku wołyńskiego z końca XVI i z pierwszej połowy XVII w. pokazują tamtejszą szlachtę jako na wskroś tolerancyjną, jeśli chodzi o postawę wyznaniową²¹⁹. Cześć wołyński przewyższał jednak zdecydowanie innych swoją aktywnością w działalności publicznej, zwłaszcza parlamentarnej. Nieprzypadkowo przypadła ona na najtrudniejszy dla prawosławia okres panowania Zygmunta III. Walka o istotne dla Cerkwi prawosławnej sprawy była w jego przypadku impulsem do zaangażowania się w szersze działania polityczne. Można śmiało stwierdzić, że gdyby nie skomplikowany układ sił politycznych na Wołyniu (dominujące tam długo wpływy wojewody kijowskiego Konstantego Wasyla Ostrońskiego), Drewiński rozpocząłby wcześniej posłowanie na sejmy Rzeczypospolitej, by zabiegać o „uspokojenie religii greckiej”, choć przecież nie tylko tym się zajmował.

moskiewskiej dwuletniej królewicza Władysława 1617–1618, oprac. J. Byliński, W. Kaczorowski, Opole 2010, s. 25.

²¹⁶ ЦДІАУК, фонд 25, книга 221, к. 477–477v (za tę informację dziękuję prof. Marianowi Wolskiemu).

²¹⁷ Drewiński – z powodu choroby, która go nagle nawiedziła – spisał testament 13 XII 1640 r., a zmarł ok. 5 I 1641 r., kiedy oblatowano w grodzie łuckim akt jego ostatniej woli. Cf. *Urzednicy wołyńscy*, s. 131.

²¹⁸ ЦДІАУК, фонд 25, книга 225, к. 1–2v (testament Drewińskiego spisany 13 XII 1640 r. w Drozdnie – za udostępnienie zdjęć dokumentu dziękuję bardzo p. dr Ludmile Demczenko).

²¹⁹ T. Kempa, *Szlachta*, s. 53–54.

Władysław IV stwierdził o swoim sekretarzu, że po zakończeniu krótkiej kariery wojskowej w czasie swej wczesnej młodości „w domu opadłszy, nie do próżnowania, ale do sprawowania rzeczy poważnych, wszystkie myśl swoją obrócił”. Władysław zatem docenił również parlamentarne wystąpienia Drewińskiego w obronie „religii greckiej”. To właśnie mowy, w których upominał się o sprawiedliwość dla prawosławia, przyniosły mu największą popularność, także u potomnych. Mimo przywiązania do wiary prawosławnej gotów był prowadzić dyskusje na temat warunków zjednoczenia „Rusi z Rusią”, do czego niezdolna była część szlachty ruskiej z Kijowszczyzny. Jako prawosławny stawiał też – podobnie jak Piotr Mohyla oraz zdecydowana większość szlachty i duchownych dyzunickich w Rzeczypospolitej – na dialog z władzami tej ostatniej, nie wdając się w żadne kontakty z Moskwą²²⁰. Jak większość ruskiej elity tamtego czasu, ulegał polonizacji, przynajmniej językowej. Znał świetnie zarówno język ruski, jak i polski. W korespondencji z elitą Korony i Litwy używał języka polskiego, podobnie – od początku XVII w. – po polsku podpisywał się na instrukcjach sejmiku w Łucku. Jednakże w innych aktach urzędowych częstokroć jeszcze pod koniec życia podpisywał się po rusku. Drewiński do ostatnich swoich dni pozostał Rusinem. Inaczej natomiast sprawa wyglądała już w następnym pokoleniu tego rodu²²¹.

²²⁰ *Ibidem*.

²²¹ Ławryn Drewiński był trzykrotnie żonaty: pierwszy raz z Eudokią (Owdotią) Daniłówną Rohozińską (ślub odbył się ok. 1588/1589 r., żona zm. pomiędzy 1606 a 1610 r.), z którą miał synów: Mikołaja, Andrzeja (żonaty z Teodorą Zubczewską), Aleksandra, Krzysztofa i Konstantego (cf. *Album studentów*, s. 54, 62), z czego trzej ostatni zmarli młodo; z pierwszego małżeństwa posiadał też córki: Ewę (zm. w 1625 r.; za Piotrem Zahorowskim) i Marynę. Drugi raz Drewiński wszedł w związek małżeński w 1610 r. (AJZR, cz. 8, t. 3, Киев 1909, nr 130, s. 529–531), poślubiając Dianę Janownę Bohowitynownę Kozieradską, z którą miał synów: Stefana (żonaty z Anną Zahorowską) i Jana Jerzego (dziedzika ołyckiego). Trzeci raz Drewiński ożenił się z Anastazją Zubczewską (zm. w 1646 r.), z którą miał córkę Łucję Terencję (za Aleksandrem Żabokrzyckim, a potem za Stefanem Konstantym Piasoczyńskim) i być może jeszcze jedną córkę. W testamencie Drewińskiego z 1640 r. wymieniony jest bowiem jego zięć Aleksander Hulewicz, nie wiadomo jednak, której córki cześnika wołyńskiego był mężem. Ostatnia żona Drewińskiego pochowana została zgodnie ze swoją wolą – podobnie zresztą jak jej mąż – w monasterze brackim w Łucku, zapisawszy w swym testamencie (1646) 2000 zł na tamtejsze bractwo oraz cerkiew i monaster (uczyniła też szereg mniejszych legatów na inne prawosławne instytucje), nadto zapisała dom w Łucku z przeznaczeniem na urządzenie w nim noclegowni dla pielgrzymów, ЦДІАУК, фонд 25, книга 225, к. 1–2v; книга 183, к. 551v–552v; I. Ворончук, *Родоводи*, s. 220, 188, 279, 374–377; eadem, *Волинський*, s. 79; eadem, *Шляхетський*, s. 206–208; AJZR, cz. 2, t. 1 nr 22, s. 264; С. Горін, *Монастирі*, s. 221; *Кременецький земський суд. Описи актових книг*, cz. 1, Київ 1959, s. 165; *ibidem*, cz. 2, Київ 1965, s. 253; *ibidem*, cz. 3, Київ 1965, s. 132, 231–232; М.В. Довбищенко, *op. cit.*, s. 522–523, 535.

Wiadomo, że w spory prawosławno-unickie w jakimś stopniu angażował się jego syn Stefan, który w młodości służył na dworze królewicza Władysława²²². W styczniu 1646 r., wraz z innymi przedstawicielami szlachty prawosławnej oraz władzą łuckim Atanazym Puzyną, dokonał on najazdu na sporne z unitami cerkwie: katedralną i św. Michała w Sokalu²²³. Natomiast inny syn, który przeżył ojca – Jan Jerzy – przeszedł na katolicyzm i został dziekanem ołyckim²²⁴. Był ponadto sekretarzem królewskim. Zmarł w 1655 r.²²⁵

Dodajmy, że działalność Ławryna Drewińskiego, a wcześniej jego ojca Bazylego, doprowadziła do wyraźnego wzrostu znaczenia rodu (początkowo drobnoszlacheckiego), jednak nie okazał się on trwały. Następne pokolenie Drewińskich nie było zdolne do utrzymania tak wysokiego statusu. Niewykluczone, że w jakiejś mierze było to także spowodowane przez samego Ławryna Drewińskiego, który część swego majątku – jak widzieliśmy – przekazał na wieczność różnym instytucjom cerkiewnym²²⁶.

REFERENCES (BIBLIOGRAFIA)

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie:

Archiwum Publiczne Potockich, sygn. 32.

Archiwum Radziwiłłów, dz. II, sygn. 980; dz. II, suplement, sygn. 275, 354, 412(2); dz. V, sygn. 1584/IV, 11704, 14305; dz. VI, sygn. II-49.

Archiwum Skarbu Koronnego, II, sygn. 36.

Archiwum Zamoyskich, sygn. 337, 411, 726, 880.

Metryka Koronna, sygn. 181.

²²² ЦДІАУК, фонд 25, книга 183, к. 551v–552v.

²²³ AJZR, cz. 1, t. 10, nr 233, s. 578–581.

²²⁴ Kilka lat po śmierci ojca Jan Jerzy Drewiński naruszył postanowienia funduszu swego rodzica, ustanowionego na rzecz bractwa i monasteru brackiego w Łucku. Część należnych tym instytucjom pieniędzy (2333 zł) zapisał na rzecz powstałej kilka lat wcześniej filii Akademii Zamoyskiej przy łańciskiej kolegiacie w Ołyce, cf. protestację starszego monasteru brackiego w Łucku o Leoncjusza Szycika-Zaleskiego z 11 IV 1644 r., *Архів української церкви*, ser 2: *Джерела*, cz. 1, *Історія Луцького братства*, nr 89, s. 233–234; M.B. Довбищенко, *op. cit.*, s. 338–339, 793.

²²⁵ Cf. J.B. Czechowicz, *Kazanie na przenosinach żałobnych Jego Mści X. Iana Ierzego z Drewinia Drewińskiego, dziekana ołyckiego, sekretarza JKM...*, Zamość 1655.

²²⁶ Z drugiej strony nie był to majątek bardzo duży. Jego zdecydowana większość, znajdująca się na Wołyniu, składała się w 1629 r. z 99 dymów (65 dymów w powiecie łuckim – w majątkach: Paszów, Połchanie, Berezołupie i 34 dymy w krzemienieckim – w Kokorowie), O. Баранович, *Залюднення України перед Хмельниччиною: Волинське воєводство*, cz. 1, *Залюднення Волинського воєводства в першій половині XVII ст.*, Київ 1930, s. 27, 64, 110.

- Tzw. Metryka Litewska: IX, sygn. 55.
Zbiór Branickich z Suchej, sygn. 37/51.
Archiwum Narodowe w Krakowie:
Archiwum Sanguszków, sygn. 73, 75/1, 75/2, 75/3, 75/4, 98.
Archiwum Państwowe w Gdańsku:
sygn. 29/102.
Biblioteka Czartoryskich w Krakowie:
rkps 124, 354, 363, 365, 2086.
Biblioteka Jagiellońska w Krakowie:
rkps 102, 166, akc. 19/52.
Biblioteka Narodowa w Warszawie:
rkps 1809.
Biblioteka Ossolineum we Wrocławiu:
rkps 1926/II, 3566.
Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Kórniku:
rkps 201, 289, 324, 325, 338, 341, 983.
Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie:
rkps 365, 725, 1051, 3143, 8813.
Lietuvos valstybės istorijos archyvas:
Fondas 610, apyrašas 3, bylos 141, 159, 160.
L'vivs'ka natsional'na naukova biblioteka Ukrayiny imeni V. Stefanyuka [Львівська національна наукова бібліотека України імені В. Стефаника]:
Fond [фонд] 103, sprava [справа] 557.
Natsional'na biblioteka Ukrayiny imeni V. I. Vernads'koho [Національна бібліотека України імені В. І. Вернадського]:
Fond [фонд] 2, sprava [справа] 1441.
Otdel rukopisey Rossiyskoj natsional'noj biblioteki [Отдел рукописей Российской национальной библиотеки]:
Fond [фонд] 971, opis [опис] 2, avt. [авт.] 128, 234, 242.
Rossijskij gosudarstvennyj istoričeskij arhiv [Российский государственный исторический архив]:
Fond [фонд] 823, opis [опис] 1, delo [дело] 458, 607; opis [опис] 3, delo [дело] 197, 198, 215, 220.
Tsentral'nyj derzhavnyj istoryčnyj arhiv Ukrayiny, m. Kyjiv [Центральний державний історичний архів України, м. Київ]:
Fond [фонд] 25, kniga [книга] 72, 77, 101, 129, 183, 216, 221, 225.
Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie:
rkps 1464.

Printed sources (Źródła drukowane)

- Akta unji Polski z Litwą 1385–1791*, wyd. S. Kutrzeba, W. Semkowicz, Kraków 1932.
Akty izdavaemyje Vilenskoj Arkheograficheskoy komissijeyu, t. 8, Vil'na 1875 [Акты издаваемые Виленскою Археографическою комиссиею, t. 8, Вильна 1875].
Akty izdavaemyje Vilenskoj Arkheograficheskoy komissijeyu, t. 9, Vil'na 1878 [Акты издаваемые Виленскою Археографическою комиссиею, t. 9, Вильна 1878].
Akty odnosyashchiesya k istorii Zapadnoj Rossii, sobrannyye i izdannyye Arkheograficheskoy komissijeyu, t. 4, Sankt Peterburg 1851 [Акты относящиеся к истории Западной России, собранные и изданные Археографическою комиссиею, t. 4, Санкт Петербург 1851].

- Album studentów Akademii Zamojskiej 1595–1781*, oprac. H. Gmiterek, Warszawa 1994.
- Arkhiv ukrayins'koyi tserkvy*, ser. 2, Dzherela, cz. 1, *Istoriyaluts'koho bratstva i brats'koho monastyrya 1617–1833*, wyd. M. Dovbyshchenko, Luts'k 2014 [*Архів української церкви*, ser. 2, Джерела, cz. 1, *Історія Луцького братства і братського монастиря 1617–1833*, wyd. M. Довбищенко, Луцьк 2014].
- Arkhiv Yugo-Zapadnoy Rossii, izdavaemyu Vremennoyu kommissiyeyu dlya razbora drevnikh aktov*, cz. 1, t. 1, Kiyev 1859 [*Архив Юго-Западной России, издаваемый Временною комиссиею для разбора древних актов*, cz. 1, t. 1, Киев 1859].
- Arkhiv Yugo-Zapadnoy Rossii, izdavaemyu Vremennoyu kommissiyeyu dlya razbora drevnikh aktov*, cz. 1, t. 6, Kiyev 1886 [*Архив Юго-Западной России, издаваемый Временною комиссиею для разбора древних актов*, cz. 1, t. 6, Киев 1886].
- Arkhiv Yugo-Zapadnoy Rossii, izdavaemyu Vremennoyu kommissiyeyu dlya razbora drevnikh aktov*, cz. 1, t. 7, Kiyev 1887 [*Архив Юго-Западной России, издаваемый Временною комиссиею для разбора древних актов*, cz. 1, t. 7, Киев 1887].
- Arkhiv Yugo-Zapadnoy Rossii, izdavaemyu Vremennoyu kommissiyeyu dlya razbora drevnikh aktov*, cz. 1, t. 10, Kiyev 1904 [*Архив Юго-Западной России, издаваемый Временною комиссиею для разбора древних актов*, cz. 1, t. 10, Киев 1904].
- Arkhiv Yugo-Zapadnoy Rossii, izdavaemyu Vremennoyu kommissiyeyu dlya razbora drevnikh aktov*, cz. 1, t. 11, Kiyev 1904 [*Архив Юго-Западной России, издаваемый Временною комиссиею для разбора древних актов*, cz. 1, t. 11, Киев 1904].
- Arkhiv Yugo-Zapadnoy Rossii, izdavaemyu Vremennoyu kommissiyeyu dlya razbora drevnikh aktov*, cz. 1, t. 12, Kiyev 1904 [*Архив Юго-Западной России, издаваемый Временною комиссиею для разбора древних актов*, cz. 1, t. 12, Киев 1904].
- Arkhiv Yugo-Zapadnoy Rossii, izdavaemyu Vremennoyu kommissiyeyu dlya razbora drevnikh aktov*, cz. 2, t. 1, Kiyev 1861 [*Архив Юго-Западной России, издаваемый Временною комиссиею для разбора древних актов*, cz. 2, t. 1, Киев 1861].
- Arkhiv Yugo-Zapadnoy Rossii, izdavaemyu Vremennoyu kommissiyeyu dlya razbora drevnikh aktov*, cz. 6, t. 1, Kiyev 1883 [*Архив Юго-Западной России, издаваемый Временною комиссиею для разбора древних актов*, cz. 6, t. 1, Киев 1883].
- Arkhiv Yugo-Zapadnoy Rossii, izdavaemyu Vremennoyu kommissiyeyu dlya razbora drevnikh aktov*, cz. 8, t. 3, Kiyev 1909 [*Архив Юго-Западной России, издаваемый Временною комиссиею для разбора древних актов*, cz. 8, t. 3, Киев 1909].
- Borot'ba Pivdenno-Zakhidnoyi Rusi i Ukrayiny proty ekspansiyi Vatikanu ta uniyi (X–pochatok XVII st.)*. Zbirnyk dokumentiv i materialiv, Kyuiv 1988 [*Боротьба Південно-Західної Русі і України проти експансії Ватикану та унії (X–початок XVII ст.)*]. Збірник документів і матеріалів, Київ 1988].
- Istoriko-yuridicheskiye materialy, izvlechennyye iz aktovykh knig guberniy Vitebskoy i Mogilevskoy*, t. 30, Vitebsk 1903 [*Историко-юридические материалы, извлеченные из актовых книг губерний Витебской и Могилевской*, t. 30, Витебск 1903].
- Jerlicz J., *Latopisiec abo kroniczka*, wyd. K. Wójcicki, [b.m.w.] 1851.
- Kempa T., *Melecjusz Smotrycki kontra król Zygmunt III w sprawie wyświęcenia prawosławnych władaków przez patriarchę Teofana III (publikacja nieznanych źródeł)*, w: *Latopisy Akademii Supraskiej*, t. 10, *Вънець хваленія. Studia ofiarowane profesorowi Aleksandrowi Naumowowi na jubileusz 70-lecia*, red. M. Kuczyńska, Białystok 2019.
- Kempa T., *Nieznanie listy biskupów unickich do kanclerza Lwa Sapiehy – źródła ukazujące sytuację wyznaniową w Wielkim Księstwie Litewskim w pierwszej połowie XVII wieku*, „*Białoruskie Zeszyty Historyczne*” 2004, 22.
- Kremenets'kyu zems'kyu sud. Opysy aktovykh knyh*, cz. 1, Kyuiv 1959 [*Кременецький земський суд. Описи актових книг*, cz. 1, Київ 1959].

- Zhukovich P.N., *Materialy dlya istorii kiyevskogo i l'vovskogo soborov 1629 g.*, „Zapiski Imperatorskoy Akademii Nauk” (po istoriko-filologicheskomu otdeleniyu), t. 8, 1911, ks. 15 [Жукович П.Н., *Материалы для истории киевского и львовского соборов 1629 г.*, „Записки Императорской Академии Наук” (по историко-филологическому отделению), t. 8, 1911, ks. 15].
- Zubrzycki D., *Kronika miasta Lwowa*, Lwów 1844.
- Żywot Lwa Sapiehy*, wyd. K.J. Turowski, Sanok 1855.

Studies (Opracowania)

- Baranovych O., *Zalyudnennya Ukrainy pered Khmel'nychchynoyu: Volyns'ke voyevodstvo*, cz. 1, *Zalyudnennya Volyns'koho voyevodstva v pershiy polovyni XVII st.*, Kyiv 1930 [Баранович О., *Залюднення України перед Хмельниччиною: Волинське воєводство*, cz. 1, *Залюднення Волинського воєводства в першій половині XVII ст.*, Київ 1930].
- Bendza M., *Władysław IV a Kościół prawosławny (1632–1648)*, „Rocznik Teologiczny Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej” 1978, 20, 2.
- Bondarchuk A., *Luts'ke Khrestovozdvyzhens'ke bratstvo. Istoriya ta vidrodzhennya*, Luts'k 2013 [Бондарчук А., *Луцьке Хрестовоздвиженське братство. Історія та відродження*, Луцьк 2013].
- Chodynicky K., *Drzewiński Wawrzyniec*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 5, red. W. Konopczyński, Kraków 1939–1946.
- Chodynicky K., *Kościół prawosławny a Rzeczpospolita Polska. Zarys historyczny 1370–1632*, Warszawa 1934.
- Dorobisz J., *Sejm nadzwyczajny z 1624 roku*, Opole 1994.
- Dovbyshchenko M.V., *Volyns'ka shlyakhta u relihiynykh rukhakh (kinets' XVI–persha polovyna XVII st.)*, Kyiv 2008 [Довбищенко М.В., *Волинська шляхта у релігійних рухах (кінець XVI–перша половина XVII ст.)*, Київ 2008].
- Drozdowski M., *Religia i Kozaczyzna zaporoska w Rzeczypospolitej w pierwszej połowie XVII wieku*, Warszawa 2008.
- Dziegielewska J., *O tolerancję dla zdominowanych. Polityka wyznaniowa Rzeczypospolitej w latach panowania Władysława IV*, Warszawa 1986.
- Filipcak-Kocur A., *Sejm zwyczajny z roku 1629*, Warszawa–Wrocław 1979.
- Fłoria B.N., *Konflikt między zwolennikami unii i prawosławia w Rzeczypospolitej (w świetle źródeł rosyjskich)*, „Barok” 1996, 3, 2 (6).
- Golubev S.T., *Kiyevskiy mitropolit Petr Mogila i yegospodvizhniki: Opyt tserkovno-istoricheskogo issledovaniya*, t. 1, Kyiv 1883 [Голубев С.Т., *Киевский митрополит Петр Могила и его сподвижники: Опыт церковно-исторического исследования*, t. 1, Киев 1883].
- Golubev S.T., *Kiyevskiy mitropolit Petr Mogila i yegospodvizhniki: Opyt tserkovno-istoricheskogo issledovaniya*, t. 2, Kyiv 1898 [Голубев С.Т., *Киевский митрополит Петр Могила и его сподвижники: Опыт церковно-исторического исследования*, t. 2, Киев 1898].
- Horin C., *Luts'ke Khrestovozdvyzhens'ke bratstvo v 20–30-kh rokakh XVII storichchya*, „Zapysky naukovoho tovarystva imeni Shevchenka” 2008, 256 [Горін С., *Луцьке Хрестовоздвиженське братство в 20–30-х роках XVII сторіччя*, „Записки наукового товариства імені Шевченка” 2008, 256].
- Horin C., *Monastyri Luts'ko-Ostroz'koyi yeparkhiyi kintsya XV-seredyuny XVII st.: funktsionuvannya i mistse u volyns'komy sotsiumi*, Kyiv 2012 [Горін С., *Монастирі Луцько-Острозької єпархії кінця XV–середини XVII ст.: функціонування і місце у волинському соціумі*, Київ 2012].
- Hrushevs'kyu M., *Istoriya ukraïns'koyi literatury*, t. 6, Kyiv 1995 [Грушевський М., *Історія української літератури*, t. 6, Київ 1995].

- Hrushevs'kyu M., *Istoriya Ukrainy-Rusy*, t. 7, Kyiv 1995 [Грушевський М., *Історія України-Руси*, t. 7, Київ 1995].
- Isayevych Ya., *Bratstva ta yikhni shkoly. Shkil'nystvouniatiu*, w: *Istoriya ukrajins'koyi kul'tury v p'yaty tomakh*, t. 2, *Ukrajins'ka kul'tura XIII-pershoyi polovyny XVII stolit'*, Kyiv 2001 [Ісаєвич Я., *Братства та їхні школи. Шкільництво уніатів*, w: *Історія української культури в п'яти томах*, t. 2, *Українська культура XIII–першої половини XVII століть*, Київ 2001].
- Janowska E., *Polemika religijna w Rzeczypospolitej pierwszej połowy XVII wieku na przykładzie Kasjana Sakowicza*, Olsztyn 2019.
- Kaczorowski W., *Rola Krzysztofa II Radziwiłła na sejmach konwokacyjnym i elekcyjnym w okresie bezkrólewia 1632 roku*, „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 3, Warszawa–Łódź 1989.
- Kaczorowski W., *Sejmy konwokacyjny i elekcyjny w okresie bezkrólewia 1632 r.*, Opole 1986.
- Kempa T., *Czy męczeńska śmierć arcybiskupa Jozafata Kuncewicza przyczyniła się do rozwoju unii brzeskiej na obszarze archidiecezji połockiej?*, w: *Kościół wschodnie w Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku. Zbiór studiów*, red. A. Gil, Lublin 2005.
- Kempa T., *Kanclerz Lew Sapieha a Kościół unicki*, w: *Sapiehowie epoki Kodnia i Krasiczyna*, red. K. Stępnik, Lublin 2007.
- Kempa T., *Konflikt między kanclerzem Janem Zamoyskim a książętami Ostrogskimi i jego wpływ na sytuację wewnętrzną i zewnętrzną Rzeczypospolitej w końcu XVI wieku*, „Sotsium. Al'manakh sotsial'noyi istoriyi” [„Соціум. Альманах соціальної історії”] 2010, 9.
- Kempa T., *Konflikt prawosławno-unicki w Połocku w kontekście działań podjętych przez królewski sąd komisarski w 1621 roku*, w: *Lituanistyka i wschodoznawstwo. Studia dedykowane Profesorowi Krzysztofowi Pietkiewiczowi*, red. G. Błaszczyk, G. Skrukwa, M. Studenna-Skrukwa, Poznań 2020.
- Kempa T., *Ku jedności między unitami a prawosławnymi w Rzeczypospolitej – rozmowy w Kijowie w 1623 roku*, w: *Studia z dziejów i tradycji metropolii kijowskiej XII–XIX wieku*, „Studia i materiały do dziejów chrześcijaństwa wschodniego w Rzeczypospolitej”, t. 5, red. A. Gil, Lublin 2009.
- Kempa T., *Prawosławie i unia we wschodnich województwach Wielkiego Księstwa Litewskiego w końcu [XVI i w pierwszej połowie] XVII wieku*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2004, 22.
- Kempa T., *Prawosławni wobec rokoszu Zebrzydowskiego*, w: *Homo doctus in se semper divitias habet. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Januszowi Matłkowi z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin i pięćdziesiątej rocznicy rozpoczęcia pracy naukowej*, red. W. Polak, Toruń 2008.
- Kempa T., *„Przecacna matrona” Anna Alojza Chodkiewiczowa, córka Anny ze Sztemberku Ostrogskiej, protektorka jezuitów*, „Ostroz'ka davnyuna” [„Острозька давнина”] 2014, 3.
- Kempa T., *Stauropagic Brotherhood of Vilno and Brotherhood Monastery as the Most Important Orthodox Centre in the Grand Duchy of Lithuania at the End of the 16th and in the 17th Centuries*, w: *On the Border of the Worlds. Essays about the Orthodox and Uniate Churches in Eastern Europe in the Middle Ages and the Modern Period*, red. A. Gil, W. Bobryk, Siedlce–Lublin 2010.
- Kempa T., *Sunki kaimynystė? Vilniaus stačiatikių Šv. Dvasios vienuolyno ir unitų Švč. Trejybės vienuolyno konfl* , „Lietuvos istorijos metraštis” 2016, vol. 2.
- Kempa T., *Szlachta wołyńska wobec spraw wyznaniowych na sejmikach i sejmach w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, „Klio” 2011, 19, 4.
- Kempa T., *Unia i prawosławie w Witebsku w czasie rządów biskupich Jozafata Kuncewicza i po jego męczeńskiej śmierci (do połowy XVII wieku)*, w: *Między Zachodem a Wschodem*, t. 3, *Etniczne, kulturowe i religijne pogranicza Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. K. Mikulski, A. Zielińska-Nowicka, Toruń 2005.

- Kempa T., *Wileńskie bractwo św. Ducha jako centrum obrony prawosławia w Wielkim Księstwie Litewskim w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2004, 21.
- Kempa T., *Wobec kontrreformacji. Protestanci i prawosławni w obronie swobód wyznaniowych w Rzeczypospolitej w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, Toruń 2007.
- Kempa T., *Współpraca polityczna Krzysztofa II Radziwiłła z przedstawicielami prawosławia w przededniu i w czasie bezkrólestwa 1632 roku* (w druku).
- Kempa T., *Wyrugowanie prawosławnych mieszczan z rady miejskiej Wilna w 1621 roku*, w: *Litwa w epoce Wazów. Prace ofiarowane Henrykowi Wisnerowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. W. Kriegseisen, A. Rachuba, Warszawa 2006.
- Kot S., *Polacy w Bazylei za czasów Zygmunta Augusta*, „Reformacja w Polsce” 1921, 1.
- Kot S., *Szkoła Lewartowska. Z dziejów szkolnictwa arińskiego w Polsce*, Lwów 1910.
- Koyalovich M., *Litovskaya tserkovnaya uniya*, t. 2, Sankt Peterburg 1861 [Коялович М., *Литовская церковная уния*, t. 2, Санкт Петербург 1861].
- Kraushar A., *Sprawa Bolestraszyckiego*, „Drobiazgi Historyczne” 1891, 1.
- Krykun M., *Instruktsiya seymyku Volyns'koho vojevodstva 1595 r.*, „Zapysky Naukovoho tovarystva imeni Shevchenka” 1996, 231 [Крикун М., *Інструкція сеймику Волинського воєводства 1595 р.*, „Записки Наукового товариства імені Шевченка” 1996, 231].
- Kulakovs'kyu P., *Kantselyariya Rus'koyi (Volyns'koyi) metryky 1569–1673 rr. Studiia z istoriyi ukrajins'koho rehionalizmu v Rechi Pospolytyi, Ostroh–L'viv 2002* [Кулаковський П., *Канцелярія Руської (Волинської) метрики 1569–1673 рр. Студія з історії українського регіоналізму в Речі Посполитій, Острог–Львів 2002*].
- Kulakovs'kyu P., *Predstavnytstvo Volyns'koho vojevodstva na seymakh Rechi Pospolytoyi 1632–1647 rr.*, w: *Parlamentskiya struktury wlady w systeme dzyarzhavonaha kiravannya Vyaliakaha knyastva Litovskaha i Rechy Paspalitay u XV–XVIII stahoddzyakh. Materuyaly mizhnarodnau navukovay kanfyerentsyi (Minsk–Navahradak, 23–24 listapada 2007 h.)*, Minsk 2008 [Кулаковський П., *Представництво Волинського воєводства на сеймах Речі Посполитої 1632–1647 рр.*, w: *Парламентська структура улады ў сістэме дзяржаўнага кіравання Вялікага княства Літоўскага і Рэчы Паспалітай у XV–XVIII стагоддзях. Матэрыялы міжнароднай навуковай канферэнцыі (Мінск–Наваградак, 23–24 лістапада 2007 г.)*, Мінск 2008].
- Kulakovs'kyu P., *Pysar, shlyakhtych i pastyr: Biohrafyia volodymyrs'ko-beresteys'koho yepyskopa Yosyfa Mokosiya-Bakoveets'koho (1595–1654)*, L'viv 2019 [Кулаковський П., *Писар, шляхтич і пастир: Біографія володимирсько-берестейського єпископа Йосифа Мокосія-Баковецького (1595–1654)*, Львів 2019].
- Kwak J., *Sejm warszawski 1626 roku*, Opole 1986.
- Likowski E., *Unia brzeska (r. 1596)*, Warszawa 1907.
- Litwin H., *Hawryło Bokiej – lider wołyńskiej szlachty z czasów sejmu unijnego w Lublinie 1569 r.* w: *Academia terra historiae. Studiui na poshanu Valeriya Smoliya*, kn. 1, Prostory istoriyi, Kyiv 2020 [Litwin H., *Hawryło Bokiej – lider wołyńskiej szlachty z czasów sejmu unijnego w Lublinie 1569 r.*, w: *Academia terra historiae. Студії на пошану Валерія Смолія*, kn. 1, *Простори історії*, Київ 2020].
- Lulewicz H., *Gniewów o unię ciąg dalszy. Stosunki polsko-litewskie w latach 1569–1588*, Warszawa 2002.
- Mazur K., *W stronę integracji z Koroną: sejmiki Wołynia i Ukrainy w latach 1569–1648*, Warszawa 2006.
- Mironowicz A., *The Activities of the Patriarch Teofanes III in the Polish-Lithuanian Commonwealth*, w: *The Orthodox Church in the Balkans and Poland. Connections and Common Tradition*, red. A. Mironowicz, U. Pawluczuk, W. Walczak, Białystok 2007.

- Ochmann S., *Sejmy z lat 1615–1616*, Wrocław 1970.
- Pietrzak J., *Po Cecerze i podczas wojny chocimskiej. Sejmy z lat 1620 i 1621*, Wrocław 1983.
- Pietrzak J., *W przygaszonym blasku wiktorii chocimskiej. Sejm w 1623 r.*, Wrocław 1987.
- Seredyka J., *Parlamentarzyści drugiej połowy panowania Zygmunta III Wazy*, Opole 1989.
- Seredyka J., *Sejm z 1618 roku*, Opole 1988.
- Seredyka J., *Sejm zawiedzionych nadziei*, Opole 1981.
- Sysyn F.E., *Between Poland and the Ukraine: The Dilemma of Adam Kysil, 1600–1653*, Harvard 1986.
- Sysyn F.E., *Adam Kysil and the Synods of 1629: An Attempt at Orthodox-Uniate Accommodation in the Reign of Sigismund III*, „Harvard Ukrainian Studies” 1979–1980, 3–4.
- Szczerbik Z., *Sejm koronacyjny Władysława IV w 1633 roku*, Kluczbork–Praszka 2001.
- Timoshenko L.V., *Lutskoye brat'stvo*, w: *Pravoslavnaia entsiklopediia*, t. 41, Moskwa 2016 [Тимошенко Л.В., *Луцьке братство*, w: *Православная энциклопедия*, t. 41, Москва 2016].
- Тимосенко Л., *Rus'ka relihiynna kul'tura Vil'na. Kontekst doby. Oseredky. Literatura ta knyzhnist' (XVI–persha tretyna XVII st.)*, Drohobych 2020 [Тимошенко Л., *Руська релігійна культура Вільна. Контекст доби. Осередки. Література та книжність (XVI–перша третина XVII ст.)*, Дрогобич 2020].
- Urzednicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV–XVIII wieku. Spisy, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, Kórnik 1994.
- Urzednicy wołyńscy XIV–XVIII wieku. Spisy, oprac. M. Wolski, Kórnik 2007.
- Voronchuk I., *Luts'ke khrestovozdvyzhens'ke bratstvo: istoriografichnyi aspekt ta aktual'ni problemy*, „Ukrayinoznavstvo” 2017, 3 [Ворончук І., *Луцьке хрестовоздвиженське братство: історіографічний аспект та актуальні проблеми*, „Українознавство” 2017, 3].
- Voronchuk I., *Rodovody volyns'koyi shlyakhty XVI–pershoyi polovyny XVII st. (rekonstruktsiya rodnytykh struktur: metodolohiia, metodyka, dzherela)*, Kyiv 2009 [Ворончук І., *Родоводи волинської шляхти XVI–першої половини XVII ст. (реконструкція родинних структур: методологія, методика, джерела)*, Київ 2009].
- Voronchuk I., *Shlyakhets'kyi rid Dryvyns'kykh: henealohiia imatrymonial'ni zv'yazky (XVI–persha polovyna XVII st.)*, „Studii i materialy z istoriiv Volyni”, Kremenets' 2012 [Ворончук І., *Шляхетський рід Дривинських: генеалогія і матримоніальні зв'язки (XVI–перша половина XVII ст.)*, „Студії і матеріали з історії Волині”, Кременець 2012].
- Voronchuk I., *Volyns'kyi chashnyk Lavrentyiu Dryvyns'kyi v oboroni pravoslavva (kinets' XVI–persha polovyna XVII st.)*, w: *Rol' osobystosti v Tserkvi. Materialy mizhnarodnoyi naukovo-praktychnoyi konferentsiyi Volyns'koyi pravoslavnoyi bohoslous'koyi akademiiv Ukrayins'koyi Pravoslavnoyi Tserkvy Kyiv's'koho Patriarkhatu*, Luts'k 2016 [Ворончук І., *Волинський чашник Лаврентій Дривинський в обороні православя (кінець XVI – перша половина XVII ст.)*, w: *Роль особистості в Церкві. Матеріали міжнародної науково-практичної конференції Волинської православної богословської академії Української Православної Церкви Київського Патріархату*, Луцьк 2016].
- Zhukovich P., *Seimovaya bor'ba pravoslavnogo zapadno-russkogo dvoryanstva s tserkovnoy uniiyey (s 1609 g.)*, cz. 2, Sankt Peterburg 1904 [Жукович П., *Сеймовая борьба православного западно-русского дворянства с церковной унией (с 1609 г.)*, cz. 2, Санкт Петербург 1904].
- Zhukovich P., *Seimovaya bor'ba pravoslavnogo zapadno-russkogo dvoryanstva s tserkovnoy uniiyey (s 1609 g.)*, cz. 3, Sankt Peterburg 1906 [Жукович П., *Сеймовая борьба православного западно-русского дворянства с церковной унией (с 1609 г.)*, cz. 3, Санкт Петербург 1906].
- Żychiewicz T., *Jozafat Kuncewicz*, Kalwaria Zebrzydowska 1986.

NOTA O AUTORZE

Tomasz Kempa – prof. dr hab., pracownik naukowy Instytutu Historii i Archiwistyki UMK w Toruniu. Jego zainteresowania badawcze obejmują dzieje Wielkiego Księstwa Litewskiego i ziem ruskich Korony w XVI–XVII w. Interesuje go także historia stosunków wyznaniowych Rzeczypospolitej w okresie nowożytnym, ze szczególnym uwzględnieniem prawosławia i protestantyzmu oraz ich relacji z Kościołem katolickim. Opublikował m.in. monografie: *Konstanty Wasyl Ostrogski (1524/1525–1608), wojewoda kijowski i marszałek ziemi wołyńskiej* (Toruń 1997; wydanie w języku ukraińskim: Хмельницький 2009); *Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Sierotka (1549–1616), wojewoda wileński* (Warszawa 2000; rozszerzone wydanie w języku białoruskim: Mir 2016); *Wobec kontrreformacji. Protestanci i prawosławni w obronie swobód wyznaniowych w Rzeczypospolitej w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku* (Toruń 2007); *Konflikty wyznaniowe w Wilnie od początku reformacji do końca XVII wieku* (Toruń 2016).

ABOUT THE AUTHOR

Tomasz Kempa – full professor, researcher at the Nicolaus Copernicus University in Toruń (the Institute of History and Archival Sciences). His research interests include the history of the Grand Duchy of Lithuania and the Ruthenian lands of the Polish Crown in the 16th and 17th centuries. He is also interested in the history of the religious relations of the Polish-Lithuanian Commonwealth in the early modern period, with a particular emphasis on Orthodoxy and protestantism and their relations with the Catholic Church. He published, inter alia, monographs: *Konstanty Wasyl Ostrogski (1524/1525–1608), wojewoda kijowski i marszałek ziemi wołyńskiej* (Toruń 1997; Ukrainian edition: Khmel'nyts'ky 2009); *Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Sierotka (1549–1616), wojewoda wileński* (Warszawa 2000; edition in Belarusian: Mir 2016); *Wobec kontrreformacji. Protestanci i prawosławni w obronie swobód wyznaniowych w Rzeczypospolitej w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku* (Toruń 2007); *Konflikty wyznaniowe w Wilnie od początku reformacji do końca XVII wieku* (Toruń 2016).